

Protokół nr XXX/17

sesji Rady Miasta Działdowo

odbytej w dniu **29 czerwca 2017 roku**, w sali konferencyjnej Urzędu Miasta, w zamku, pod przewodnictwem pana Romualda REMISZEWSKIEGO - Przewodniczącego Rady.

Sesja trwała w godz. 10:00-15:50.

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji - zgodnie z załączoną listą obecności - uczestniczyło 20 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli:

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta

Pan Andrzej WIŚNIEWSKI - zastępca Burmistrza Miasta

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA - Skarbnik Miasta

Pani Magdalena RZĄP - Radca prawny Urzędu

Pan Patryk KOZŁOWSKI - Wiceprzewodniczący Sejmiku Samorządowego Woj. Warmińsko-Mazurskiego; dyrektor Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego

Pan Grzegorz KASZUBSKI - radny Powiatu Działdowskiego, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji

Pan Bogdan CYWIŃSKI - komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej

Pan Witold BARCIKOWSKI – komendant Powiatowy Policji

Pan Jerzy GIEZEK - Przewodniczący Rady Seniorów Miasta Działdowo

Dyrektorzy i kierownicy jednostek organizacyjnych Gminy-Miasto Działdowo

Prezesi spółek miejskich

Naczelnicy Wydziałów Urzędu Miasta

Przewodniczący zarządów osiedli

Kilku mieszkańców miasta

Przebieg sesji

Pkt 1

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady otworzył sesję, stwierdził jej prawomocność i powitał uczestników obrad oraz tych wszystkich, którzy oglądają sesję za pośrednictwem elektronicznych środków masowego przekazu.

Ad pkt 2

Zmiany porządku obrad:

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady

Czy są wnioski w sprawie zmiany proponowanego porządku obrad?

Proszę, pan radny Kociela.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym zaproponować jedną małą zmianę. Dotyczy ona punktu 18.: rozpatrzenie skargi pana Zbigniewa Młodawskiego na działania Burmistrza Miasta Działdowo, w tym podjęcie uchwały w tej sprawie.

Sprawa ma się tak, że pan Młodawski jest przedsiębiorcą, jest osobą zapracowaną. Kontaktowałem się z nim telefonicznie. Wiem, że został zaproszony, co nas wszystkich tutaj bardzo cieszy - o czym była mowa podczas prac Komisji. Natomiast sugerowana propozycja dotyczyłaby zmiany, aby ten punkt przenieść na punkt 8. przed interpelacjami. Myślę, że to się zmieści w godzinach między 11-tą a 12-tą - o czym informował mnie i prosił pan Młodawski. Także wydaje mi się zasadne, aby ten punkt przenieść z uwagi na czas pracy pana Młodawskiego, który - jak wiemy - jest nie tylko przedsiębiorcą, ale osobą zaangażowaną w życie sportowe naszego miasta. Myślę, że radni przychylą się do tej zmiany, o co bardzo proszę.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie radny, ja zapraszałem pana Młodawskiego i nie wnosił takiej propozycji. Natomiast niektórzy zgłaszali, że radni muszą wyjechać w zasadzie po punkcie 9. ze względu na wizyty lekarskie. W związku z tym, jeżeli państwo radni się przychylą do wniosku pana radnego to proszę bardzo, ale pan Młodawski nie zgłaszał takiej potrzeby, a tym bardziej, że będzie zawiadomiony krótko przed tym punktem porządku obrad.

Proszę bardzo.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Panie Przewodniczący, ja nie nalegam usilnie. Wydaje mi się, że to, że pan Młodawski jak był powiadamiany telefonicznie i jeszcze tego nie potwierdził nie oznacza, że nie mamy się przychylić. Jako, że jestem radnym nalegam, aby ten punkt przenieść. Jeżeli nie w punkcie, który proponowałem jako punkt 8. przed interpelacjami, to ewentualnie w punkcie, po którym pan proponował. Natomiast na pewno to pozwoli panu Młodawskiemu zagospodarować dzień pracy w taki sposób, aby mógł go wykorzystać.

Pan proponował - dostał pan informację od radnych, którzy chcą opuścić posiedzenie - po punkcie 9. Więc ja proponuję, panie Przewodniczący, skoro tak ma to miejsce, aby po tym punkcie wprowadzić punkt 18 i myślę, że to nie będzie kolidowało w całości zmian. Punkt 18 wprowadzilibyśmy jako punkt 10. Myślę, że jest to dobre rozwiązanie. Dziękuję.

17 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się” Rada, przyjmując wniosek pana Kocieli, zdecydowała, że dotychczasowy punkt 18. rozpatrzy jako punkt 10.

Porządek sesji po zmianie:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Zmiany porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów XXVII i XXVIII sesji.
4. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.
6. Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin.
7. Sprawozdania z prac komisji w okresie międzysesyjnym.
8. Interpelacje i zapytania.
9. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu;
 - udzielenia Burmistrzowi absolutorium za 2016 rok.
10. Rozpatrzenie skargi pana Zbigniewa Młodawskiego na działania Burmistrza Miasta Działdowo, w tym podjęcie uchwały w tej sprawie.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Działdowo na lata 2017-2025.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy-Miasto Działdowo na rok 2017.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXIV/216/16 Rady Miasta Działdowo z dnia 29 grudnia 2016 r. w sprawie utworzenia wydzielonego rachunku dochodów i wydatków nimi finansowanych dla jednostek budżetowych.
14. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie organizacji wspólnej obsługi finansowej przedszkoli prowadzonych przez Gminę-Miasto Działdowo.
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie aportu.

16. Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia drzewa statusu pomnika przyrody.
17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ul. Władysława Podkowińskiego w Działdowie.
18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w drodze umowy kupna-sprzedaży udziałów w nieruchomości położonej w Działdowie na rzecz Gminy-Miasto Działdowo.
19. Informacja o realizacji Programu „Rodzina 3+” za rok 2016.
20. Sprawozdanie z realizacji rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok 2016.
21. Odpowiedzi na zapytania.
22. Wolne wnioski i informacje.
23. Zamknięcie sesji.

Ad pkt 3

Przyjęcie protokołów XXVII i XXVIII sesji:

Radni nie wnieśli uwag do protokołów XXVII i XXVIII sesji.

- 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” Rada przyjęła protokół XXVII sesji;
- 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada przyjęła protokół XXVIII sesji.

Ad pkt 4

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym:

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady Miasta:

Szanowni Państwo!

W okresie od XXVI do dzisiejszej sesji podejmowałem następujące działania:

- zwołałem XXVIII, XXIX i dzisiejszą sesję;
- 29 maja 2017 roku, po dokonaniu wstępnej analizy, przekazałem oświadczenia majątkowe radnych za 2016 roku do Urzędu Skarbowego w Działdowie oraz do Burmistrza Miasta w celu udostępnienia części jawnych oświadczeń w Biuletynie Informacji Publicznej;
- 30 maja 2017 r. Burmistrz Miasta, zgodnie z wnioskiem pana radnego Mariana Odachowskiego zgłoszonym na sesji, przekazał radnym opinię prawną dotyczącą działań promocyjnych miasta, w postaci iluminacji świetlnej. Tę opinię otrzymaliście państwo w materiałach na dzisiejszą sesję;

- 19 czerwca 2017 r. wpłynęła do Przewodniczącego Rady skarga pana Zbigniewa Młodawskiego, z dnia 11.05.2017 roku na działania Burmistrza Miasta, wraz z korespondencją doprecyzowującą skargę i pismem uzupełniającym skarżącego, z dnia 11.06.2017 roku. Pismem z dnia 19 czerwca 2017 r. zwróciłem się z prośbą do pana Burmistrza o odniesienie się do zarzutów skarżącego. 20 czerwca 2017 roku Burmistrz Miasta złożył wyjaśnienia do skargi. Stosownie do postanowień Statutu Gminy-Miasto Działdowo, skierowałem skargę do Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska w celu wstępnego rozpatrzenia i zaopiniowania oraz opracowania projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi. Skarga będzie rozpatrzona w punkcie 10 porządku sesji;
- 19 czerwca do Rady Miasta wpłynęło pismo pana Zenona Jakubowskiego dotyczące przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo. Państwo radni otrzymaliście to pismo, nie będę więc go odczytywał, zwróciłem się także do pana Burmistrza o informacje w tej sprawie. Dzisiaj, przed sesją, otrzymaliście państwo wyjaśnienia pana Burmistrza skierowane do pana Zenona Jakubowskiego;
- dnia 22 maja 2017 r. skierowałem do Komisji Rewizyjnej oraz do wiadomości pozostałych radnych sprawozdanie finansowe za 2016 rok;
- 06 czerwca 2017 r. wpłynął do mnie wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta, wraz z opinią w sprawie oceny wykonania budżetu Gminy-Miasto Działdowo za 2016 rok;
- dnia 06 czerwca 2017 r. przesłałem do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie wniosek Komisji Rewizyjnej z dnia 05 czerwca 2017 r. w sprawie udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo i opinię Komisji Rewizyjnej w sprawie oceny wykonania budżetu za 2016 rok;
- 12 czerwca wpłynęła do Przewodniczącego Rady uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 08 czerwca 2017 r. pozytywnie opiniująca wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta za 2016 rok z tytułu wykonania budżetu. Wszystkie te dokumenty otrzymaliście państwo radni wcześniej i w materiałach na dzisiejszą sesję;
- 07 czerwca 2017 roku przekazałem do umieszczenia na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta zbiorczą informację o petycjach rozpatrzonych przez Radę Miasta Działdowo;
- Przewodniczącym Klubów Rady przekazałem protokoły kontroli zespołów kontrolnych Komisji Rewizyjnej dotyczące kontroli obiektów sportowych i kontroli kompleksowej

Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego - ten protokół przekazałem także Burmistrzowi Miasta;

- 06 czerwca 2017 r. do wiadomości państwa radnych wpłynęło pismo Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego w sprawie ekspansji ferm hodowlanych. Pismo to otrzymaliście państwo radni w materiałach sesyjnych;
- 19 maja 2017 r. przesłałem do biura Wojewody oraz do Urzędu Marszałkowskiego uchwałę Rady Miasta nr XXVII/255/17 i nr XXVII/256/17 z dnia 18 maja 2017 roku w sprawie rozpatrzenia skargi pana Andrzeja Rojewskiego na działalność Burmistrza Miasta i dyrektora MOPS. Uchwały te wysłałem także do skarżącego;
- 13 czerwca do Przewodniczącego Rady Miasta wpłynęło pismo Burmistrza Miasta informujące o zamiarze zbycia 100 akcji Działdowskiej Agencji Rozwoju, które zostanie poprzedzone podjęciem przez Radę Miasta stosownej uchwały. Uchwała w tej sprawie, będzie procedowana na dzisiejszej sesji;
- 28 czerwca 2017 r. wpłynął do mnie wniosek Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska w sprawie podjęcia działań zmierzających do zamontowania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Mławska-Wolności, który skierowałem do Burmistrza Miasta.

Bardzo proszę, pan radny Odachowski.

Radny pan Marian ODACHOWSKI:

Pan Przewodniczący informował o piśmie pana Zenona Jakubowskiego i, że nie będzie go odczytywał, ponieważ radni otrzymali ten materiał w załączeniu. Ale pragnę zauważyć, że pan Jakubowski zwraca się z prośbą o odczytanie załączonego pisma na najbliższej sesji Rady Miasta. Radni oczywiście mają, przewodniczący zarządów osiedli mają, ale pozostali uczestnicy sesji, jak również mieszkańcy, którzy oglądają obrady sesji, za pośrednictwem telewizji, nie wiedzą o co chodzi, nie znają treści tego pisma.

Druga rzecz związana z tym samym pismem dotyczy wniosku pana Jakubowskiego, żeby to Rada Miasta zajęła się rozpatrzeniem i przeanalizowaniem sprawy. W moim przekonaniu, to pismo nosi znamiona skargi na działalność Burmistrza, właściwie na bezczynność Burmistrza w sprawie opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i w takim trybie powinna być procedowana. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady Miasta:

Dziękuję, panie Przewodniczący i panie radny.

Tak. Tu wprost nie ma zapisane, że to jest skarga. Jest odpowiedź pana Burmistrza, dzisiaj otrzymaliśmy tą odpowiedź i w związku z tym podejmę decyzję, czy to skierować jako skargę. Bo w tym momencie to jest wręcz niemożliwe, żeby podjąć taką decyzję i skierując ewentualnie

do Komisji, i wówczas na następnej sesji będziemy to procedować. A co do odczytania, jeżeli pan chce, to bardzo proszę możemy odczytać ... *(Wypowiedz radnego Odachowskiego poza mikrofonem)*

Decyduje Przewodniczący Rady, panie Przewodniczący, pan o tym dokładnie wie i każdy czytać potrafi.

Proszę bardzo, pan radny Świątek.

Radny pan Paweł ŚWIĄTEK:

Ja mam takie pytanie do Wysokiej Rady: czy my nie otwieramy takiej furtki, która będzie powodowała, że jeżeli wpłynie na przykład dziesięć próśb o odczytanie pism na sesji to, czy my nie będziemy musieli tych dziesięciu pism odczytywać?

Pan Romuald REMISZEWSKI -Przewodniczący Rady:

Jest głos przeciwny, w związku z tym proponuję, żeby w tym momencie przegłosować czy mamy odczytywać, czy nie mamy odczytywać?

Kto z państwa radnych jest za tym, żeby...

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Panie Przewodniczący, zanim będzie głosowanie, chciałbym zabrać głos?

Pan Romuald REMISZEWSKI -Przewodniczący Rady:

Proszę.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Panie radny Kaszubski, ja sobie nie życzę, żeby pan mnie pouczał i proszę siedzieć na swoim miejscu spokojnie.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie radny Kociela, pan któryś już raz zwraca uwagę głośno, bezpardonowo!

Bardzo bym prosił o zachowanie kultury i proszę do rzeczy.

Proszę bardzo.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jak znam życie, koalicja i tak to przegłosuje, i tak.

Natomiast, skoro zwraca się obywatel z miasta o to, żeby to odczytać, bo sprawa jest istotna nie tylko dla niego, ale dla wielu przedsiębiorców w tym mieście. A jak pragnę zauważyć, co jest

oczywiste, skarga jest co prawda pana Młodawskiego, ale pan Jakubowski w swoim piśmie zachowuje wyraz delikatności, aby to nie była skarga, ale uświadomić zarówno radnych, jak i mieszkańców miasta Działdowa. I wydaje mi się nieistotne, aby gdybać dzisiaj, co będzie jutro, tylko róbmy to, o co nas proszą mieszkańcy, w tym przedsiębiorca, który płaci wysokie podatki w tym mieście. I ja nalegam, aby te pismo było odczytane publicznie, bez głosowania. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo, pan radny Świątek.

Radny pan Paweł ŚWIĄTEK:

Składałem wniosek, abyśmy to przegłosowali.

6 głosami „za”, „przeciw” 12 i przy 2 głosach „wstrzymujących się” Rada odrzuciła wniosek radnego Kocieli o odczytanie pisma pana Zenona Jakubowskiego.

Ad pkt 5

Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady:

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta złożył sprawozdanie ze swojej działalności i z wykonania uchwał Rady w okresie międzysesyjnym, tj. od 19 maja 2017 roku do 28 czerwca 2017 r. (stanowi ono załącznik do protokołu).

Wysoka Rado!

Korzystając z okazji chciałbym się podzielić z państwem - wydaje mi się, że - dobrymi wiadomościami. Pozwolą państwo, że przedstawię informacje na temat rozstrzygnięć konkursów i informacje na temat środków, jakie udało się nam pozyskać.

Ponieważ na sali jest pani dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej chciałbym pani dyrektor i służbom, które pracują w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej serdecznie podziękować za zaangażowanie się w pozyskiwanie środków z tzw. „miękkich projektów”. Proszę państwa, pani dyrektor ze swoimi służbami - w ramach otwartego konkursu, programu wieloletniego „Senior+” na lata 2015-2020, edycja 2017 rok - pozyskała pieniądze w kwocie 144.320 złotych i są to pieniążki na wyposażenie Klubu „Senior+” To nie wszystko, również pani dyrektor pozyskała kolejne pieniądze z tego samego programu i jest to 59.040 zł na zapewnienie funkcjonowania dziennego Domu „Senior+”, który funkcjonuje w Spółdzielni Mieszkaniowej. Pani dyrektor, bardzo serdecznie dziękujemy i myślę, że nie tylko my, ale przede wszystkim wszyscy mieszkańcy za to są bardzo wdzięczni. *(Oklaski)*

Wysoka Rado, to nie wszystko: nie ma z nami dzisiaj przedstawicielei Zespołu Szkół nr 2, ale chciałbym pogratulować i na pewno będzie okazja, żeby te gratulacje złożyć na ręce pana dyrektora Wiesława Smereczyńskiego i dyrektor pani Anny Siedleckiej, która była sercem zaangażowana w napisanie projektu w programie „Bezpieczna+” na rok 2017. I tutaj, Drodzy państwo, Szkoła Podstawowa nr 4, w Zespole Szkół nr 2 im. Jana Pawła II w Działdowie pozyskała kwotę 19.272 zł na realizację w szkole programu „Bezpieczna+”.

Nie ma przedstawicielei szkoły, ale myślę, że również powinniśmy podziękować - bardzo dziękujemy. (*Oklaski*)

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie Burmistrzu, przepraszam, pan dyrektor rozmawiał ze mną, że nie może dzisiaj być, ponieważ ma postępowanie na stopień awansu zawodowego i w tej chwili jest w szkole. Dziękuję.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Proszę państwa, myślę, że wszyscy z niecierpliwością czekaliśmy na rozstrzygnięcie - w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 - konkursu z zakresu osi priorytetowej 8, obszar wymagający rewitalizacji, jest to działanie 8.1. rewitalizacji obszarów miejskich. Przypomnę tylko, że Gminy-Miasto Działdowo złożyła dwa projekty we wrześniu 2016 roku. Państwo radni dopytywali na sesjach o wynik tego konkursu: mogę dzisiaj powiedzieć, że konkurs został rozstrzygnięty. Proszę państwa, zostało złożonych w konkursie 66 wniosków, z tych 66 wniosków dofinansowanie otrzymało tylko 35 projektów, w tym aż 2 projekty złożone przez Gminę-Miasto Działdowo i są to:

- „Stworzenie centrum aktywności organizacji pozarządowych przy ul. Zamkowej 6 - jest to Dwór Bulowa”. W rankingu zajęliśmy 8 miejsce, otrzymując 35,5 punktu i otrzymamy dofinansowanie projektu w wysokości 1.673.873,01 zł. Przypomnę, że Gminy-Miasto Działdowo do tej inwestycji na dzień dzisiejszy - bo jeszcze konkurs na realizację inwestycji nie został rozstrzygnięty - dołoży około 305 tysięcy złotych;
- drugi projekt, który złożyliśmy, jest to: „Rewitalizacja niezagospodarowanej przestrzeni publicznej parku im. Jana Pawła II w Działdowie”. Ten projekt zajął 13 miejsce, zdobywając 34 punkty. Gmina-Miasto Działdowo otrzyma dofinansowanie w wysokości 1.214.214,72 zł, natomiast dokładamy do tej inwestycji około 220 tysięcy złotych.

W tym miejscu chcę podziękować wszystkim urzędnikom Urzędu Miasta Działdowo za zaangażowanie się w napisanie tego projektu. Wiedzą państwo, że nie było łatwo, ponieważ nie mieliśmy ani dokumentacji technicznej, ani nie mieliśmy koncepcji. Natomiast udało nam się

wszystkie dokumenty na czas opracować, złożyć w konkursie i myślę, że powinniśmy podziękować i pogratulować przede wszystkim służbom Urzędu Miasta. (*Oklaski*)

Pan Romuald REMISZEWSKI -Przewodniczący Rady:

Gratuluję, panie Burmistrzu, i gratuluję także pana pracownikom.

Gmina-Miasto Działdowo uzyskała kolejne duże pieniądze na realizację tak ważnych dla nas, działdowian inwestycji. Dziękuję bardzo.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Proszę Państwa!

Od ubiegłego roku naszej gminie udało się pozyskać aż 12 milionów złotych ze środków zewnętrznych na cztery projekty i myślę, że to jeszcze nie jest koniec. Mam nadzieję, że w tym roku będę miał dla państwa jeszcze dobre wiadomości.

Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI -Przewodniczący Rady:

Dziękujemy i czekamy na te dobre wiadomości.

Dziękuję także za przedłożenie sprawozdania.

Ad pkt 6

Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin:

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

W okresie międzysesyjnym odbyło się walne zgromadzenie sieci miast Cittaslow oraz walne zgromadzenie Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich. Niestety, w żadnym z tych walnych zgromadzeń nie mogłem uczestniczyć z racji licznych obowiązków, które musiałem wykonywać w Urzędzie Miasta.

Ad pkt 7

Sprawozdanie z prac komisji w okresie międzysesyjnym:

Pani Stanisława ŻYWICKA - Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu! Wysoka Rado!

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego obradowała 28 czerwca 2017 roku:

- przyjęła informację pani dyrektor Małgorzaty Szymańskiej dotyczącą letniego wypoczynku dzieci i młodzieży objętych opieką społeczną;
- przyjęła informację pani dyrektor dotyczącą działalności dziennego domu „Senior-Wigor”, jego rolę i znaczenie. W dyskusji nad tym tematem radna Aleksandra Korzeniewska pozytywnie oceniła znaczenie domu „Senior-Wigor”. W jej ocenie, społeczność Działdowa zauważa znaczącą rolę, jaką pełni dom „Senior-Wigor” w życiu ludzi starszych. Przyczynia się do poprawy jakości życia ludzi starszych, przeciwdziała osamotnieniu, izolacji, podnosi aktywność fizyczną i psychiczną seniorów;
- przyjęła informację pani dyrektor o realizacji programu „Rodzina 3+” za rok 2016.

Pan Paweł ŚWIĄTEK - Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu! Wysoka Rado!

28 czerwca odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki.

Na posiedzeniu Komisja:

- otrzymała informację dotyczącą funkcjonowania lodowiska pod względem organizacyjnym i finansowym;
- dokonała analizy przygotowań do organizacji wypoczynku letniego dzieci i młodzieży;
- otrzymała sprawozdanie z realizacji rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok 2016;
- zapoznała się z organizacjami placówek oświatowych na rok szkolny 2017/2018.

Pan Radny Jerzy CYBULSKI - Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska:

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska odbyła posiedzenie w dniach 27 czerwca.

Komisja:

- dokonała wizji lokalnej przebudowy ulic Skłodowskiej-Chopina-Grunwaldzkiej;
- wstępnie rozpatrzyła skargę pana Zbigniewa Młodawskiego na działania Burmistrza. Stosunkiem głosów 4, przeciwko 2 uznała skargę za bezzasadną;
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie pozbawienia drzewa statusu pomnika przyrody;
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ulicy Władysława Podkowińskiego w Działdowie;
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na nabycie w drodze umowy kupna-sprzedaży udziałów w nieruchomości położonej w Działdowie na rzecz Gminy Miasta Działdowo;

- wysłuchała informacji o realizacji planu gospodarki niskoemisyjnej za rok 2016 i I kwartał 2017 roku;
- wysłuchała informacji na temat planu przebudowy i modernizacji ulicy i chodników na rok 2017;
- Komisja jednogłośnie poparła wniosek o zainstalowanie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Mławskiej i Wolności.

Pan Romuald REMISZEWSKI -Przewodniczący Rady:

Bardzo proszę, pan radny Kociela.

Radny pan Zbigniew KOCIELA :

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pozwolę sobie uzupełnić delikatnie ostatnie stwierdzenie pana Przewodniczącego Cybulskiego. Otóż, niedawno miał miejsce wypadek na skrzyżowaniu ulic Wolności i Mławskiej, tam zostały uszkodzone dwie dziewczynki. Wszyscy obserwują wzmożony ruch w tym miejscu, trudność przejazdu komunikacyjnego, szczególnie z ulicy Wolności w jej dalszy ciąg w kierunku kościoła.

To my, jako Klub Radnych Niezależnych byliśmy - któremu ja przewodniczę - pomysłodawcą tego, aby wnieść ten punkt. Dzisiaj bym apelował do państwa, aby siła tego oddziaływania była większa.

Panie Przewodniczący, nie wiem czy to wchodzi w grę w tym punkcie, ale jeżeli tak to bardzo bym prosił, aby cała Rada, jeżeli jest taka wola, przegłosowała ten punkt i myślę, że to będzie bardziej wymowne dla organu, który ewentualnie wyda nam decyzję bądź będzie mógł te miejsce zagospodarować, czyli umieszczenie sygnalizacji świetlnej w miejscu ulic Wolności-Mławska, a problem ten był już poruszany niejednokrotnie. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie Burmistrzu, czy do tej sprawy mógłbym się pan odnieść?

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Jeśli chodzi o postawienie świateł, które miałyby poprawić bezpieczeństwo tego skrzyżowania i również w jakiś sposób uregulować ruch w tym miejscu, to my taki wniosek złożyliśmy. Nie wiem czy państwu ten wniosek był przedstawiany na posiedzeniu Komisji. Natomiast jest on dla państwa dostępny. Ten wniosek został negatywnie oceniony. Była tutaj specjalna komisja, która przyjechała, oceniła i dostaliśmy pismo, z którym ja się nie zgadzam. Bo w tym piśmie było napisane, że jest bezpiecznie.

Nie mam nic przeciwko temu, żebyśmy - mając już pewne dane na temat tego wypadku - jeszcze raz wystąpili do Zarządu Dróg Wojewódzkich, żeby jednak poczynić jakieś działania w kierunku poprawy bezpieczeństwa, ponieważ ja też wielokrotnie byłem świadkiem jak samochody, często ciężarowe, wjeżdżają z nadmierną szybkością od strony Mławy do Działdowa. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Ja mam taką propozycję: ja wiem, że czas może nagli, ale ponieważ na pewno będzie sesja w lipcu, więc myślę, że na następną sesję może przygotowalibyśmy jakiś apel lub stanowisko Rady odnośnie tego skrzyżowania. Wówczas pan Burmistrz mając nasze stanowisko, wystąpiłby z wnioskiem, dołączył to stanowisko do tej sprawy.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Szanowni państwo, to jest raptem jedne głosowanie. Uważam, że skoro Komisja zaopiniowała to w pełni, mimo podziałów - opozycja, koalicja - byliśmy zgodni.

Jedno głosowanie, panie Przewodniczący, będzie apelem, które - jak tutaj pan Burmistrz podpowiadał - już było wystosowane. Wystosował te pismo, jak domniemam, pan Burmistrz, a teraz byśmy wystąpili z apelem jako Rada. Może to będzie bardziej wymowne, z większą siłą, biorąc pod uwagę niestety wypadek, który w tym miejscu miał miejsce. Bardzo bym prosił i składał wniosek formalny o poddanie tego pod głosowanie. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dobrze. Panie radny, ja jednak poproszę pana Burmistrza i później Radcę prawnego, bardzo proszę.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Wysoka Rado, nie ma żadnego przeciwwskazania, żeby dzisiaj przegłosować ten apel. Jest tylko kwestia przygotowania tego apelu, my nie mamy go przygotowanego na piśmie.

Jeżeli państwo są na tyle na siłach - mówię tutaj do pana radnego wnioskodawcy - żeby taki apel przygotować w międzyczasie, to możemy go przegłosować. Tylko, proszę państwa, nie piszmy rzeczy na kolanie. Ja myślę, że jeśli damy sobie troszeczkę czasu, zbierzemy może jeszcze jakieś inne dane statystyczne, wystąpimy do Policji na temat tego, ile wypadków było itd. i przygotujemy dobry apel. W lipcu się spotkamy, go przegłosujemy, być może to będzie ta siła, która spowoduje, że Zarząd Dróg Wojewódzkich jeszcze raz przeanalizuję ten wniosek. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie radny, czy pana takie rozwiązanie satysfakcjonuje?

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Panie Przewodniczący, dziękuję, Panie Burmistrzu, dziękuję. Trzymam pana za słowo, żeby to spokojnie przygotować i miejmy tylko nadzieję, że w okresie wakacyjnym nic się nie wydarzy. Natomiast czekamy na przygotowanie dokumentów, które będą kompletne.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę Przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów, pana Sławomira Pszennego o przedstawienie sprawozdania.

Pan Sławomir PSZENNY - Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo!

Komisja Budżetu i Finansów spotkała się na swoim posiedzeniu 27 czerwca 2017 roku:

- przedstawione zostały i omówione koszty finansowe przeznaczone na ogrzewanie w sezonie grzewczym oraz zużycie energii elektrycznej w Urzędzie Miasta oraz w Miejskim Domu Kultury;
- przedstawiona została również analiza przychodów i wydatków placówek oświatowych, szkół i przedszkoli w roku 2016 oraz realizacja tego planu w 2017 roku;
- Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie wyrażenia zgody na wniesie aportu - przy 2 głosach wstrzymujących;
- Komisji została przedstawiona analiza wykonania budżetu za rok 2016;
- pozytywnie, jednogłośnie zaopiniowane zostały następujące uchwały Rady Miasta:
 - 1) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Działdowo na lata 2017-2025;
 - 2) w sprawie zmian w budżecie Gminy-Miasto Działdowo na rok 2017;
 - 3) w sprawie zmiany uchwały nr XXIV/216/16 Rady Miasta Działdowo z dnia 29 grudnia 2016 r. w sprawie utworzenia wydzielonego rachunku dochodów i wydatków nimi finansowanych dla jednostek budżetowych;
 - 4) Komisja zaopiniowała również pozytywnie projekt uchwały Rady Miasta zmieniający uchwałę w sprawie organizacji wspólnej obsługi finansowej przedszkoli, prowadzonych przez Gminę-Miasto Działdowo.

Pan Wojciech ŚLIWA - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej:

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Komisja Rewizyjna odbyła posiedzenie w dniu 5 czerwca 2017 roku i dokonała analizy wykonania budżetu Gminy-Miasta Działdowo, na podstawie przedłożonych za rok 2016

sprawozdań i tak: z wykonania budżetu, z wykonania planu finansowego instytucji kultury, sprawozdania finansowego, informacji o stanie mienia. Komisja wydała opinię na temat wykonania budżetu Gminy-Miasto Działdowo i wystąpiła z wnioskiem o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta.

Poza tym, Komisja zapoznała się z wynikami trzech kontroli. Poproszę kolejno pana Jerzego Cybulskiego, pana Waldemara Jurkowskiego oraz pana Patryka Piekarskiego o przedstawienie wyników kontroli.

Radny pan Jerzy CYBULSKI:

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Protokół kontroli kompleksowej Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego w Działdowie: kontrolę przeprowadził zespół kontrolny w składzie: Jerzy Cybulski - kierownik, Patryk Piekarski - członek, Paweł Świątek - członek. Zespół kontrolny zapoznał się z potrzebami w zakresie napraw i remontów oraz spraw związanych z organizacją prac muzeum.

Zespół uznał za zasadne: wykonanie klimatyzacji w serwerowni, zatrudnienie informatyka na ¼ etatu, zabezpieczenie dodatkowych środków na energię elektryczną ze względu na podłączenie iluminacji świątecznej do systemu pomiarowego Interaktywnego Muzeum Państwa Krzyżackiego.

Na tym protokół zakończono i podpisano. Dziękuję bardzo.

Radny pan Waldemar JURKOWSKI:

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Protokół kontroli Burmistrza w zakresie realizacji zadań związanych z zimowym utrzymaniem dróg gminnych w sezonie 2016/2017 oraz kontrola stanu technicznego dróg po okresie zimowym w 2017 roku.

Kontrolę przeprowadził zespół kontrolny w składzie: Waldemar Jurkowski - kierownik, Bogdan Kaszubski - członek. Kontrola odbyła się w dniach od 19 kwietnia do 4 maja 2017 r.

Wnioski pokontrolne: zespół kontrolny, po zapoznaniu się z dokumentacją związaną z zimowym utrzymaniem dróg, chodników, przystanków komunikacyjnych na terenie Gminy-Miasto Działdowo oraz ze stanem technicznym dróg, stwierdził zgodność dokumentacji ze stanem faktycznym. Na tym protokół zakończono i podpisano. Dziękuję.

Radny pan Patryk PIEKARSKI:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu! Wysoka Rado!

Protokół kontroli obiektów sportowych skate park, pump track oraz boiska do gry w baseball pod względem bezpieczeństwa użytkowania. Kontrolę przeprowadził zespół kontrolny w składzie: Patryk Piekarski - kierownik oraz Wojciech Śliwa – członek.

Kontrola odbyła się w dniach od 12 do 19 maja 2017 roku.

Zespół kontrolny zapoznał się ze stanem obiektów pod względem bezpieczeństwa. Zespół nie stwierdził nieprawidłowości zagrażających bezpieczeństwu ich użytkowników. Na tym protokół zakończono i podpisano. Dziękuję.

Ad pkt 8

Interpelacje i zapytania:

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie i panowie radni, w tym punkcie porządku obrad proszę o kierowanie ewentualnych zapytań lub składanie interpelacji.

Bardzo proszę, pani Konarzevska.

Pani Elżbieta KONARZEWSKA - wiceprzewodnicząca Rady:

Szanowni Państwo! Panie Burmistrzu! Panie Przewodniczący!

W początku tej kadencji, a więc już prawie dwa lata temu, zgłosiłam problem parkingu przy ulicy Nidzicka 7. Bardzo krótki parking, zrobiłam pomiary - około 15,20 metrów zwykłej, drobnej, kostki, jak również tej drogi, która jest wzdłuż tegoż budynku do tzw. „hotelu robotniczego”. No i oczywiście odpowiedź była pozytywna, ale tylko odpowiedź, podkreślam! Że jest to w gestii PGKiM, ponieważ zarządca tej wspólnoty, to właśnie prezes PGKiM-u. No i do tej pory, proszę państwa, nic się nie dzieje. Grzęzną samochody w kałużach, zrywają tłumiki, a więc zapytanie: jak długo ten stan rzeczy będzie trwał? Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję pani radnej.

Pan radny Pszenny, bardzo proszę.

Radny pan Sławomir PSZENNY:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jedno zapytanie i jeden konkretny wniosek, może nie w formie interpelacji pisemnej, ale dotyczący przyszłej sesji.

Na którejś sesji pytałem odnośnie stawek za ogródki gastronomiczne. Została dostarczona mi ta uchwała, stawka ta wynosi 30 groszy. I chciałbym zgłosić wniosek formalny, aby zmniejszyć tą stawkę do 3 groszy za dzień za m², czyli 10-krotnie. Stawka_30 groszy być

może nie jest zbyt wygórowana, ale mimo wszystko tworzy barierę dla tych osób, które prowadzą działalność gastronomiczną w naszym mieście i byłby, myślę, to dobry impuls do tego, żeby - już może nie w tym roku, ale w przyszłym - pewne podmioty mogły się o to pokusić. Tym bardziej, że rozmawiając z tymi przydziałobiorcami, oni podkreślają dość wysokie koszty w szczególności uruchomienia tego typu obiektów, a wydaje mi się, że tego typu obiekty, czyli ogródki gastronomiczne, mogłyby z powodzeniem istnieć i w obrębie rynku, i w obrębie innych części miasta.

I prosba o zwrócenie uwagi na zielen w obrębie rynku. Widzimy, jak teraz wygląda ulica Jagiełły. Wiem, że rynek będzie podlegał rewitalizacji, ale wydaje mi się, że choćby drobne prace związane z przycinaniem zieleni i z innymi rzeczami powinny być bardziej starannie w obrębie rynku wykonywane. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa radnych chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pan radny Kociela.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Szanowni Państwo!

Panie Burmistrzu, chyba rzadko się zdarza, aby pan miał okazję znać pytanie jeszcze przed rozpoczęciem sesji. Ja takie pytanie zadałem publicznie na portalu społecznościowym Facebook, zapewne pan je zna. Brzmi ono następująco: budynek po Urzędzie Skarbowym przy placu Mickiewicza - chciałbym uzyskać od pana odpowiedź - kto jest odpowiedzialny za stan tej posesji i tego budynku?

Był sezon grzewczy, nie wiem czy budynek był ogrzewany, czy też nie? Już zgłaszałem panu wcześniej, że stan tej posesji budził spore zastrzeżenia, pan się wypierał, głosy z sali jakby wskazywały, że moje stanowisko było zasadne. Kontynuując tą część budynku Urzędu Skarbowego, chciałbym pana zapytać, jakie ma pan plany wobec tej nieruchomości, gdyż - jak dobrze pamiętamy - miały się tam mieścić specjalistyczne przychodnie lekarskie. Jak na razie wiele z tego, niestety, nie wychodzi?

W tej materii: czy planuje ten budynek pan sprzedać, bo takie informacje uzyskałem?

(Radny Dwórznik: pan Burmistrz już odpowiadał) Chwileczkę.

Kolejne pytanie dotyczy zieleni w naszym mieście, a konkretnie kwiatów. Otóż, chciałem pana zapytać: dlaczego wydał pan polecenie, którym zrezygnował pan z oferty z jednego zakładu ogrodniczego, a konkretnie producenta. Producenta, który jest jednym z nielicznych

na naszym terenie, a producenta, który około dwudziestu lat współpracuje z Urzędem Miasta i nigdy nie było żadnych skarg, zastrzeżeń do jego pracy?- to jest pytanie drugie.

Pytanie trzecie: Miejski Dom Kultury - sala widowiskowa. Chcielibyśmy się w końcu dowiedzieć czy projekt remontu, odbudowy budynku przy ul. Jagiełły, czy projekt jest już gotowy i jaka jest wartość kosztorysowa sali widowiskowo-kinowej, wykonania oczywiście tego budynku?

Kolejne pytanie też może się łączyć z portalami społecznościowymi, w których mogliśmy zauważyć, iż latarnie przy ul. Marii Curii-Skłodowskiej, przy remontowanej drodze, osadzone są na środku chodnika. Mam na myśli te latarnie, które są na odcinku nowego budynku Urzędu Skarbowego w Działdowie. Przyznam szczerze: szliśmy, jako Komisja Gospodarki, oglądać ten teren, nawet tego nie zauważyliśmy, nie wiem z czego to wynika, czy z pośpiechu jaki pan vice Burmistrz nam zaproponował? W każdym razie społeczeństwo, jak widać, spostrzega, zauważa i uważam, że jest to niedopuszczalne, aby taka inwestycja miała to, iż na samym środku chodnika występują dwie latarnie.

Pytanie kolejne: czy ma pan grafik urlopowy dla dyrektorów jednostek panu podległych, z wykazem, kto w trakcie ich nieobecności będzie sprawował zastępstwo? Jednocześnie chciałbym, żeby pan mi tą informację udzielił w formie pisemnej.

Kolejne pytanie dotyczy Działdowskiej Agencji Rozwoju w Działdowie. Ja już zwracałem uwagę na zatrudnianie pracowników, ludzi, którzy nabyli już prawa emerytalne w naszym mieście, a stwarza się jeszcze im możliwość zarabiania, dorabiania, często kwot niemałych. Jeśli chodzi o Działdowską Agencję Rozwoju niedawno zostało przedłużone zatrudnienie jednego z prezesów, który nabył już prawa emerytalne, konkretnie od czerwca bieżącego roku. Dlaczego? Jakie kwalifikacje posiada ta osoba, że zostało to przedłużone? Dlaczego nie możemy tutaj pomyśleć o zatrudnieniu osoby młodszej, która jeszcze tych praw emerytalnych nie ma? Uzupełnieniem tego pytania jest: czy ma to związek z otrzymaniem środków na odbudowę pałacu Bulowa w Działdowie? (*Wesołość na sali*) Ja nie wiem, czemu się państwo śmieją, nie ma głupich pytań, mogą być ewentualnie głupie odpowiedzi. Ale, jak was to bawi, to mnie to cieszy!

Kolejne pytanie dotyczy działdowskiego muzeum. Czy jest szansa, aby w sezonie letnim pracowało ono siedem dni w tygodniu i czy będziemy mieli wystawione stoisko reklamujące nasze muzeum podczas inscenizacji bitwy pod Grunwaldem?

I, żeby państwa już nie bawić to na tyle. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Myślę, że pytania są poważne, nie zabawne.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Dziękuję, panie Przewodniczący

Pana kolegów to jednak bawiło. Co niektórych przynajmniej.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Pan radny Przybyszewski, bardzo proszę.

Rany pan Andrzej PRZYBYSZEWSKI:

Mam jedno i tylko jedno pytanie, i aż jedno.

Panie Burmistrzu, czy w tym roku będzie remontowane osiedle Pocztowa 9?

Fatalny stan jest tego osiedla, pan dokładnie wie. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję

Pan radny Dwórznik, bardzo proszę.

Radny pan Marek DWÓRZNIK:

Panie Burmistrzu, od kiedy wchodzi nowe nazwy ulic, bo mieszkańcy tych ulic nie wiedzą, jakimi nazwami się posługiwać, czy starymi, czy nowymi? Bo w uchwale był zapis: od ogłoszenia w dzienniku urzędowym 14 dni i nie wiem osobiście, czy było ogłoszone to w dzienniku urzędowym? Dziękuję

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Pani radna Korzeniewska, bardzo proszę.

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu!

Ja mam pytanie. Czy została już opracowana ulotka, o którą prosiłam? Chodzi tutaj oczywiście o zmianę nazw ulic i kiedy ta ulotka będzie dostarczana mieszkańcom? Dziękuję.

Już widzę, że pan Fabiński pokazuje, czyli jest.

To kiedy będzie rozdawana, czy dostarczana? Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Pan Włodzimierz Przybyłka przewodniczący Osiedla nr 1, bardzo proszę.

Pan Włodzimierz PRZYBYŁKA - Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1:

Panie Burmistrzu! Panie Przewodniczący!

Mam takie zapytanie: ostatnio poruszany był problem koszenia tej trawy i ta trawa kosi się. Tylko, panie Burmistrzu, są zapytania czy zmieniło się coś od ubiegłego roku, bo skoszona trawa pozostaje na chodnikach przy drogach wojewódzkich. I czy to mają sprzątać sami mieszkańcy? Bo już poprzednim razem było koszone i trawa została i teraz też! Ja np. wczoraj zebrałem. No muszę się pochwalić, ale nieważne!

Druga sprawa: była już poruszana ze dwie sesje temu i pan radny również tutaj poruszał sprawę - miała być uporządkowana ziemia na Sikorskiego, będzie?

(Głosy z sali: Ale jest. Już jest uporządkowane.)

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Osiedla nr 2, pan Olszewski, bardzo proszę.

Pan Andrzej OLSZEWSKI -Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 2:

Panie Burmistrzu, mam pytanie odnośnie ulicy Krasickiego, chodnika przy Zespole Szkół nr 2, Polna.

Mieliśmy obiecać, że chodnik zostanie położony do końca czerwca. Tam się nic nie dzieje od dwóch lat. Ludzie pytają mnie odnośnie tego chodnika: czy on będzie robiony, czy będzie robiony całą ulicą, czy tylko chodnik? I naprawdę byśmy prosili o konkrety. Jeśli powiecie, że będzie robione za 3 lata, to będziemy czekać, a jeśli powiecie wcześniej, no to mówicie i naprawdę chcielibyśmy, żeby słowo dotrzymać. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Pan radny Tessar, proszę.

Radny pan Andrzej TESSAR:

Panie Burmistrzu, ja już wczoraj wystąpiłem na Komisji Spraw Społecznych odnośnie oznakowania ronda ulicy Wolności. Aczkolwiek moja sugestia nie spotkała się ze zrozumieniem, chciałbym w związku z tym ją jeszcze raz przedstawić panu Burmistrzowi o potrzebę rozpatrzenia jeszcze raz tego wniosku. Chodzi mi przede wszystkim o oznakowanie tego ronda. Obecne oznakowanie jest tego typu, że nie ma informacji przed wjazdem na rondo, jak na tym rondzie się można zachowywać. Chodzi mi przede wszystkim o zjazd na ulicę Wolności - jest to znak postawiony już za rondem, a nie przed. Czyli mnie się wydaje i takie mam opinie

mieszkańców, że jeśli byłoby inne oznakowanie, czyli przed wjazdem na rondo byłaby informacja, że zjazd w ulicę Wolności, dalej po 300 metrach jest zakaz wjazdu, prawdopodobnie uniknęlibyśmy tego problemu jeśli chodzi o łamanie przepisów. Bo łamanie przepisów jest nagminne w tej chwili. Chodzi mi o to, że mieszkańcy Działdowa powinni już jeździć na pamięć, aczkolwiek też łamią przepisy. Ale dużo się zdarza, że są to rejestracje obce. I ja w sumie im się nie dziwię. No jako mieszkaniec nie dziwię się, że wjeżdżając na te rondo, nie mając informacji wcześniej, jak już wjadą w tą ulicę Wolności to tak już do końca dojeżdżają do tego skrzyżowania.

To jest tylko taka moja sugestia. Czyli, czy jest możliwość, czy jest potrzeba rozpatrzenia tego wniosku, żeby jakoś zmienić to oznakowanie, tak jak to się dzieje na wielu innych rondach: jest tablica taka duża, okrągła; pierwszy zjazd jest tu, drugi tu, trzeci tu i informuje o tym, co na tym zjeździe się dzieje. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Pan radny Kaszubski, proszę.

Radny Pan Bogdan KASZUBSKI:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu!

Mam prośbę o dokonanie jakiejś inwentaryzacji i przeglądów znaków drogowych przy tych ulicach, gdzie zostały położone chodniki. Z uwagi na to, że te znaki miały określoną wysokość, natomiast teraz przy położeniu chodników, ich wysokość się zmniejszyła o jakieś 30, 40 centymetrów. Także bym bardzo prosił. Dziękuję.

Dziesięciominutowa przerwa w obradach.

Ad pkt 9

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie i Panowie Radni! Szanowni Państwo!

Przystępujemy do realizacji punktu 9. porządku sesji, to jest podjęcie uchwał w sprawach:

- zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu
- udzielenia Burmistrzowi absolutorium za 2016 rok.

Punkt ten będziemy procedować według następującej kolejności:

- rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu;
- rozpatrzenie sprawozdania finansowego;

- przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o sprawozdaniu z wykonania budżetu;
- dyskusja nad sprawozdaniem z wykonania budżetu, sprawozdaniem finansowym oraz projektem uchwały;
- podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu,
- przedstawienie informacji o stanie mienia Gminy-Miasto Działdowo;
- przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej;
- przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej;
- dyskusja dotycząca udzielania Burmistrzowi absolutorium za 2016 rok;
- podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi absolutorium za 2016 rok.

Sprawozdanie z wykonania budżetu i sprawozdanie finansowe oraz projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu posiadają państwo w swoich materiałach sesyjnych.

Proszę pana Burmistrza, przy udziale pani Skarbnik Miasta, o omówienie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy-Miasto Działdowo za rok za rok 2016.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Wysoka Rado! Szanowni Państwo!

Budżet miasta Działdowo na rok 2016 został uchwalony 29 grudnia 2015 roku, uchwałą Rady Miasta Działdowo nr XV/134/15 w sprawie budżetu Gminy-Miasto Działdowo na 2016 rok.

Pozwolą państwo, że nie będę się skupiał na tym, co planowaliśmy, jak te zmiany planu wyglądały, tylko przedstawię państwu realizację dochodów i wydatków.

Rzeczywiste wykonanie dochodów i wydatków przedstawia się następująco:

- dochody wykonano w wysokości 72.468.838,32 zł, co stanowi 100,44% planowanych dochodów;
- wydatki zostały zrealizowane w kwocie 69.702.340,28 zł, co stanowi 93,63% zakładanych wydatków;
- nadwyżka budżetu, czyli dochodów nad wydatkami, wyniosła 2.766.498,04 zł. Przypomnę Wysokiej Radzie, że planowaliśmy deficyt w wysokości 2.293.078 zł;
- natomiast nadwyżka dochodów bieżących nad wydatkami bieżącymi - 9.931.022,21 zł;
- w trakcie roku budżetowego spłacono 1.125.000 z tytułu rat kredytowych;
- stan zadłużenia Gminy-Miasto Działdowo z tytułu kredytów, na koniec roku budżetowego wyniósł 3.125.000 złotych;

- ustanowiliśmy plan wydatków niewygasających na kwotę 722.703,26 zł i w całości stanowiły go wydatki majątkowe;
- stan środków budżetowych na koniec roku wyniósł 7.841.683,19 zł, z tego 3.125.000 to wolne środki na rachunku bankowym, wynikające z rozliczenia kredytów z lat poprzednich. 4.716.683,19 zł to nadwyżka budżetowa z lat poprzednich i z roku 2016.

Pozwolą państwo, że szczegóły dotyczące realizacji budżetu przedstawi dalej pani Skarbnik.

Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Proszę, pani Skarbnik.

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA - Skarbnik Miasta omówiła wykonanie budżetu Gminy-Miasto Działdowo za rok 2016. (*Sprawozdanie z wykonania budżetu wraz z uzupełnieniem sprawozdania stanowią załączniki do protokołu*).

Rady Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję panu Burmistrzowi, dziękuję pani Skarbnik za przedłożenie i omówienie sprawozdania z wykonania budżetu.

Proszę panią Małgorzatę Stenkel - zastępcę Skarbnika o przestawienie sprawozdania finansowego Gminy-Miasto Działdowo za rok 2016.

Pani Małgorzata STENKEL - zastępca Skarbnika przedstawiła sprawozdanie finansowe Gminy-Miasto Działdowo za rok 2016, na które składały się:

- bilans z wykonania budżetu Gminy-Miasto Działdowo;
- łączny bilans jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych;
- łączny rachunek zysków i strat jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych;
- łączne zestawienie zmian w funduszu jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych (*Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu*).

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo pani za przedstawienie Radzie sprawozdania finansowego.

Przedstawię teraz opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o sprawozdanie z wykonania budżetu. Państwo radni posiadacie tą uchwałę, w związku z tym odczytam tylko sentencję:

Uchwała nr RIO.VIII-0120-215/17 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie z dnia 12 kwietnia 2017 roku w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Burmistrza Działdowa sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta Działdowo za 2016 rok. Skład

Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej opiniuje pozytywnie przedłożone przez Burmistrza Działdowa sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Działdowo za 2016 rok.

Otwieram dyskusję nad sprawozdaniem z wykonania budżetu i sprawozdaniem finansowym oraz projektem uchwały w sprawie zatwierdzenie sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z wykonania budżetu.

Projekt tej uchwały został zaopiniowany przez Radcę prawnego, został także państwu radnym przedłożony w materiałach sesyjnych.

Kto z państwa radnych chciałby zabrać głos ?

Bardzo proszę, pan radny Dwórznik.

Radny pan Marek DWÓRZNIK:

Pani Skarbnik, ja mam 2 krótkie pytania.

Rozdział 70.005, jest to gospodarka gruntami i nieruchomościami, strona 22: z planu 619 tysięcy wykonano 120. Chciałbym się zapytać, dlaczego było takie małe wykonanie? Czy zostały zmienione plany wykupów gruntów i dlatego takie słabe wykonanie wydatków?

Jeszcze jedno pytanie: rozdział 92.604, to są inwestycje kultury fizycznej. Jedne z większych opłat, to są opłaty abonamentowe - 36.356 złotych. Co to są za opłaty abonamentowe takie wysokie?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Bardzo proszę, pani Skarbnik, o odpowiedź.

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA - Skarbnik Miasta:

Rozpocznę od drugiej części, od opłat abonamentowych, bo nie mam przed sobą sprawozdania jednostkowego, ale wiem, o co tam chodzi. Szanowni państwo, jeśli chodzi o wydatki dotyczące energii, zarówno gazu, jak i prądu i wszelkich innych, które mają opłaty stałe: my to dzielimy na sam zakup energii i na wszystkie opłaty tzw. abonamentowe i to na pewno jest ta kwota. Kiedyś, parę lat temu, mieliśmy to wszystko jako zakup energii, a teraz szczegółowo rozliczamy na § 4300, który stanowi zakup usług i tam są te wszystkie opłaty o charakterze stałym. Choć nie wszystkie jeszcze, bo tam jeszcze inne związane ze zużyciem, ale opłatowe, natomiast w samej energii, jest czysta energia.

Natomiast mówił pan o rozdziale 700.05, ale o wydatkach, tak?

Radny pan Marek DWÓRZNIK:

Tak, o wydatkach.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Pan Burmistrz proszę.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Wysoka Rado!

Były pewne plany dotyczące wykupu gruntów i pewnych nieruchomości, natomiast w trakcie negocjacji okazało się, że ceny, które zaproponował jeden z mieszkańców, są nie do przyjęcia przez Gminę-Miasto Działdowo. Bo jeżeli my w otwartych przetargach sprzedając działki osiągalibyśmy 60 zł za m², a ktoś żąda od nas ceny w mniej atrakcyjnej części miasta w wysokości 100 zł za m², to uważam, że nie jest to moment. Tym bardziej, że działka, którą planowaliśmy wykupić, na dzień dzisiejszy nie jest nam potrzebna, ponieważ nie planujemy w najbliższych latach budowy tam drogi. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo

Bardzo proszę, pani Skarbnik.

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA - Skarbnik Miasta:

Szanowni Państwo!

Spojrzałam do szczegółowego wykonania w paragrafach, więc tutaj Burmistrz powiedział o tych wykupach majątkowych, że one praktycznie nie były realizowane, bo mieliśmy tutaj planu 300 tysięcy złotych, a realizacja 7. Natomiast są jeszcze pewne zabezpieczenia na tzw. odszkodowania, one są w § 4300 i tutaj też ta realizacja była na poziomie 35%. Stąd te wielkości decydują o wykonaniu procentowym całego rozdziału. Dziękuję bardzo.

Ponieważ nie było więcej chętnych do zabrania głosu Przewodniczący zamknął dyskusję i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Podjętą 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie

Uchwałą XXX/272/17

Rada zatwierdziła sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy-Miasto Działdowo za 2016 rok.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Przechodzimy do drugiej części, to jest do udzielenia Burmistrzowi absolutorium za 2016 rok.

Informację o stanie mienia Gminy-Miasto Działdowo na dzień 31 grudnia 2016 roku; opinię Komisji Rewizyjnej z dnia 5 czerwca 2017 roku w sprawie oceny wykonania budżetu Gminy-

Miasto Działdowo za rok 2016 oraz wniosek Komisji Rewizyjnej z dnia 5 czerwca 2017 roku w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo i projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi absolutorium za rok 2016 posiadacie państwo radni w swoich materiałach sesyjnych.

Proszę panią Annę Wolską, podinspektor w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Planowania Inwestycji o przedstawienie informacji o stanie mienia Gminy-Miasto Działdowo na dzień 31 grudnia 2016 roku.

Pani Anna WOLSKA - podinspektor w Wydziale GPI przedstawiała informację o stanie mienia Gminy-Miasto Działdowo na dzień 31 grudnia 2016 roku (*stanowi ona załącznik do sprawozdanie z wykonania budżetu*).

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana Wojciecha Śliwę, Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej z dnia 5 czerwca 2017 roku w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo.

Bardzo proszę, panie Przewodniczący.

Pan Wojciech ŚLIWA - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo za rok 2016. (*Wniosek ten stanowi załącznik do protokołu*).

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie Przewodniczący.

Przedstawię teraz sentencję opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie o wniosku Komisji Rewizyjnej: Uchwała nr RIO.VIII-0120-336/17 Składu Orzekającego RIO w Olsztynie z dnia 8 czerwca 2017 roku w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Działdowo w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta.

Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Olsztynie pozytywnie opiniuje wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Działdowo o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Działdowo za 2016 rok z tytułu wykonania budżetu.

Otwieram dyskusję dotycząca udzielenia Burmistrzowi absolutorium za 2016 rok.

Bardzo proszę, pani radna Konarzewska.

Pani Elżbieta KONARZEWSKA - wiceprzewodnicząca Rady:

Szanowni Państwo! Panie Burmistrzu! Panie Przewodniczący!

W imieniu pani radnej wojewódzkiej Sejmiku Warmińsko-Mazurskiego, pani Teresy Nowakowskiej, proszę o wysłuchanie kilku słów, które prosiła mnie, żeby państwu przekazać: Pani Teresa Nowakowska wyraża swoją opinię pozytywną, w imieniu władz wojewódzkich, na udzielenie oczywiście absolutorium dla pana Burmistrza. Podkreśla, że działania i osiągnięcia pana Burmistrza są wysoce pozytywne - oczywiście w opinii władz wojewódzkich - wysoce pozytywne. Miedzy innymi przykładem dla nas są liczne dotacje udzielane naszemu miastu. Pani Teresa Nowakowska pragnie wyrazić swoje poparcie dla pana Burmistrza, podkreśla przy tym liczne prace wykonywane w naszym mieście. Jak również, w imieniu własnym, życzy panu Burmistrzowi dalszych sukcesów i osiągnięć w tej i nowej kadencji. Dziękuję bardzo za uwagę.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa radnych chciałby zabrać głos w dyskusji?

Bardzo proszę, pan radny Kociela.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Piękne słowa przed chwilą usłyszeliśmy, których charakter i podłoże można oceniać w różnoraki sposób. Wydaje mi się, że władze wojewódzkie mogą to oceniać z perspektywy górnej, czyli zarządzania od góry. My, jako mieszkańcy miasta, radni wiemy to, znamy to namacalnie i ten stosunek może być kompletnie inny.

Natomiast jakby przechodząc do meritum tego wszystkiego: Panie Burmistrzu, pozwolę sobie przypomnieć pana hasło wyborcze: „Działdowo Lepszych Szans”.

Ja zdaję sobie sprawę, że błędów nie popelnia ten, kto nie robi nic. Są i efekty, nie można pana tylko i wyłącznie negować, są i efekty. Natomiast myślę, że poza tymi ciepłymi słowami też kilka słów krytyki, które raczej mają na celu, żeby panu pomoc anizeli tylko pana tutaj stawiać na piedestał, że wszystko jest takie cudowne i wspaniałe. Te słowa krytyki, które naprawdę kieruję w dobrym kierunku, żeby pan to dobrze przemyślał, a zbliżamy się już do końca w zasadzie trzeciego roku, czyli jesienią będziemy mieli już ostatnią prostą, ostatni rok pracy pana i jednocześnie naszej kadencji.

Chcę panu zwrócić uwagę na kilka istotnych rzeczy, które bolą nie tylko mnie, mieszkańców, ale i osoby, które blisko z panem współpracowały.

Polityka kadrowa - punkt 1

Pragnę panu przypomnieć i wszystkich tu uświadomić, oświecić, że to za pana kadencji Urząd pozbył chyba się z największej liczby osób, które dla tego Urzędu przez wiele lat pracowały

i są zasłużone. Delikatnie wspomnę tylko naczelników wydziałów oświaty, wydziału gospodarki. Pan mecenas, który był wieloletnim pracownikiem naszego Urzędu, dzisiaj już z nami nie jest. Nawet doradczyni, która została przez pana powołana do sprawowania funkcji, nie będę tego rozwijał, nie będę wnikał dlaczego, pozostawiam to panu do przemyślenia i innym, celem refleksji.

Polityka kadrowa to jedno, ale jeszcze dodam w tej polityce sprawę pana dyrektora Miejskiego Domu Kultury, którego sprawa finał ma dzisiaj w sądzie. Czekamy na jej wynik, będziemy do tematu z pewnością wracać.

Wracając jednak do rzeczy istotnych, bo żyjemy w czasach, kiedy mieszkańcy, ludzie oczekują działań, które by były zarówno progospodarcze - dotyczy to przedsiębiorców, jak również prokomercyjne, które powodują, iż ludzie z naszego miasta uciekają. Ja pragnę państwu przypomnieć, że zbliżamy się niebezpiecznie do liczby mieszkańców, która w bardzo niebezpiecznym tempie zbliża się do liczby 20 tysięcy, a w konsekwencji poniżej tej liczby. Nie będę tego rozwijał, jakie są skutki tego, że będziemy miastem, choć chciałbym się mylić, które będzie miało mniej jak 20 tys. mieszkańców. Natomiast zmierzam w tym kierunku do pewnego konsensusu, w którym trzeba zauważyć, że pana działania są skierowane w pewne grupy społeczne. Mam na myśli grupę starszych, oczywiście oni na to zasługują, ja tego nie neguję, przykładem jest znakomite działanie Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ale ci ludzie tak naprawdę mają czas i robią to znakomicie, są wzorem dla wielu młodych, młodszych mieszkańców, ludzi w średnim wieku. Niestety, nie znajduję w pana dotychczasowej pracy działań, które by pozwoliły młodzieży, ludziom młodym czy w średnim wieku, żeby dały szansę i chęć pozostania w naszym mieście - stąd ten spadek faktycznych zameldowań. Choć ja osobiście myślę, że poza faktycznymi zameldowaniami tych mieszkańców jest jeszcze mniej, gdyż te zameldowania są w dużej części jeszcze fikcyjne.

Co przez to idzie? No wracam do tych działań prokomercyjnych, czyli mam na myśli pana m.in. działania, które miały obudzić to miasto: kino - nie mamy; kąpielisko nad Działdówką - zginęło; sala widowiskowo-kinowa - nie ma; basen, o którym myślimy, oczywiście nie był on w pana programie wyborczym, choć ostatnio pan do tego wracał i mam nadzieję, że ten temat będzie ciągnięty i gwarantuję panu, że może pan liczyć na również i nasze poparcie.

Te działania, które nie są prokomercyjne - ja tak sobie pozwalam je nazywać - to działania, w których brakuje chociażby zwykłych, prostych parasolek w rynku, o których rozmawialiśmy, jak dobrze pamiętam, podczas prac komisji. Pan wtedy stwierdził, że odłożył to pan na później, kiedy nastąpi rewitalizacja rynku - jak dobrze pamiętam. Ja uważam, że nie ma na co czekać, rok za rokiem leci, ludzie uciekają, nie ma gdzie usiąść, wypić kawę, herbatę w naszym pięknym rynku, gdzie tych parasolek nie ma. A wystarczyłoby się spotkać z przedsiębiorcami,

porozmawiać, oczywiście przedsiębiorcami branży chociażby gastronomicznej, może ktoś by się zdecydował za przysłowiową złotówkę cokolwiek zrobić, żeby ten rynek ożywić. A przypominę panu, iż to właśnie w pana kampanii wyborczej, jak również i po, na celu miało to, aby ten rynek ożywić stąd piękne latarnie, za które można tutaj snuć słowa pochwały. Czekamy - jeszcze raz powtarzam - na kino, które też miało spowodować ożywienie tegoż rynku, gdzie pan zrezygnował z sali widowiskowo-kinowej przy ulicy Wolności.

Muszę panu zwrócić uwagę jeszcze na efekt niestety manipulacji z pana strony, które często podaje pan do opinii publicznej chociażby w swoich wystąpieniach transmitowanych przez niektóre portale czy inne media. Dotyczy to chociażby rzeczy, w których pan opowiada takie historie, jak to, iż radni opozycyjni, czy nasz Klub Radnych Niezależnych, byli przeciwni odbudowie zamku. Uważam, że jest to nieprawda, bo ja nie przypominam sobie jakiegokolwiek takiej sytuacji, gdybyśmy byli panu przeciwni. Przeciwnie - pytaliśmy, wnikaliśmy, po to, żeby nie popełnić błędów.

Opowiadał pan również ciekawą historię, w której mówił pan, że koszty roboczogodzin wzrosły około 20 %. My daliśmy panu tą szansę, poparliśmy wniosek, czym pan też się chwalił, ale my się tego nie wypieramy, iż kwota 3 milionów złotych, która została dodatkowo dodana do odbudowy zamku pomogła tej inwestycji. Tylko ma się to nijak do tych 20 % kosztów, o których pan mówił. Są to zupełnie, kompletnie inne liczby.

Tych spraw z pewnością jest wiele, o których można by mówić, może przez kilka godzin. Czas nas obliguje. Pokrótkę przedstawiłem panu moje, nasze uwagi i z przykrością muszę stwierdzić, że będę głosował przeciwko. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan radny Świątek.

Radny pan Paweł ŚWIĄTEK:

Ja mam tylko taką jedną myśl, że radny Kociela już rozpoczął kampanię wyborczą. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Czy pan Burmistrz chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Wysoka Rado!

Myślę, że wypadaloby, chociaż w kilku zdaniach odnieść się do tego, co usłyszeliśmy ze słów pana radnego Kocieli. Są to słowa krytyki, ale przecież ja się nie spodziewałem chwalenia - Burmistrza i tego, co Gmina-Miasto Działdowo w ostatnich latach robi - ze strony pana radnego Zbyszka Kocieli.

Przypomnę, że pan radny wspierał mnie w kampanii wyborczej, a potem wystawił rachunek i takim rachunkiem było stanowisko Przewodniczącego Rady Miasta Działdowo.

Część radnych była na trzech spotkaniach z panem radnym, na które to został przywieziony przez kierowcę, ale niestety nie mogliśmy dojść do porozumienia. Na jedno ze spotkań pan radny przywiózł wianuszek kolegów z Platformy Obywatelskiej, dla których zażądał pozostawienia ich na swoich stanowiskach - myślę, że przyszedł czas, żeby o tym głośno powiedzieć. I kiedy pan radny nie został przewodniczącym rady, na drugi dzień poszedł do redakcji jednej z działdowskich gazet i ogłosił, że będzie kandydował na burmistrza. I - tak, jak zauważył tutaj pan radny Świątek - rozpoczął kampanię wyborczą.

Wracając do zarzutów, które się pojawiły.

Zarzuty kadrowe: naczelnik wydziału gospodarki odszedł na emeryturę. Naczelnik wydziału edukacji pracuje jeszcze i też odchodzi na emeryturę i nikt nie zwalnia tego naczelnika.

Jeden naczelnik został zwolniony, myślę że to słuszna decyzja jest. Nie osłabiło to naszego Urzędu, a tylko wzmocniło, bo jeśli chodzi o wskaźniki, które można zobaczyć w tym budżecie, porównać z poprzednimi budżetami, są imponujące. Sama kwota na inwestycje w tym roku jest rekordową kwotą w historii Działdowa, a liczba inwestycji, która jest wykonywana, została doceniona nawet przez władze wojewódzkie, o czym nie wiedziałem.

Oczywiście, nie wszystko da się zrobić w ciągu czterech lat, co nie znaczy, że nie będzie to zrobione.

Wracając, Szanowni państwo, do projektu zagospodarowania rzeki: radni, którzy wnikliwie analizują dokumenty wiedzą, że zmieniliśmy studium, zmieniliśmy plan zagospodarowania - myślę, że w sierpniu uda się sfinalizować pracę nad zmianą tego planu. Zleciliśmy wykonanie projektu. Natomiast przed gabinetem Burmistrza wisi kilkanaście koncepcji zagospodarowania rzeki Działdówki i te koncepcje za chwilę zostaną upublicznione po to, żeby wywołać publiczną dyskusję na ten temat.

Jeśli chodzi o kino: nie obiecywałem kina w kampanii wyborczej, ale zrobię wszystko, żeby kino powstało. I, proszę państwa, mamy dwie drogi. Pierwsza droga: pobudować kino - to, co postuluje pan radny - ze środków własnych, 100 % środków własnych. Był projekt - kilka milionów złotych. Myślę, że naszej gminy na to nie stać, tym bardziej że mamy programy,

w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, które pozwalają nam aplikować o środki unijne. Pokazaliśmy państwu, że potrafimy te środki pozyskiwać: na zamek, na budowę dróg, na dwór Bulowa, na park Jana Pawła II.

We wrześniu jest nabór na infrastrukturę kultury i my na pewno taki wniosek złożymy. Czy uda się pozyskać pieniądze? Nie wiem. Tego nie wiem, ale nie spałbym po nocach, jeżeli bym nie spróbował! Uważam, że angażowanie własnych środków na budowę takich inwestycji jest ostatecznością. Jeżeli wykorzystamy wszystkie możliwości pozyskiwania środków unijnych, to będziemy budować czy remontować z własnych środków.

Co do basenu: nie obiecywałem basenu. Wiem, że to jest inwestycja bardzo trudna, inwestycja bardzo droga, natomiast czynimy cały czas starania, żeby pozyskać grunt pod tą inwestycję. I jeżeli utrzymamy wskaźniki, które mamy to myślę, że w następnej kadencji będzie możliwość pobudowania takiego obiektu rekreacyjno-sportowego.

Czy pan mówił, że pan nie jest przeciwnikiem budowy zamku? Łatwo się wypowiadać w momencie, kiedy są pieniądze i kiedy roboty ruszyły pełną parą. Ale przypomnę panu, że pan był przeciwnikiem budżetu na rok 2016. Jeśli dobrze pamiętam, nie głosował pan za tym budżetem ...

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Mogę?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Panie Burmistrzu, odpowiem panu tak: budżet to nie tylko zamek. Tam są inne składniki, które powinien pan wziąć pod uwagę. I opowiadanie takich historii przed opinią publiczną jest troszeczkę nie na miejscu.

Jeśli chodzi o sam zamek, zawsze wszyscy byliśmy zgodni. Natomiast słowa krytyki - które były, są i będą panu potrzebne zawsze - były. Więc takie uproszczenie, uważam troszeczkę, za nie na miejscu. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Ja natomiast uważam, że gdyby wszyscy radni tak myśleli jak pan, to byśmy dzisiaj zamku nie remontowali. Również byłiby przeciwko, ponieważ oni byłiby za, ale byłiby i przeciw.

Proszę państwa, jasno dzisiaj trzeba powiedzieć: nie można głosować przeciwko budżetowi i mówić, że się jest za inwestycjami w tym budżecie! Natomiast w czasie dyskusji nad budżetem nie zgłosił pan żadnej poprawki do tego budżetu. Nie mówił pan, która z pozycji inwestycyjnych panu się nie podoba, a która się podoba, po prostu zagłosował pan przeciw. I dzisiaj fajnie podpinąć się pod coś, co jest sukcesem, ale niestety to nie jest pana sukces i musimy to głośno powiedzieć.

Nie wiem, co pan na myśli mówiąc o działaniach prokomercyjnych miasta?

Miasto nie prowadzi działań komercyjnych! Miasto zaspokaja potrzeby wspólnoty samorządowej. I, proszę pana, są radni, którzy mnie mocno wspomagają. Przykładem tego jest dzisiejszy postulat pana radnego Pszennego, obniżenia stawki za ogródki gastronomiczne do 3 groszy za m². Jest to podanie konkretnego działania, nie mówienie o tym, że powinno być piwo, czy powinny być parasolki, tylko przychodzi z propozycją konkretnego rozwiązania. Takie działania, proszę państwa, dla mieszkańców są czynione cały czas.

Liczba mieszkańców w miastach spadała, bo w Działdowie już nie spada. Chcę państwu powiedzieć, że nie spada. Spadała od lat w całej Polsce, we wszystkich małych miastach, ale i w dużych miastach. I nie jest to konsekwencją działań Burmistrza, ponieważ młodzież wyjeżdża dzisiaj za granicę, do dużych aglomeracji, my na to większego wpływu nie mamy. Natomiast nieprawdą jest, że skupiłem się tylko na emerytach i rencistach - ja wspomagam wszystkie grupy społeczne. Jeżeli ktoś nie zauważył, że stworzyliśmy 75 nowych miejsc w przedszkolu, no przecież nie dla seniorów! Jeżeli ktoś nie zauważył, że wykonujemy projekt na rozbudowę kolejnego przedszkola, no to przecież mówimy o tym, żeby młodzi rodzice, którzy dzisiaj pracują i nie mają problemu ze znalezieniem pracy w Działdowie, mieli zapewnioną opiekę dla dzieci. Place zabaw, boiska, remont stadionu. Nie podnoszenie podatku od nieruchomości - proszę mi pokazać któryś rok wcześniej przed moją kadencją, w którym nie podnoszono podatków! Państwo trzeci rok z rzędu nie podnieśliście podatku od nieruchomości, a inwestycje mamy na poziomie 23 milionów złotych. Natomiast w budżecie, który ja odziedziczyłem - nie pamiętam, ale - było to na poziomie 8, 9 milionów złotych.

Proszę państwa, cóż mogę powiedzieć? Oczywiście, tych słów krytyki wysłuchałem, przeanalizuję je, wyciągnę jakieś wnioski z tego. Natomiast powiem tak: uważam, że jest robione dużo, co nie znaczny, że nie można robić więcej. Oczywiście, będę czynił starania, żeby wszystkich państwa zadowolić. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę, pan radny Pszenny.

Radny pan Sławomir PSZENNY:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Koleżanki i Koledzy i Radni!

Nie mieliśmy chyba do czynienia w historii naszego miasta - do tej pory - z taką skalą i tak szeroką ilością działań podejmowanych przez miasto Działdowo i mówię to z pełną odpowiedzialnością. Rozumiem frustrację, co poniektórych radnych czy osób, które temu miastu najwidoczniej nie życzą dobrze.

Pan Burmistrz ma prawo do prowadzenia własnej polityki kadrowej i niektórzy nawet uważają, że ta polityka kadrowa jest zbyt łagodna, że powinien dobierać jeszcze zespół bardziej energiczny, może go nawet rozszerzać, ponieważ ilość dzisiaj wykonywanych inwestycji oraz ilość obowiązków, które spadają na miasto Działdowo jest coraz większa. Nie będę podkreślał tej ilości dotacji tylko i wyłącznie z jednego względu, ponieważ mam bardzo dużą nadzieję, że tych dotacji, pozyskanych ze źródeł zewnętrznych, będzie jeszcze więcej. I to ma swój wyraz choćby i w budżecie na ten rok, który będziemy za chwilę zmieniać, w kolejnych punktach. Ale ja panu Burmistrzowi pragnę pogratulować, zapewnić o wsparciu ze strony również mieszkańców, bo mieszkańcy widzą również, jak dobrym gospodarzem jest pan Burmistrz.

Chciałbym podać jeden przykład, który to obrazuje: w niedalekiej Iławie jest dzisiaj dyskusja na temat jednej z inwestycji. Tą inwestycją jest skatepark, ten skatepark - nie mogę tych danych teraz w Internecie znaleźć, ale postaram się je upublicznić - w Iławie jest szacowany na grubo ponad milion złotych. Gmina-Miasto Działdowo wykonała tą inwestycję za znacznie niższe środki i jeszcze przy uzyskaniu w granicach 300 tysięcy, i jeszcze przy dotacji zewnętrznej z Ministerstwa Sportu, i tak widzę, że pan Burmistrz działa w tym momencie.

Moim zdaniem, dzisiejsze głosowanie jasno pokaże, komu się ta linia podoba, a komu nie. Przetargi są rozstrzygane sprawiedliwie. Każda złotówka jest oglądana podwójnie, a jednocześnie ten budżet nam cały czas się rozwija i rośnie, mimo tego, iż nie sięgamy do kieszeni mieszkańców, tak, jak robili to poprzednicy - w prosty sposób podnosząc podatek od nieruchomości, czy stawki za wodę.

Chciałbym jeszcze podziękować panu Burmistrzowi za działania, które również w zeszłym roku były podejmowane. Były wnioski przedsiębiorców, którzy w Działdowie chcą włączenia swoich przedsiębiorstw do warmińsko-mazurskiej strefy ekonomicznej. Była szybka reakcja pana Burmistrza - budujemy drogę na ulicy Przemysłowej, ponieważ to może otworzyć furtkę tym przedsiębiorcom do uzyskania tego statusu do włączenia ich przedsiębiorstw do strefy ekonomicznej. Za te wszystkie działania bardzo dziękuję. Pragnę podkreślić, że na pewno będę głosował za udzieleniem absolutorium za 2016 i życzylibym sobie, żeby kolejne lata dla Działdowa i jego mieszkańców były nadal tak pomyślne. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Wysoka Rado!

Oczywiście, są pewne rzeczy, nad którymi ubolewam, ale są to rzeczy, na które nie mam wpływu. Chciałbym sobie życzyć, żeby np. wnioski, które składamy, były oceniane - przez ekspertów i przez komisje powołane przy Urzędzie Marszałkowskim - troszeczkę sprawniej. Ale zdaję sobie sprawę, że nie jest to łatwe. Państwo też z niecierpliwością dopytywali o rozstrzygnięcie konkursu na dwór Bulowa, czy na park Jana Pawła II. Ta inwestycja była zaplanowana w zeszłym roku, ona nie została zrealizowana, ale tylko z tego powodu, że instytucja zarządzająca nie była w stanie ocenić tego projektu w czasie, i ja myślę, że nie jest to wina Burmistrza. Ja też nie mam wpływu na to, kiedy są ogłaszane konkursy. Mamy harmonogram konkursów, on w pewnym stopniu uległ opóźnieniu, my podchodzimy do tego ze zrozumieniem. Na dzień dzisiejszy została wypowiedziana umowa dla Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, który już nie będzie oceniał konkursu np. w bioróżnorodności, zostało to przesunięte do jednego z departamentów Urzędu Marszałkowskiego. Proszę państwa, to są działania, na które nie mam wpływu, ale prosiłbym państwa o pewną wyrozumiałość. Wnioski piszemy na bardzo wysokim poziomie, o czym dzisiaj mówiłem. One są oceniane i mieszczą się w pierwszej dziesiątce, ewentualnie, jak park Jana Pawła - na trzynastym miejscu. W Urzędzie Marszałkowskim mnie pytali czy my korzystamy z usług firm zewnętrznych? Powiedziałem: w żadnym wypadku, nas na to nie stać, my liczymy każdą złotówkę, stworzyliśmy zespół ekspertów, który zajmuje się pisaniem wniosków, analizowaniem programów. I, proszę państwa, my nie odpuszczamy. Wszędzie, gdzie możemy, tam składamy wnioski. Ja państwu obiecuję, że w tym roku będą jeszcze dobre wiadomości, bo ja dzisiaj mogę zagwarantować, że wnioski, które złożyliśmy też są dobrze napisane i zostaną ocenione na takim poziomie, który zagwarantuje dofinansowanie kolejnych inwestycji w tym i w następnych latach. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan radny Kociela, proszę.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Szanowni Państwo!

Do każdego z tych punktów można się odnieść i uderzać na zasadzie słowo za słowo.

Panie Burmistrzu, ja zostawię tą polemikę, bo i czas nas goni, i mamy jeszcze wiele innych punktów. Cieszę się, że przynajmniej w miarę spokojnie dzisiaj rozmawiamy, bez emocji, to chyba dobry sygnał po tych dwóch i pół roku.

Natomiast tylko skupię się na dwóch rzeczach, które chciałbym, żeby pan wziął poważnie pod uwagę.

Mamy Młodzieżową Radę Miasta, mamy Radę Seniorów, czas na radę gospodarczą, do której pana namawiam i mogę dać nawet wskaźniki, jak to ewentualnie zrobić czy stworzyć. Odnosząc się do tego, co pan powiedział, skupię się tylko na jednej rzeczy: te działania prokomercyjne. Żyjemy w czasach, kiedy ludzie chcą, chcą szybko, chcą dużo i tak dalej. Oczywiście, to się da w jakimś tam stopniu, ale w tym minimalnym stopniu, aby tą młodzież, ludzi młodych, ludzi w średnim wieku w tym mieście zatrzymać, trzeba im coś dać. Właśnie ci ludzie są najbardziej - powiem to w przenośni - rządni tego, aby korzystać z życia, a niestety w naszym mieście dla tej części, warstwy społeczeństwa dzieje się niestety mało. Stąd, moim zdaniem i nie tylko moim, ta migracja ludzi postępuje i następuje.

Jeśli chodzi o dzieci: zgadzam się z panem, są robione czynności, które dbają o to, aby te dzieci mogły ten czas przedszkolny, czy tam podobny, mieć zagospodarowany. To tyle. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Pan radny Cybulski.

Radny pan Jerzy CYBULSKI:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu!

Można sobie życzyć wiele, ale nie wyobrażam sobie, że Urząd Miasta i działania Burmistrza, działania Rady to jest piekarnia, że wrzuca się chleb na godzinę do pieca i wychodzą nam rumiane bochenki chleba.

Przez tyle lat zaniedbań - nie wymagajmy, żeby w ciągu dwóch czy dwa i pół roku czasu wyprostować wszystko, stworzyć sielankę, żeby tu ludzie wracali, bo nagle wszystko się odmieniło. Powoli!

Ja mam tylko taką propozycję: Szanowni państwo, wszyscy chcemy dobrze dla tego miasta, bo po to tu jesteśmy. Natomiast, jeżeli nie chcecie nam pomóc, to przynajmniej nie przeszkadzajcie i to tylko tyle. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Pani radna Korzeniewska, proszę.

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu!

Nie zgodzę się z oceną, która tutaj wielokrotnie padała i nadal pada, że było wiele lat zaniedbań, że nie było inwestycji. Chciałam tylko przypomnieć takie dwie rzeczy, które chociażby sparaliżowałyby miasto.

Był pan bardzo przeciwny budowie wiaduktu na Kochanowskiego. Co się wówczas działo? Nie będę przedłużać, nie będę wspominała dokładnie sytuacji, bo dobrze państwo wiecie.

To samo, jeśli chodzi o ulicę Lidzbarską. Nie byłoby możliwości dalszych inwestycji, chociażby w tej chwili realizacji ulicy Skłodowskiej, gdyby nie było tych wcześniejszych rozwiązań. Negujecie państwo cały czas to, co było wcześniej. Byłam radną poprzedniej kadencji i ja nie wstydę się za moje decyzje i spokojnie rozmawiam z mieszkańcami, mogę spojrzeć im w oczy. Zobaczymy, jak państwo będziecie patrzeć mieszkańcom w oczy za cztery lata - ocenią to mieszkańcy, pozwólcie na to. I sytuacje chociażby śmiechu w pierwszym rzędzie świadczą tylko o państwa dojrzałości politycznej. Nie należy się z niczego śmiać, możemy rozmawiać, możemy dyskutować, każdy z Burmistrzów poprzednich, czy z poprzedniej kadencji, wniósł też coś dobrego. Nie wszystko było złe, nie wszystko było niedobre. Oceniamy sytuację tu i teraz, nie wracajmy do tyłu, wracanie do tyłu do niczego dobrego nie doprowadzi. Natomiast to, czy rzeczywiście wszystko, co było wcześniej jest złe - pozwólmymy ocenić mieszkańcom. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Pan Burmistrz, proszę.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Drodzy Państwo!

Ja bym prosił, żeby mnie nie nazywać politykiem, bo ja jestem samorządowcem. Nigdy nie chciałem być politykiem i nie chcę być politykiem, bo słowo polityk bardzo źle mi się kojarzy i myślę, że większość z nas czuje się samorządowcami, a nie politykami.

Odnośnie wiaduktu na tunelu w ulicy Kochanowskiego byłem przeciwny, ale proponowałem alternatywne rozwiązanie, które jak się później okazało - bo przeglądałem dokumenty, protokoły posiedzeń z przedstawicielami Polskich Kolei Państwowych - było możliwe do zrealizowania. Nie stało się - dzisiaj jest ten tunel, mieszkańcy się uspokoili, chociaż przychodzą jeszcze do mnie z pewnymi postulatami. Natomiast myślę, że powinniśmy

to odłożyć na dużo, dużo lepsze czasy, żeby rozwiązywać te natężenia ruchu na ulicy Kochanowskiego.

Co do ulicy Lidzbarskiej i wiaduktu na ulicy Lidzbarskiej - zawsze byłem za i możemy wrócić do protokołów. Co więcej, pozwolę sobie podziękować za te inwestycje Zarządowi Dróg Wojewódzkich i panu Marszałkowi, który wyłożył pieniądze na remont dróg wojewódzkich w naszym mieście, jak również Polskim Kolejom Państwowym. I tu ministerstwo, które pilotowało ten program modernizacji linii kolejowej Warszawa-Gdańsk, chylę czoła przed nimi, bo to są inwestycje, które powodują, że dzisiaj nasze miasto wygląda zupełnie inaczej. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Pan radny Tessar.

Radny pan Andrzej TESSAR:

Ja chciałbym ogólnie, w kilku słowach, ocenić negatywne słowa pana Cybulskiego: że są zaniedbania z poprzednich kadencji.

Sądzę, że tych zaniedbań nie ma, ponieważ w poprzedniej kadencjach zostało wiele zadań inwestycyjnych wykonanych, zarówno infrastrukturalnych i tak dalej. Natomiast w obecnej kadencji jest kontynuacja tych prac. W związku z tym mówienie na forum, że są to zaniedbania, a teraz je usuwamy, to jest dla mnie osobiście również bardzo krzywdzące.

Chciałbym zakończyć swoje wystąpienie tym stwierdzeniem, że inwestycje i rozwój miasta rozpoczął się kilka kadencji wcześniej i w tej chwili jest kontynuowany, i róbmy to, i nie krzywdźmy się nawzajem, bo to jest naprawdę bardzo przykre i bardzo brzydkie. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Pani radna Korzeniewska.

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA:

Właściwie kolega mnie troszeczkę wyręczył, ja tylko chciałem dodać, że właściwie dobrze, że pan Burmistrz powiedział o Kolejach Państwowych, ale ja chciałem tylko dodać, że pan próbował z mieszkańcami tą inwestycję blokować. Czyli nie wiadomo, kiedy by się skończyła. Dobrze wiemy, że projekty unijne, w których akurat uczestniczyła Kolej, no niestety, jeśli projekt jest zatwierdzony tam nie można nic zmienić, prawda? Także musi już zostać tak, jak pierwotnie było zatwierdzone. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Ja myślę, że mieszkańcy osiedla Księżodworska, czyli zatorza, w cudzysłowie mówią, słuchają tego, co pani mówi i też oceniają to.

Bardzo proszę, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

To, co mówiła pani radna jest pewnym uogólnieniem. Bo, proszę pani, jak jest projekt zatwierdzony to już go nie zmienimy, ale zanim projekt został opracowany to była koncepcja projektu. I, proszę pani, tu, w Działdowie były spotkania i w czasie, kiedy na koncepcja była wyłożona to ja państwu tylko powiem, że planowano bodajże chyba jeden wiadukt w Gminie Iłowo, i po tych spotkaniach, konsultacjach nad koncepcjami, Wójt Gminy Iłowo wymusił pobudowanie dwóch kolejnych.

I były - ja to wiem z protokołów i wiem z rozmów, jakie prowadziłem z przedstawicielami Kolei - były możliwości, żeby na Kochanowskiego nie było, a żeby było w ulicy Lidzbarskiej. Ale myślę, że my powinniśmy patrzeć w przyszłość, nie cofać się, bo czy my dzisiaj będziemy godzinę, czy dwie godziny rozmawiać o tym, jakie były rozmowy, kto w nich uczestniczył, kto jest winny, kto nie jest winny, to nie zmienni tego. Stało się, mamy wiadukt na ulicy Lidzbarskiej, mamy tunel na ulicy Kochanowskiego. Mam nadzieję, że komunikacja miejska, która we wrześniu zostanie uruchomiona, spowoduje, że część naszych mieszkańców przesiądzie się do autobusu i problem natężenia ruchu w ulicy Kochanowskiego zostanie rozwiązany i nie będziemy w ogóle debatować na tym, czy wracać do koncepcji budowy kolejnego wiaduktu w ulicy Księżodworskiej, czy nie wracać - ten temat jest zamknięty.

Pan radny Tessar mówił: nie oglądajmy się do tyłu. To, co zostało zrobione - bardzo dobrze, że zostało zrobione, bo gdyby nie tamte inwestycje to dzisiaj my byśmy musieli rozwiązywać te problemy, które w poprzednich latach były rozwiązane. Dzięki temu, że zostały one rozwiązane pchamy miasto do przodu, przyspieszamy i myślę, że za rok, jak się spotkamy i będziemy debatować nad absolutorium za rok 2017 to będziemy zgodni, co to tego, że miasto się rozwija. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Pan radny Pszenny, proszę.

Radny pan Sławomir PSZENNY:

Gwoli jednak prawdy i obiektywizmu: ja nie będę negował w żaden sposób i nigdy tego nie robiłem, wprost przeciwnie: uważam, że takie inwestycje, w poprzednich kadencjach wykonywane, jak Interaktywne Muzeum Państwa Krzyżackiego były nie tylko niezmiernie

potrzebne, ale bardzo trafione. Trochę już mam więcej wątpliwości, jeśli chodzi o Miejski Dom Kultury pod względem funkcjonalności, czy park Jana Pawła II pod kątem ceny. Natomiast to, co było tutaj już nieraz na tej sali artykułowane to bark dokumentacji. Brak dokumentacji na wiele ulic, brak koncepcji zagospodarowania zamku, brak koncepcji na remonty zabytków. I my dzisiaj ten dystans przez te dwa i pół roku, dzięki pracowitości pracowników Urzędu Miasta, ale również i pomysłowości, i inicjatywnie pana Burmistrza, gdzie, no mówię, wiszą obok gabinetu pana Burmistrza te wizualizacje dotyczące stawu komunalnego, przygotowane przez studentów architektury. To jest dobry kierunek. Mam nadzieję, że wszyscy radni będą go popierali. Ale ta dokumentacja była tworzona przez te dwa i pół roku i bez tej dokumentacji ten sukces, który dzisiaj mamy w postaci dotacji udzielonych z różnych źródeł, bo i ze „schetynówki” i z Regionalnego Programu Operacyjnego, nie byłby możliwy. I dobrze, że jest kontynuowany i, że nadal pracujemy, i na pewno po wygaśnięciu tej kadencji szuflad nie będzie pustych. Także będą następcy nasi, czy my nadal będziemy mogli kontynuować te projekty, które obecnie staramy się rozwijać i projektować. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Proszę państwa, już państwo zabierali głos kilkakrotnie w tej samej sprawie.

Proszę bardzo, ale króciuteńko proszę.

Pan Radny Zbigniew KOCIELA:

Jeszcze raz podkreślam, że cieszę się, że dzisiejsza atmosfera dyskusji jest poprawna, że tak sobie pozwolę nazwać. Natomiast jedną rzecz do tego, co powiedział tutaj pan radny Pszeny: chcę zwrócić uwagę, że te inwestycje, którym tak naprawdę kibicuję, bo dobrze, że zamek będzie odbudowany. Dobrze, że pałac Bulowa będzie odrestaurowany. Natomiast musicie państwo zwrócić uwagę na jedną rzecz, że to są działania, które podniosą koszty utrzymania bieżące naszego budżetu i to znacznie.

Jeszcze raz zwracam uwagę, żeby nie rozwijać tematu: zachęcam pana, panie Burmistrzu, do działań progospodarczych, chociażby stworzenie rady gospodarczej to jest rzecz pierwsza i zadbanie o to, aby te działania komercyjne, które może pan interpretował inaczej niż ja, mogły mieć - jeżeli nie w tym roku to w następnym - swoje miejsce, gdyż ludzie po prostu chcą żyć. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Pani radna Korzeniewska, proszę.

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA:

Ja chciałam tylko podziękować za te słowa właśnie, że nareszcie usłyszeliśmy, że jednak nie wszystko było złe, czyli jednak coś było dobre w poprzedniej kadencji i dodać jeszcze, że niekoniecznie te szuflady były puste. Nie byłabym sobą, gdybym nie dodała i gdybym nie wspomniała, panie Burmistrzu, oczywiście wie pan, o co mi chodzi, o projekt oświetlenia na ulicach, który leżał i leży, i dalej jest niezrealizowany. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Pan radny Przybyszewski, proszę.

Radny pan Andrzej PRZYBYSZEWSKI:

Szanowni Państwo!

Połączmy wszystko to, co było robione. Było dużo robione i jest teraz bardzo dużo robione, i na chwałę naszych mieszkańców niech się rozwija nasze miasto. Ja będę głosował za. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan radny Świątek.

Radny pan Paweł ŚWIĄTEK:

Ja mam pytanie do radnego Kocieli: czy mógłby nam bliżej przedstawić swój pomysł - rada gospodarcza. Czyli, co to miałyby być za organ?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dyskutujemy na absolutorium, a nie nad przyszłością, więc prosiłbym bardzo, aby nie odchodzić od tematu.

Pan Burmistrz chciałby zabrać głos, bardzo proszę.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Szanowni Państwo!

Odnosnie rady gospodarczej, o której mówił pan radny Kociela - przenieśmy to na wolne wnioski i wtedy sobie powiemy dwa, trzy słowa, ja też coś do tego dodam.

Natomiast ja bym się nie martwił o koszty utrzymania zamku i o koszty utrzymania dworu Bulowa. Odsyłam państwa do sprawozdania z realizacji budżetu, do wydatków w takich pozycjach jak chociażby oświata, czy administracja i państwo zobaczą, na jakim poziomie były te wydatki realizowane, i jakie są oszczędności. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Proszę państwa, ja ze swojej strony chciałbym panu Burmistrzowi podziękować za dotychczasowe działania, pogratulować i życzyć panu takiej skuteczności, jak dotychczas we wszystkich działaniach. Bo, bo jak widzimy, te działania nie są jednokierunkowe, są wielokierunkowe i mam nadzieję, że będzie tak dalej, panie Burmistrzu. Pozyskane są ogromne środki finansowe, słyszeliśmy, że będą dalsze. Myślę, że mieszkańcy będą to oceniać pozytywnie.

Bardzo proszę, panie Sekretarzu.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta:

Nigdy dotychczas nie zabierałem głosu, odkąd moim przełożonymi są burmistrzowie. Zdecydowałem po raz pierwszy zabrać dzisiaj głos ze względu na pewne argumenty z punktu widzenia dyskusji na temat absolutorium, wykonania budżetu, szereg innych merytorycznych takich punktów, gdzie pojawia się taki akcent - etatów, polityki kadrowej.

Ja miałbym taką prośbę - sądzę, że będę wyrazicielem wszystkich pracowników - żeby w sprawie tej polityki lokalnej oczywiście pamiętać, bo sama się nawet nazywa, potocznie mówiąc, polityką kadrową Urzędu, no nie wkładać jej w politykę ogólną.

Pracownicy potrafią to, co zostali nauczeni i to, jakie im się stworzyło możliwości wykazania. Nie ukrywam, że ta kadencja, która nastąpiła w 2014 roku była dla nas kadencją no oczekiwaną i niewątpliwie trudną.

Jak państwo widzicie, dzisiaj w wypowiedziach, w swobodnych wypowiedziach zarówno radnego Pszennego, jak i samego pana Burmistrza, mówi o zespole eksperckim, że dało się wyzwoić, czy ukształtować taką komórkę organizacyjną, aby ona dzisiaj nosiła miano pracowników eksperckich - jest to znakomity postęp.

Natomiast nie zgodzę się nigdy z taką oto oceną i to na pierwszym miejscu przez pana, panie radny Kociela, wypowiedzianą, że... odnośnie polityki kadrowej. Jako pierwsze pan je wymienił, że ujmą dla tego miasta jest, że w strukturze organizacyjnej nie ma stanowisk politycznych. Nie ukrywajmy, stanowiska asystentów czy doradców są powszechnie uznawane za stanowiska polityczne. Nie ma! Nie ma od ponad półtora roku i nie jest to ujmą dla tego Burmistrza - to po pierwsze.

Po drugie: co pan Burmistrz zrobił? - Zwiększył ilość etatów w wydziale edukacji i powierzył te zadania, które robił pracownik tzw. polityczny na merytoryczny.

Co zrobił sam w sytuacji, kiedy... a chcę powiedzieć taką rzecz, że dla mnie, ze mną włącznie, najważniejszą wartością pracownika jest poznanie go w sytuacjach trudnych, kryzysowych

i złych uwarunkowaniach w otocze, kiedy on wytrzyma albo nie. Okazuje się, że niektórzy z pracowników nie wytrzymali tej otoczki i ich profesjonalizm w tym zakresie - co najwyżej dla mnie - jest wątpliwy, tak to powiem.

Z punktu widzenia naszego wspólnego kolegi, pan wymienił radcę prawnego, nie będę wymieniał tu nazwisk, wszyscy o tym wiedzą - ja nie chcę wnikać w to, jakie były pobudki ani powody, dla których pan mecenas zrezygnował z zatrudnienia. Ale chciałem powiedzieć tak, że tą wartość, którą on wnosił do tego Urzędu w sposób co najmniej równorzędny, zastąpiliśmy innym radcą prawnym, czy zespołem radców. Ba, jest efekt kosztowy w funkcjonowaniu tej komórki. Pan mecenas Zięty jest adiunktem na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim i chciałem państwu powiedzieć, że w miesiącu maju obronił habilitację. Pracuje naprawdę za rozsądne, bardzo rozsądne, jak na nasze możliwości, wynagrodzenie, to gwoli tych etatów.

Natomiast, jeżeli chodzi o ten spadek liczby mieszkańców, to muszę powiedzieć w ten sposób, że rzeczywiście ten problem dotyczy wielu, wielu lat i absolutnie nie ma nic wspólnego ze stanem funkcjonowania tego Burmistrza w tym mieście.

Generalnie rzecz biorąc oczywiście, odsetek niezadowolonych ludzi, którzy wyprowadzają się z miasta czy szukają gdzie indziej swojej realizacji na pewno jest. Ale generalnie rzecz biorąc oddziałują tu klasyczne przypadki miastotwórcze w mieście Działdowo i też się martwimy, też liczyliśmy na chociażby efekt 500+, który zakładano. Na kolegium Burmistrza, które odbywa się co dwa tygodnie, pan Burmistrz bardzo chętnie poznaje dane z ilością migracji ludzi, urodzeń, zgonów, w jakim kierunku to zmierza i tak dalej. I cóż, globalne statystyki demograficzne powodują, że ten załączek tłący się w demografii niestety, ale on nie jest taki jednoznaczny, przynajmniej w tak krótkim okresie czasowym.

Bardzo dziękuję w imieniu załogi całej i własnym za dobre słowa, jakie usłyszeliśmy dzisiaj o pracownikach. Dziękuję uprzejmie.*(Oklaski)*

Ponieważ nie było więcej chętnych do zabrania głosu Przewodniczący Rady zamknął dyskusję, przypomniał, że zgodnie z art. 28a ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym uchwałę w sprawie absolutorium rada gminy podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady, po czym poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada podjęta 17 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw” *(stan osobowy Rady wynosi 21 osób, w sesji uczestniczyło 20 radnych)*

Uchwałą nr XXX/273/17

udzieliła Burmistrzowi absolutorium za 2016 rok.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Gratuluję, panie Burmistrzu, i życzę dalszej owocnej pracy. (*Oklaski*)

Pan Burmistrz, bardzo proszę.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Chciałbym serdecznie podziękować za te zaufanie, jakim państwo mnie obdarzyli, w imieniu własnym i w imieniu całego zespołu, z którym mam przyjemność, podkreślam mam przyjemność pracować. Chcę zapewnić Wysoką Radę, że to absolutorium jest paliwem do dalszego działania i obiecuję państwu, że będziemy się jeszcze bardziej rozwijać, będziemy realizować jeszcze więcej inwestycji, aby doprowadzić do takiej sytuacji, żeby wszyscy mieszkańcy naszego miasta byli zadowoleni z tej polityki, którą realizujemy. Raz jeszcze państwu dziękuję.

Piętnastominutowa przerwa w obradach.

Ad pkt 10

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Przechodzimy do punktu 10. porządku obrad - rozpatrzenie skargi pana Zbigniewa Młodawskiego na działania Burmistrza Miasta Działdowo, w tym podjęcie uchwały w tej sprawie.

Materiały oraz projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana Zbigniewa Młodawskiego na działanie Burmistrza Miasta Działdowo, przedłożony przez Komisje Gospodarki i Ochrony Środowiska, zaopiniowany przez Radcę prawnego Urzędu Miasta, zostały państwu radnym dostarczone w materiałach sesyjnych.

Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska po wstępnym rozpatrzeniu skargi uznała ją za bezzasadną i przygotowała projekt uchwały w tej sprawie.

Proszę pana Stanisława Dobrackiego naczelnika Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Planowania Inwestycji o omówienie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Działdowo i przybliżenie tej skargi radnym. Bardzo proszę.

Serdecznie witam pana Zbigniewa Młodawskiego, skarżącego. Myślę, że po wystąpieniu pana Dobrackiego, poproszę pana także o zabranie głosu.

Bardzo proszę, panie naczelniku.

Pan Stanisław DOBRACKI -naczelnik Wydziału GPI:

Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Panie Burmistrzu! Panie Młodawski!

Chciałbym przybliżyć ten dzień newralgiczny, który miał miejsce 11 maja i od czego ta skarga się zaczęła. Mianowicie, 11 maja 2017 roku wykonawca przebudowy ulic Skłodowskiej, Chopina i Grunwaldzkiej wykonywał w rejonie przedsiębiorstwa pana Młodawskiego roboty drogowe. Wykonywał podbudowę i przygotowywał się do ułożenia pierwszej warstwy masy asfaltowej tzw. warstwy wiążącej. W tym momencie, na niedługi okres - według oświadczenia wykonawcy, żeby prawidłowo wykonać te podbudowy i później warstwę wiążącą – zamknął, czy też w pewnym stopniu uniemożliwił dojazd do przedsiębiorstwa pana Młodawskiego.

Okres ten trwał być może kilka godzin, ale w trakcie było zgłoszenie z firmy pana Młodawskiego, na zgłoszenie zareagowałem natychmiastowo udając się na teren budowy.

Na terenie budowy poprosiłem wykonawcę oraz pracownika pana Młodawskiego w celu zweryfikowania sytuacji i określenia warunków, na jakich należy wykonać ten odcinek drogi. Pracownik pana Młodawskiego stwierdził, że co 2,3 godziny musi wywieźć zamówiony towar do kontrahentów i chciałby, powiedzmy, raz na 2 godziny mieć umożliwiony wyjazd. Do tego zdania pan wykonawca ustosunkował się, że jak najbardziej to umożliwi; w tym momencie jest zamknięta droga, żeby prawidłowo wykonać roboty, ale na każde takie zgłoszenie przez pracownika pana Młodawskiego on udostępni wyjazd z materiałami, z towarami. Uważałem, więc, że sprawa jest już zamknięta, że wszystko sobie wyjaśniliśmy i jakieś porozumienie będzie miało miejsce, i wszyscy w pewnym stopniu będą zadowoleni.

Po czym, 15 maja, wpłynęło pismo pana Młodawskiego o tym, że jednak wnosi skargę na działania Urzędu w zakresie nieinformowania, w zakresie złej organizacji budowy i wnosi o odpowiedź na kilka pytań. Pismo oczywiście zeskanowałem, przesłałem do wykonawcy, wykonawca udzielił wyjaśnień, państwo radni macie te wyjaśnienia w swoich dokumentach. Po uzyskaniu opinii Radców prawnych, czy tą skargę rozpatrywać na działania pracowników, czyli bezpośrednio na mnie, czy na działania pana Burmistrza pozwoliliśmy sobie wysłać do pana Młodawskiego pismo z prośbą o sprecyzowanie na kogo skargę wnosi. Pan Młodawski, w piśmie z dnia 11 czerwca oznajmił, że skarga dotyczy pana Burmistrza, więc skargę i wszystkie dokumenty z tą sprawą związane przekazaliśmy panu Przewodniczącemu, łącznie z wyjaśnieniami pana Burmistrza.

Wyjaśnienia państwo radni macie również przed sobą, pan Burmistrz opisał w wyjaśnieniach, kto jest odpowiedzialny za informowanie przedsiębiorców prowadzących działalność przy ulicach Skłodowskiej, Chopina, Grunwaldzkiej. Kto ponosi odpowiedzialność za utrudnienia, za nawet czasowe zamknięcia fragmentów ulic. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie naczelniku.

Na sali jest skarżący, pan Zbigniew Młodawski, czy pan chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo.

Pan Zbigniew MŁODAWSKI:

Witam państwa!

Jestem właścicielem firmy przy ul. Skłodowskiej, który złożył tą skargę. Skarga dotyczyła nie tylko - że tak powiem - zamknięcia przez jeden dzień dojazdu do mojej firmy, ale w ogóle utrudnień.

Ja byłem swego czasu tutaj na początku, jak była rozmowa z panem właścicielem firmy wykonawczej i słyszeliśmy cuda wianki, że będzie wszystko cacy, że dostaniemy harmonogramy, uzgodnienia będzie można robić i tak dalej. Nic z tego nie wyszło, a wyszedł wielki bałagan!

Jeśli chodzi o oznakowaniu dróg dojazdowych, oczywiście do mojej firmy, nie tylko na ul. Skłodowską, należałoby chyba, nie jestem drogowcem, jestem budowlańcem kubaturowym. Należałoby chyba już na początku ulicy Boya postawić informację, że przejazdu ulicą Skłodowskiej nie ma. Moi przyszli inwestorzy, tak samo jak ja pracownicy, przekonywali się dopiero, że ulica jest zamknięta przy dojeździe do ul. Skłodowskiej.

I tak potem, kilka samochodów stanęło, kłopoty były z nawrotem, że tak powiem, z dojazdem i tak dalej. To samo było od strony ulicy Grunwaldzkiej. Problemy zaczynały się nie tylko, pan tutaj przytoczył jedną datę z zamknięciem, ale w ogóle podczas całej działalności tej firmy ze względu na to, że samowolnie zajęli mi mój parking zsypując przyzme piachu, stawiając WC, nikt się o to nie pytał. Walczyłem o to, żeby mi oddali mój parking przez kilka dni, mam to wszystko udokumentowane na zdjęciach, także tutaj nic nie umknie. Czekam na zakończenie tych prac, bo na razie to jest wielki burdel, całkowicie do tej pory. I chcę państwa poinformować, że wystąpię o odszkodowanie. W tej chwili moje spadki obrotów są dwucyfrowe, nie powiem ile, ale dwucyfrowe. Ja płace podatki, nigdzie nie zalegam i niestety, ale będę musiał wystąpić o odszkodowanie. Tyle mam do powiedzenia, jeżeli ktoś ma jakieś pytania to proszę bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo panu Młodawskiemu.

Otwieram dyskusję nad projektem przedstawionej uchwały i apeluję o rzeczową dyskusję związaną z tą skargą

Kto z państwa radnych chciałby zabrać głos?

Proszę, pan radny Kociela.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Ja mam pytanie do pana Burmistrza: może udałoby się uniknąć sprawy sądowej i usiadłby pan do stołu z przedsiębiorcą działdowskim i może udałoby się znaleźć jakiś konsensus, jakieś porozumienie. Mamy jedną sprawę dotyczącą dyrektora Domu Kultury, pana Dariusza Maćkowiaka, może warto by było się pochylić, porozmawiać. Ma pan jakiś pomysł, jakąś koncepcję na ten temat? Prosiłbym o zajęcie stanowiska z pana strony!

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Wysoka Rado!

Przedłożyliśmy państwu wyjaśnienia, natomiast mam wrażenia, że wszyscy je przeczytali. Chciałbym państwu powiedzieć, że Gmina-Miasto Działdowo nie jest stroną, jeśli chodzi o to to na parkingu pana Młodawskiego, czy przyzję piachu na parkingu pana Młodawskiego, czy sprawy związane z harmonogramem. Więc tutaj, panie radny, żaden proces z tego tytułu miastu nie grozi. Ewentualnie pan Ryszard Zieja, który jest wykonawcą, może takiego procesu się spodziewać.

Natomiast jest sprawa związana ze spadkiem obrotów. Proszę państwa, każdy przedsiębiorca w naszym mieście może wystąpić o zwolnienie z podatku od nieruchomości. Musi dołączyć do wniosku szereg dokumentów i to nie jest postępowanie sądowe, tylko to jest w postępowaniu administracyjnym wydawana decyzja. I jeżeli taki wniosek wpłynie, to my go rozpatrzymy. Jeżeli on będzie uzasadniony i faktycznie będziemy widzieli przesłanki, które są przewidziane prawem do tego, żeby takiego zwolnienia udzielić, to my się mocno zastanowimy. I jeżeli będzie taka możliwość od strony prawnej, to takiego zwolnienia możemy udzielić.

Ja nie mogę potwierdzić czy to jest taki spadek, czy nie taki spadek, bo my takimi dokumentami nie dysponujemy. Natomiast mam prawo wierzyć panu Młodawskiemu, że z całą pewnością inwestycja, która jest realizowana, jakieś utrudnienia wprowadziła. I wiedzą państwo dobrze, szczególnie ci, którzy byli radnymi w poprzedniej kadencji, że przebudowa dróg wojewódzkich, czy budowa wiaduktów była uciążliwością dla każdej firmy, która jest usytuowana przy tej inwestycji i tego się uniknąć nie da! Nie da się. Można faktycznie może coś poprawić między panem Zieją a panem Młodawskim i pozostałymi mieszkańcami, czy przedsiębiorcami. Natomiast, proszę państwa, te utrudnienia będą, chociażby z tego powodu, że jadąc, ktoś widzi remont... Proszę państwa, nie jest tajemnicą, że nie jest to jedyny market budowlany w Działdowie.

Proszę państwa, co mam powiedzieć, że nie będziemy nic w mieście robić teraz z tego tytułu? - Uważam, że nie! Proszę państwa, jest tak zwany interes publiczny i my staramy się, żeby ten interes publiczny był realizowany jak najmniejszym kosztem interesu indywidualnego. Ale państwo wiedzą, że tak się nie da, bo jeżeli się kładzie masę asfaltową, to pewnie trzeba na jakiś czas wyłączyć tą ulicę.

Natomiast my podjęliśmy rozmowę z panem Zieją, żeby unikał takich sytuacji, które eskalują konflikt i nakręcają go, i tego wynikiem są skargi.

Ja mogę tylko przeprosić, że tak się stało. Natomiast, gdybyśmy tak działali to pewnie byśmy się bali cokolwiek robić w tym mieście, bo remontujemy zamek - są utrudnienia dla urzędników; będziemy remontować stadion - będą utrudnienia dla sportowców. Przy budowie każdej drogi są utrudnienia i ja naprawdę proszę o pewną wyrozumiałość. Robimy wszystko, żeby te utrudnienia były jak najmniejsze. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan radny Odachowski.

Radny pan Marian ODACHOWSKI:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu! Szanowni Państwo!

Ja może przypomnę takie zdarzenie, które miało miejsce na początku 2015 roku, kiedy na wniosek pana Burmistrza wypadła z budżetu taka pozycja pod nazwą: „przebudowa ulic ciągu komunikacyjnego ulic Skłodowskiej, Pocztovej, Hallera i Boya-Żeleńskiego”.

Pan Burmistrz argumentował wtedy, że po pierwsze idą prace na drogach wojewódzkich i gdybyśmy teraz zaczęli robić jeszcze te ulice to spowoduje paraliż miasta. I, że czyni to jakby w interesie przedsiębiorców, którzy mają swoje firmy w rejonie ulicy Skłodowskiej; Prorembud, hurtownia elektryczna i tak dalej. Przypomina pan sobie, panie Burmistrzu? Powoływał pan się na konsultacje z przedsiębiorcami, że jest to działanie w ich interesie, to już jest w pewnym sensie historia.

I teraz, odnosząc się do zaistniałej sytuacji: wydaje się, panie Burmistrzu, że zabrakło komunikacji i dobrej woli, bo początek był chyba dobry. Było spotkanie z panem, z wykonawcą, były pewne zapewnienia, był dokument pod nazwą: tymczasowa organizacja ruchu drogowego w tym rejonie, był zatwierdzony przez Starostwo Powiatowe. Natomiast rzeczywiście zabrakło chyba egzekucji jak gdyby tego dokumentu.

I tutaj potwierdzam to, co mówił pan Młodawski. Ja też tam chodzę na zakupy, spaceruję z psem, idę sobie ulicą Boya-Żeleńskiego i na wlocie do Skłodowskiej mamy hałdę piachu, ulica jest niedrożna, nieprzejezdna. Czy wjeżdżamy w Hallera i też stop, szlaban!

Ja oglądałem ten projekt organizacji ruchu. Myślę, że on może w 50% był realizowany, a może nie. Podam przykład aktualny: w tej chwili prace trwają na końcowym odcinku ulicy Chopina, miej więcej od Szkoły Muzycznej do pomnika przy Grunwaldzkiej - myśmy tam byli na wizji lokalnej. Proszę państwa, czasami ten cały pas drogi jest zajęty, bo ciężki sprzęt, trwają prace. I, jak będziemy wjeżdżali w ulicę Grunwaldzką, od tego ronda Zygmunta Grajkowskiego, to tam stoi znak ulica ślepa, nie ma przejazdu, ale tylko tam. Okazuje się, że czasami jest rzeczywiście ślepa, bo tam sobie jeszcze kierowca zawróci na parkingu Netto, czy na parkingu przy przedszkolu, ale czasami jest zajęta rzeczywiście w 100%, a więc zabrakło chyba tego elementu egzekucji postanowień o tymczasowej organizacji ruchu. Nie wiem czy to należy do pana Burmistrza jako inwestora, wykonawcy, czy może nadzór zawinił, ale tego zabrakło.

Zabrakło tego, o czym mówił co mówił pan Młodawski, a co czytamy w piśmie, że będą uzgodnienia, że będzie informacja, kiedy wyłączamy, na jak długo wyłączamy, co będziemy robić, tak żeby przedsiębiorcy mogli się przygotować. Zabrakło chyba tego, panie Burmistrzu. Zabrakło mi informacji na stronach internetowych Urzędu Miasta, zabrakło informacji w gazetach: „Szanowni Mieszkańcy, przystępujemy do realizacji takiej i takiej inwestycji, w tych i tych dniach mogą być problemy komunikacyjne”.

Ja podawałem na posiedzeniu Komisji za wzór Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, które jak robi jakąś wodociągowa, planowaną inwestycję, to z wyprzedzeniem informuje zainteresowanych, że będzie czasowa przerwa w dostawie wody i są ogłoszenia, jeździ samochód z megafonem. Tutaj tego chyba zabrakło. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Pan Młodawski, proszę.

Pan Zbigniew MŁODAWSKI:

Pan Burmistrz ma uzasadnione te racje, że tak powiem. Ja jestem też za tym, żeby była ulica Skłodowskiej ładna i potem transparentna, żeby było można ją pokazać na zewnątrz, że w mieście się coś dzieje. Tylko trzeba mnie zrozumieć, że ja jestem przedsiębiorcą, mnie nikt nie dotuje, ja mam 15 ludzi, ja muszę na nich zarobić i jak odejdzie mi kilkunastu, czy kilkudziesięciu inwestorów, to mam straszne z tego powodu kłopoty - to jest jedna rzecz.

Druga - dostawa materiałów. Też wszystko polega w tej chwili na zaufaniu, jeżeli ja kogoś zawiodę, wiadomo że będę miał tyły. I tak, jak pan określił, że my nie jesteśmy jedynym marketem budowlanym w Działdowie, więc wszyscy postanowili, że jeżeli mają mieć kłopoty z dojazdem i wyjazdem, no to mi podziękowali za współpracę.

Oprócz tego, w tym dniu - który jest tutaj poruszany przez kolegę z Urzędu, że była zamknięta trasa - my nawet nie zostaliśmy poinformowani, że będzie zamknięty w danym dniu ten odcinek, z dojazdem do naszej firmy. Ja miałem na ten dzień zaplanowane transporty z materiałami, musiałem je odwołać, to są tiry, które przyjeżdżają nieraz 200,300 kilometrów, żeby przywieźć mi materiał i teraz prawdopodobnie - do tej jeszcze pory nie, ale prawdopodobnie - zostaną obciążony za transport.

Ja naprawdę nie chcę od Urzędu wyciągać pieniędzy, które mi się nie należą. Po prostu chcę zniwelować straty, które poniosłem. Dokładne wyliczenia będą, kiedy ta inwestycja się zakończy. W tej chwili nie jestem w stanie podać, bo nie jestem przygotowany, codziennie się tam coś zmienia. Być może, że jeszcze i mnie sprawa dotknie z czymś, ponieważ koło mnie nie jest wykończony, także złoży dopiero dokumenty o odszkodowanie, że tak powiem, w cudzysłowie, jak będzie inwestycja zamknięta. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan radny Demski.

Radny pan Piotr DEMSKI:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu! Szanowni Państwo!

Ja po prostu nie chciałbym się z panem zgodzić, że pan miał takie utrudnienia. Ja panu zaraz stwierdzę, jakie pan miał utrudnienia!

Ja kupuję bardzo dużo materiałów budowlanych, nawet dzisiaj moi znajomi kupują za mnie - bo ja tutaj jestem - w Jasamie. Bardzo przyjemnie, elegancko się jeździło, nawet samochodem osobowym przewoziłem towar, papę przewoziłem, klinkier i samochody dostawcze...

Pan Zbigniew MŁODAWSKI:

Proszę nie krzyczeć, bo ja nie jestem głuchy!

Radny pan Piotr DEMSKI:

Proszę pana, nikt nie krzyczy. Mam taki głos doniosły!

Pan Zbigniew MŁODAWSKI:

Podnosi pan głos.

Radny pan Piotr DEMSKI:

Nie głos podnosi, i teraz pan posłucha!

Kiedy ja zauważyłem utrudnienia?

Firma pana Jakubowskiego, proszę pana, te ciężarowy, ja na początku myślałem, że to są inwestora. Niestety, to nie były inwestora, który robił drogę, tylko pana Jakubowskiego! Od chwili, kiedy pan Jakubowski zaczął rozbierać ten budynek - mogę się z panem zgodzić - stały się duże utrudnienia. Był moment, że nie było możliwości przejazdu i tego pan nie chciał zauważyć! Bo jeśli by pan chciał, to by pan wiedział, kto to robił. Ale firma, która budowała i buduje tą drogę, niestety, nie mogę się z panem zgodzić, że tam były jakieś komplikacje. Wczoraj pan mówił, że do dzisiaj jest bałagan, przejeżdżałem do dworca - elegancko! Co pan mi mówi o jakimś bałaganie, panie! Ja dwadzieścia razy mogę do pana dojechać w ciągu dnia i nie będę miał trudności.

Także, proszę pana, jeszcze raz powtarzam: firma pana Jakubowskiego, te tiry z tym ładunkiem, z tym gruzem to już naprawdę, a jeszcze w takim momencie trafili, kiedy była przebudowa tej drogi, no to niestety te komplikacje spowodowała firma pana Jakubowskiego.

Dziękuję państwu bardzo.

Pan Zbigniew MŁODAWSKI:

Mnie nie interesuje, co pan Jakubowski wyprawia ze swoją firmą. Ja myślę o swojej firmie, proszę pana, i proszę nie podnosić na mnie głosu, bo ja nie jestem głuchy! I, proszę pana, to się nie zaczęło od tego, kiedy pan Jakubowski zaczął rozbierać budynek, tylko od kwietnia to się zaczęło. Impreza taka, o której mówiłem, kłopot z dojazdem i tak dalej, z zaznaczeniem ulic dojazdowych. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę, pan radny Kaszubski.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI:

Panie Przewodniczący!

Ja może odniosę się do wypowiedzi - chociaż ona nie będzie miała żadnego wpływu - pana radnego Odachowskiego, który zarzucił tu dla pana Burmistrza, że były projekty, leżały one w szufladzie. Ja i na pewno każdy z radnych dobrze pamięta, że pan faktycznie te projekty mogły być, ale pan Burmistrz wtedy konkretnie powiedział: był w tracie budowy Urząd Skarbowy, był robiony wyjazd, więc powiedział, że tej inwestycji na Boya-Żeleńskiego i na Skłodowskiej nie podejmie. A to, co twierdzi pan Odachowski jest po prostu kłamstwem. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan Burmistrz.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Wysoka Rado! Panie Przewodniczący!

Ja proszę o spokój, bo tu do jakiegoś niezrozumienia doszło. Pan Odachowski - z tego, co ja zrozumiałem - mówił o projekcie organizacji ruchu, nie mówił o projekcie budowy...

Nie projektu nie było, było tylko zadanie inwestycyjne w budżecie, jako projekt. Natomiast projektu na drogę nie było (*odpowiedział na pytanie z sali*)

I to, co pan Marian mówił ja potwierdzam, bo gdybyśmy wtedy ruszyli, a były jeszcze w ukończeniu drogi wojewódzkie, to wtedy były całkowity paraliż miasta.

Zgadzam się z panem Odachowskim, że firma pana Ryszarda Zieji, odnośnie tej organizacji ruchu, zapewne nawaliła. Bo to powinno być tak: dzisiaj zamykamy ulicę Boya-Żeleńskiego, państwu proponujemy dojazd ulicą taką, czy taką.

My podjęliśmy rozmowy z panem Zieją i uprzedziliśmy go o tym, że on w całości jest za to odpowiedzialny i on w całości ponosi odpowiedzialność za to, również odpowiedzialność finansową w przypadku procesu cywilnego któregoś z przedsiębiorców.

Natomiast, co może być na usprawiedliwienie pana Zieji? Że sytuacja na tej budowie jest bardzo dynamiczna i związana jest z warunkami pogodowymi. Jeżeli jest taka sytuacja, że dzisiaj zaczynają kłaść asfalt, a jutro mamy totalna ulewę, która zalewa wszystko, to oni przechodzą z Chopina i robią wykopy na innej ulicy. To jest tylko to, czym mógłbym usprawiedliwić. Natomiast ta organizacja ruchu i to oznakowanie w mojej ocenie powinny być lepsze. Choć ja do końca nie mogę też potwierdzić, bo nie zawsze tam bywam, ale myślę, że nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Poproszę, pan radny Kaszubski.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI:

To w takim układzie... Ale, panie Burmistrzu, ja dokładnie pamiętam, że była taka rozmowa na jednej sesji i tak dalej, odnośnie, że nie podejmujemy inicjatywy, jeśli chodzi o budowę, bo miał być Urząd Skarbowy. No, jeśli ja pana Odachowskiego w ten sposób uraziłem, to przepraszam. Ale wiem, że taka rozmowa na sesji na pewno była. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Pan radny Kociela.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Szanowni Państwo!

Dochodząc do wniosku, to miasto nie jest stroną w tym wypadku, a pan Młodawski oczywiście ma prawo i jak mówi będzie rościł, po wyliczeniu strat, odszkodowanie.

Natomiast może tak już dla zakończenia, dla załagodzenia sprawy: skoro mamy okazje gościć pana tutaj, może pan powie kilka słów o klubie Yankees, który jest w ekstraklasie, przynajmniej w kilku zdaniach wykorzystując pana obecność, bo nie mamy zbyt często sposobności spotykania się.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie Radny!

Temat nie dotyczy Yankeesów i nie sportu w Działdowie, tylko jest to rozpatrzenie skargi. Skarga nie dotyczy Yankeesów. Zaprosimy pana Młodawskiego na którąś z komisji, na której ewentualnie przedłoży nam te problemy, jeżeli są tam problemy.

Natomiast, dzisiaj dotyczy to skargi i bardzo bym prosił, żeby to uszanować.

Bardzo proszę, pan radny Dwórznik.

Radny pan Marek DWÓRZNIK:

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Nie ma wątpliwości, że utrudnienia są. Może być i zła organizacja, ten przepływ informacji pewnie nawalił, ale mam tutaj pytanko do pani mecenas: Czy my mamy prawo, jako Rada, podejmować tę uchwałę, jak nie jesteśmy stroną? Bo oczywiście, możemy tutaj pomóc panu inwestorowi w rozwiązaniu kwestii spraw, doradzić po to, żeby ewentualnie odszkodowania uzyskać od wykonawcy i żeby lepszą organizację jeszcze tutaj zorganizował do końca tej inwestycji. Tu nie ma wątpliwości, możemy współpracować, pomóc, ale czy tak naprawdę my mamy prawo podejmować tę uchwałę?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo, pani mecenas.

Pani Magdalena RZAP - Radca prawny:

Szanowni Państwo!

Tutaj pan naczelnik już wspominał, ale może pana radnego uwadze to uszło. Cała procedura rozpoczęła się od pisma nazwanego: skarga na działanie Urzędu w zakresie braku informacji związanej z realizacją inwestycji.

W treści, później pan skarżący wskazuje, że składa skargę na działania Urzędu i myśmy się rzeczywiście tu zastanawiali, czy potraktować to jako na działanie pracownika i odpowiedzieć

bezpośrednio panu Młodawskiemu, odpowiadając mu na poszczególne pytania. Czy po prostu potraktować to jako skargę na działanie Burmistrza, w postaci pewnych zaniechań. Bo to jest szeroko rozumiane, biorąc pod uwagę przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. I dlatego żeśmy sprecyzowali i napisali pismo do pana skarżącego, żeby sprecyzował, czy chodzi mu o zwykłą odpowiedź na pismo w trybie cywilnoprawnym. Czy jest to, powiedzmy sobie, pismo, które ma oznaki typowej skargi na działalność organu, jakim jest pan Burmistrz. Z tej drugiej odpowiedzi wywnioskowaliśmy, że ma to charakter skargi na pana Burmistrza, stąd też, oczywiście, że państwo mają prawo podjąć taką uchwałę. Natomiast, czym innym jest kwestia zasadności tej uchwały. Bo tutaj staraliśmy się - odpowiadając pan Burmistrz odpowiadając państwu, jako Radzie - wskazać, że zgodnie z umową, którą zawarliśmy z wykonawcą, i tu pewnie panu skarżącemu też w pytaniach o to chodzi, odpowiedzialność bierze za całą tą inwestycję, włącznie z tymi terenami przyległymi, wykonawca. Wykonawca ma, jak państwo na pewno możecie mieć wgląd do tej umowy, szereg obowiązków związanych z wykonaniem realizacji, między innymi ma obowiązek tak zwanej polityki informacyjnej. Oprócz tego miał też obowiązek zapewnienia określonej organizacji ruchu drogowego, co pan naczelnik wskazał, że uczynił, także taki dokument się znajduje.

Z tego, co uzyskałam informacje też od pana naczelnika to też jest kwestia tego, czy jest harmonogram. Pewien harmonogram zakresu robót jest.

Przyjmuję, że oczywiście odpowiadając w skrócie na pytanie: czy należy podjąć? Należy, bo rozpatrujemy czy tutaj jest kwestia działania, czy jest skarga zasadna, czy nie jest zasadna.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, pani mecenas.

Proszę bardzo, pan radny Odachowski.

Radny pan Marian ODACHOWSKI:

Byłbym usatysfakcjonowany, gdybym uzyskał informację, kto odpowiada za egzekucje tego dokumentu pod nazwą: tymczasowa organizacja ruchu drogowego? Inwestor? starosta? Chyba nie wykonawca? Tylko, kto ma to kontrolować, inspektor nadzoru?- pani mecenas!

Pani Magdalena RZAP - Radca prawny:

Prawidłowość wykonania umowy na pewno z naszej strony inspektor nadzoru. Z tego, co mamy teraz, informacje od pana naczelnika uzyskałam, to mamy trzech inspektorów nadzoru...

Pan Stanisław DOBRACKI -naczelnik Wydziału GPI:

Trzech inspektorów nadzoru, każdy z innej branży.

Radny pan Marian ODACHOWSKI:

A tą organizację...

Pan Stanisław DOBRACKI - naczelnik Wydziału GPI:

To też jest inspektor nadzoru z branży drogowej. Wykonawca jest za tym, żeby przestrzegać tej organizacji ruchu tymczasowej, a inspektor jest za pilnowaniem tego.

Radny pan Marian ODACHOWSKI:

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan Stanisław DOBRACKI - naczelnik Wydziału GPI:

Sytuacja na tej przebudowie jest naprawdę dynamiczna i każdego dnia jest duży postęp widoczny i być może, że pracownicy nie nadążają z przestawianiem tych znaków i informowaniem mieszkańców.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Pan Burmistrz Wiśniewski, bardzo proszę.

Pan Andrzej WIŚNIEWSKI -zastępca Burmistrza:

Ja tylko chciałbym dodać, że oprócz naszej inwestycji jest jeszcze gazownia, przedtem jeszcze były wodociągi i kanalizacja. Po prostu wszystko w tym pasie drogowym, co jest możliwe to zostało wymienione na nowe. My nie mamy na przykład na gazownię dużego wpływu, też oni zrobili jakieś utrudnienia w tych chodnikach przylegających do tej drogi. Oczywiście, ich cały czas ponaglamy, z nimi rozmawiamy, efektem tego jest np. budowa nowego chodnika na ulicy Ogrodowej, po wymianie nitki gazowej w tej ulicy. Ale naprawdę to jest ogromne zadanie i ja bym na to spojrział obiektywnie i niech każdy sobie porówna, jak to wyglądało, kiedy się robiło modernizację ulicy Męczenników, tych dróg wojewódzkich. Jak ja sobie to przypominam, to tam sytuacja była o wiele gorsza i o wiele większe były utrudnienia. Tutaj uważam, że ten wykonawca robi to, co może, się stara przynajmniej.

Było kilka rad budowy, bodajże ze cztery. My te wszystkie uwagi, które zbieramy od mieszkańców... Uczestniczy też w tych spotkaniach pan Przewodniczący osiedla, również na tych wizjach lokalnych. Wszystkie te sprawy poruszamy i tam jest coraz to lepiej. Zresztą te najgorsze sprawy to mamy już za sobą przynajmniej na ulicy Skłodowskiej i chyba już na Chopina, zostaje nam ulica Grunwaldzka.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pani mecenas.

Pani Magdalena RZAP - Radca prawny:

Ja chciałam tylko w jednym zdaniu powiedzieć, że w materiałach jest również stanowisko wykonawcy. Może nie w materiałach, ale w tej odpowiedzi, którą żeście państwo dostali i tam stanowisko wykonawcy jest akurat takie, że on - powiedzmy sobie - informuje i tą politykę informacyjną wykonuje. Więc kwestia już po prostu tego, jaka jest rzeczywistość, to nie jest kwestia już - powiedzmy sobie - do wykazania w tej chwili. My mamy stanowisko wykonawcy takie, jakie jest. Pan Młodawski ma takie swoje jakby stanowisko, jako on subiektywnie odczuwa. Natomiast tutaj jest sytuacja tego pytania, które pan postawił, czy tutaj zawinił Burmistrz, czy tu jest jakieś zaniechanie? Ja uważam, że nie ma tu podstaw do tego, co przedstawia państwu nasze wytłumaczenie.

Pan Zbigniew MŁODAWSKI:

Ja się zwróciłem bezpośrednio do inwestor. Mnie interesuje inwestor, a nie wykonawca.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Niektórym z państwa chciałbym zwrócić uwagę, że to Przewodniczący Rady udziela głosu i wtenczas ta dyskusja jest bardzo płynna, nie ma wymiany bezpośrednich zdań i później jeden na drugiego mówi, że krzyczy i tak dalej, Więc bardzo bym prosił o zgłaszanie swojej chęci zabrania głosu, a nie bezpośrednio odpowiadanie na pytania.

Proszę bardzo, pani radna Korzeniewska.

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA:

Panie Burmistrzu, ja mam takie pytanie: mamy inspektorów nadzoru i czy inspektor nadzoru odnosił się do tej skargi, czy my mamy jakąkolwiek informację?

Pan Stanisław DOBRACKI - naczelnik Wydziału GPI:

To znaczy, pani radna, inspektor nadzoru...

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie naczelniku, ja bardzo bym prosił, jednak pan nie słucha, co mówię!

Proszę bardzo, udzielam panu głos.

Pan Stanisław DOBRACKI - naczelnik Wydziału GPI:

Przepraszam, panie Przewodniczący.

Pani radna, skarga, czy te pismo pierwotne, które wpłynęło od pana Młodawskiego niezwłocznie przeskanowałem i wysłałem do wykonawcy. Inspektora powiadomiłem telefonicznie, że takie pismo wpłynęło i że jest jakiś konflikt. Na te pismo, które wysłałem e-mailem, wykonawca

w ciągu dnia, czy w ciągu dwóch dni wyjaśnienia udzielił i te wyjaśnienia macie też państwo w swoich dokumentach.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Jeszcze ad vocem, tak?

Proszę bardzo.

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA:

Tak, ad vocem.

Chodzi mi o to, czy w takiej sytuacji nie powinien jednak inspektor nadzoru zwrócić uwagi, jak ta sytuacja wygląda na budowie, tak? Bo po to mamy inspektora nadzoru, płacimy mu pieniądze i chyba musimy egzekwować, po to on tam jest. Bo nie ja, czy powiedzmy pan Młodawski mają informację taką, jak to powinno przebiegać. Chodzi mi konkretnie o to, czy się odniósł, czy nie? Bo informację o skardze, rozumiem, dostał inspektor nadzoru tak? Czy zareagował? Konkretnie, czy tak? czy nie?

Pan Stanisław DOBRACKI - naczelnik Wydziału GPI:

To znaczy..

Przepraszam, panie Przewodniczący, że tak od razu odpowiadam

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Bardzo mi miło.

Bardzo proszę.

Pan Stanisław DOBRACKI - naczelnik Wydziału GPI:

Pan inspektor tą informację otrzymał. Pan inspektor trzy razy w tygodniu jest na budowie i udziela powiedzmy uwag, nie tylko na bieżąco i nie tylko do skargi, czy do konfliktu z panem Młodawskim, tylko w szeregu innych rzeczach typu: prawidłowe wykonanie, prawidłowa organizacja, BHP i szeregu innych rzeczy.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo. Głos chciałby zabrać pan Przewodniczący Osiedla, pan Świątkowski bardzo proszę.

Pan Edward ŚWIATKOWSKI - Przewodniczący Zarządu Osiedla nr7:

Moje nazwisko Świątkowski, jestem Przewodniczącym Osiedla nr 7, to znaczy tej ulicy Skłodowskiej.

Pan Zbigniew ma rację tutaj, bo poniósł jakieś koszty tutaj, ale on musi udokumentować te koszty, to jest podstawa.

Druga sprawa, popieram tu pana, że ulica nie była zamknięta, tak jak powinna być, bo jak samochody wjeżdżały do pana ciężarowe - on w życiu nie zakręcił i nie cofnął na tej wąskiej ulicy Boya-Żeleńskiego. Ten znak powinien być przed ulicą.

Kolejna sprawa. Inspektor nadzoru powinien być tak samo poinformowany, do pana przyjść i informować. Rzadko ten inspektor nadzoru był, ten pierwszy inspektor od dolnych spraw kanalizacyjnych z Ciechanowa był dobry, a ten z Mławy niespecjalnie.

Także pan Zbigniew musi wystąpić o te wszystkie, ale nie do nas, nie do Burmistrza, tylko musi wystąpić do wykonawcy, bo wykonawca dostał przydział na tą robotę i na tym polega sprawa.

Ja próbowałem wszędzie załagodzić.

Słuchaj, Zbigniewie, powinieneś zrobić tak, jak Biedronka. Biedronka opuściła 5% wszystkim, co kupują ze względu na utrudnienia ruchu. Mogłeś opuścić trochę...

(Wesołość na sali)

Pan Zbigniew MŁODAWSKI:

Ja opuściłem więcej.

Pan Edward ŚWIATKOWSKI - Przewodniczący Zarządu Osiedla nr7:

Jasam też ma ciężki wjazd. Jakie są utrudnienia, żebyś ty wiedział, jak do niego wjeżdżają samochody ciężarowe duże. On ma tylko wyjazd i wjazd, to jest tam pokręcone wszystko i to będzie jeszcze trochę. Musisz się z tym pogodzić. Nie możesz tak od razu atakować, musisz mieć na rękę, jakie masz koszty i z tymi kosztami wystąpić do Zieji i koniec, a nie tu Burmistrza oczerniać.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie Przewodniczący.

Pan Zbigniew MŁODAWSKI:

Panie Przewodniczący, mogę ad vocem?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Sekundkę, pan Burmistrz chciał wcześniej zabrać głos. Zaraz panu udzielię
Proszę bardzo.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI -Burmistrz Miasta:

Wysoka Rado!

Ja myślę, że tu pada wiele argumentów i te argumenty powinny być w jakiś sposób ocenione. I my dzisiaj nie jesteśmy w stanie tego ocenić, bo to jest spór pomiędzy wykonawcą a panem Młodawskim. Dzisiaj pan Młodawski jest nieprzygotowany i pewnie, że jest nieprzygotowany,

bo te koszty trzeba zliczyć. Natomiast myślę, że pan Zieja też, po zakończeniu będzie mógł przedstawić dzienniki budowy, gdzie będzie napisane, co w danym dniu robiono, kiedy były znaki postawione, i zostawmy to ocenie organom do tego powołanym. Myślę, że sąd dokona takiej oceny. Z tego, co wiem, to wykonawca jest ubezpieczony na wypadek takich roszczeń i myślę, że wszystko zakończy się dobrze. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Pan Zbigniew Młodawski, proszę bardzo.

Pan Zbigniew MŁODAWSKI:

Ja chciałbym tylko dwa słowa powiedzieć!

Ja się zwracam, jeszcze raz powtarzam, do inwestora. Ja nie mogę się bezpośrednio do firmy wykonawczej zgłosić z roszczeniami, bo ja go nie zatrudniałem. I to jest skarga, może ona niefortunnie została nazwana, ale to jest zasygnalizowanie problemu. Ja z pismem ogólnie, jak wyliczę te koszty wystąpię też do inwestora, bezpośrednio do pana Burmistrza, a Burmistrz niech wystąpi dalej i ściągnie z OC, czy z innego paragrafu od wykonawcy. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Jeszcze pani mecenas, ale bardzo krótko, bardzo bym prosił.

Pani Magdalena RZAP - Radca prawny:

Tak, ja bardzo krótko.

Ja chciałam powiedzieć, odwołując się do tego, co pan radny zadał pytanie: tak naprawdę rozpatrujemy to tak, jak państwo macie w załączniku do uchwały, w trybie art. 227 Kodeksu postępowania administracyjnego. Tutaj przedmiotem skargi może być w szczególności zaniedbanie, nienależyte wykonanie zadań. Stąd też zadaliśmy też pytanie panu Młodawskiemu: czy on w ogóle życzy sobie, bo nazwał to pismo skargą i tak żeśmy je odczytali. Natomiast kwestia procesów sądowych i pism przedsądowych, to już zupełnie coś innego. I my będziemy pisać - jeżeli pan Młodawski będzie sobie wyliczenia robił i jakiegokolwiek roszczenia w stosunku do gminy – to na pewno już w zwykłym trybie, a nie angażując Radę. Natomiast, ponieważ nazwał pan pismo skargą i doprecyzował, że jest to skarga na organ, no to myśmy to przedstawili państwu, jako Radzie. Natomiast ja oddzielam kwestię skargi, od spraw przedsądowych. Uważam, że to nie jest miejsce na sprawy związane z jakąś szczegółową merytoryką.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Pan Sekretarz, proszę.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ - Sekretarz Miasta:

Szanowni Państwo!

Zdecydowałem się w tym momencie zabrać głos, bo jak Szanowni radni z Komisji Rewizyjnej wiedzą, miałem kontrolę z organizacji i postępowania skargowego, w związku z tym w Urzędzie jestem taką osobą wiodącą w tym zakresie.

Szanowni Państwo! Pani Mecenasa!

Konkretny przepis Kodeksu postępowania administracyjnego mówi, że o tym czy to jest skarga, czy nie, decyduje treść, a nie forma przedstawienia. W związku z tym nie mówmy już o tym, że pan fortunnie, niefortunnie nazwał to pismo, tylko o tym, jaka jest treść.

Co to jest tryb skargowy w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego? Definicję formułuje konkretny przepis i mówi o tzw. nienależytym wykonywaniu obowiązków, zadań, naruszenie jakiejś praworządności i innych rzeczy. Definicja jest ściśle określona. I to, co pani powiedziała jednoznacznie, to w żaden sposób ani nie wstrzymuje, ani nie zastępuje dochodzenia na drodze wszelkich innych, czy postępowania cywilnego, czy innego, swoich praw w stosunku do konkretnej osoby. Tutaj z punktu widzenia materii, którą pan sformułował, jednoznacznie się wypowiedział po raz drugi w tym temacie, że skierował pismo do Burmistrza, uważam, że skarga z punktu widzenia materii i przedmiotu, i definicji, która jest określona w Kodeksie postępowania administracyjnego, w dziale VIII Kodeksu - skargi i wnioski, jest właściwa. I Rada powinna, bo takie jest postanowienie Kodeksu postępowania administracyjnego, że skargi na Burmistrza rozpatruje Rada i państwo powinniście w tym zakresie ustosunkować się do tej skargi, co zostało zrobione. Całe postępowanie wyjaśniające, które tutaj zostało zgromadzone i w przedmiocie tej skargi literalnie tylko tego przedmiotu, a nie perspektywy, co dalej z tą sprawą się stanie, jak można ją załatwić i tak dalej i tak dalej. To jest zupełnie odrębna kwestia. Można w uzasadnieniu - można, ale niekoniecznie się musi - wspomnieć o tych działaniach, czy przyjąć w odpowiedzi, że tak powiem generalia, czy rzeczywiście z punktu widzenia wszystkich czynności, które zostały podejmowane przy tej inwestycji naraziły skarżącego na takie, czy inne utrudnienia. Czy też one z punktu widzenia tych wszystkich elementów mogły powodować, że skarga zasługuje na uznanie jej, tak jak państwo sugerujecie tutaj w początkowej fazie za niezasadną, ale to są dwie różne kwestie. Dziękuję uprzejmie.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu i Przewodniczący zamknął dyskusję, po czym poddał pod głosowanie projekt uchwały w brzmieniu zaproponowanym przez Komisję Gospodarki i Ochrony Środowiska.

15 głosami „za”, „przeciw” 1 i przy 3 głosach „wstrzymujących się” Rada podjęła

Uchwałę nr XXX/274/17

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Działdowo, uznając skargę za bezzasadną.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo państwu. Dziękuję panu Młodawskiemu. My oczywiście rozumiemy, że przy takich inwestycjach jest wiele spraw utrudniających życie mieszkańcom. Ale ta inwestycja kiedyś się skończy i myślę, że ona też będzie służyła panu Młodawskiemu i bardzo dobremu dojazdowi do pana przedsiębiorstwa. I myślę, że wtenczas u pana - taką mam nadzieję - zwiększy się obrót i pana zyski, czego panu życzę. Dziękuję bardzo.

Pan Zbigniew MŁODAWSKI:

Dziękuję.

Ad pkt 11

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Działdowo na lata 2017-2025:

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Projekt uchwały zaopiniowany został przez Radcę prawnego Urzędu Miasta, został państwu przedłożony w materiałach sesyjnych.

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały

Proszę panią Skarbnik o omówienie projektu uchwały wraz z autopoprawką.

Pani Bata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA - Skarbnik Miasta:

Omówiła proponowane zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej wraz z autopoprawką.

Nie było chętnych do zabrania głosu więc Przewodniczący poddał projekt uchwały wraz z autopoprawką pod głosowanie.

19 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

Uchwałę nr XXX/275/17

w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Działdowo na lata 2017-2025.

Ad pkt 12

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy-Miasto Działdowo na rok 2017:

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie i panowie radni otrzymaliście materiały sesyjne wraz z projektem uchwały oraz autopoprawką do projektu uchwały.

Proszę panią Szydłowską-Anaczkowską - Skarbnik Miasta o omówienie projektu uchwały wraz z autopoprawką.

Pani Bata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA - Skarbnik Miasta:

Omówiła projekt uchwały wraz z autopoprawką dotyczącą wprowadzenia środków z rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej w wysokości 84.753 złote na remonty sanitariatów oraz na świetlice.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, pani skarbnik.

Państwa radnych informuję, że Komisja Budżetu i Finansów wydała pozytywną opinię o projekcie tej uchwały.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku obrad?

Pani radna Korzeniewska, proszę.

Radna pani Aleksandra KORZENIEWSKA:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu!

Mam pytanie do ostatniej inwestycji, która została wprowadzona do załącznika, czyli: opracowanie dokumentacji oraz wykonanie oświetlenia skatepark'u.

Chciałam spytać, z czego to wynika? - Ponieważ dzisiaj słyszeliśmy, że Komisja Rewizyjna w swoich wnioskach, no niestety nic nie wpisała. I z czego to... brak tego oświetlenia, czy uzupełnienia, nie wiem, coś więcej bym poprosiła, tak.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady Miasta:

Proszę bardzo, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI -Burmistrz Miasta:

Zwrócili się do mnie młodzi mieszkańcy Działdowa, głównie osoby, które spędzają czas w tym skatepark'u i jeżdżą na deskach, którzy zasygnalizowali, że lampy doświetlają jedną część

skatepark'u, natomiast nie doświetlają drugiej, przez co zabawa, czy zajęcia w tym skatepark'u mogą być niebezpieczne. My dokonaliśmy odpowiednich pomiarów i faktycznie to się potwierdziło, i przychyłamy się do ich prośby o dokonanie modernizacji tego skatepark'u. Natomiast zasada jest taka, że te lampy po godz. 22, czyli kiedy obowiązuje cisza nocna, będą się automatycznie wygaszały po to, żeby młodzież w godzinach nocnych nie hałasowała, ponieważ tam obok powstały bloki. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze głosy w dyskusji?

Proszę bardzo, pan radny Dwórznik.

Radny pan Marek DWÓRZNIK:

Panie Burmistrzu, mam takie pytanie: o jaki zakres prac zwiększy się ta inwestycja budowy dróg na osiedlu Lidzbarskiej ? I, na jakim etapie wykonana jest inwestycja - przebudowa infrastruktury lekkoatletycznej na stadionie i zadaszenie lodowiska? Stadion i lodowisko jeszcze?

Pan Grzegorz MROWIŃSKI -Burmistrz Miasta:

Wysoka Rado!

Jeśli chodzi o inwestycję - budowa dróg w osiedlu Lidzbarskiej, ten zakres prac nie zostanie zwiększony. W momencie, kiedy przygotowaliśmy budżet na rok 2017, zdawaliśmy sobie sprawę, że pieniądze, które zabezpieczamy są niewystarczające. Proszę państwa, projekt, który został wykonany obejmuje utwardzenie wszystkich ulic w osiedlu Lidzbarska i kosztorysowo jest to kwota powyżej 10 milionów złotych. Na dzień dzisiejszy, planujemy budowę dalej tych samych ulic, a więc jest to ulica Traugutta, ulica Reymonta i ulica Legionów Polskich.

Z czego wynika tak duża kwota? -Przede wszystkim, Wysoka Rado, wynika to z tego, że nie ma tam odwodnienia, nie ma kanalizacji deszczowej i to pochłonie ogromne pieniądze. Pieniądze, które na dzień dzisiejszy są zabezpieczone, my też nie wiemy czy one w zupełności wystarczą na pobudowanie tych ulic, które planujemy.

Odnosnie lodowiska i odnośnie stadionu: te dwie inwestycje powiązane są ze sobą. My przerabiamy już chyba trzeci raz przetarg na wyłonienie wykonawcy na modernizację naszego stadionu i po każdym przetargu jesteśmy coraz bogatsi o wiedzę, której wcześniej nie posiadaliśmy. Po ostatnim przetargu, pomimo tego, że oprócz nawierzchni mondo dopuściliśmy inne nawierzchnie, które spełniają wymogi Polskiego Związku Lekkoatletycznego, to kwota,

jaką zabezpieczyliśmy okazała się niewystarczająca, zabrakło nam około 600 tysięcy złotych. W związku z powyższym, po rozmowach z innymi samorządami i po pewnej analizie, chcę zwrócić państwa uwagę, że mamy w tym momencie wysyp inwestycji związanych z modernizacją stadionów lekkoatletycznych i to spowodowało wzrost zaopatrzenia na tego typu roboty, a co za tym idzie wzrost cen.

Mieliśmy zaproponowane wyjście z sytuacji polegające na rezygnacji z zadania lodowiska w tym roku, przesunięcie tej inwestycji na rok następny, a pieniądze z tego zadania pokryłyby nam brakującą kwotę na modernizację stadionu. Po głębszej analizie podjęliśmy decyzję, że spróbujemy raz jeszcze ogłosić ten przetarg i przetarg jest ogłoszony. Niebawem, 6 lipca będzie on rozstrzygnięty. Natomiast zespół ekspercki pochylił się i wykonał ogrom pracy. Pochylił się nad jeszcze innymi nawierzchniami spełniającymi wymagania Polskiego Związku Lekkoatletycznego, które moglibyśmy dopuścić i my takie nawierzchnie również dopuściliśmy, i szacujemy, że być może uda nam się zmieścić w zaplanowanej kwocie z tą inwestycją. Jeżeli udałoby się, to automatycznie przechodzimy do ogłoszenia konkursu na zadanie lodowiska. Jeżeli nie, to być może ta inwestycja zostanie przesunięta na rok następny. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Czy jeszcze są głosy w dyskusji?

Proszę bardzo, pan radny Odachowski.

Radny pan Marian ODACHOWSKI:

Panie Burmistrzu! Pani Skarbnik!

Zacznę od strony dochodowej. Pojawia się tam pozycja 2,5 miliona złotych z tytułu wpłaty z zysku spółki PGKiM. To są duże pieniądze, one nie pojawiły się w ubiegłym roku budżetowym, tylko - jak rozumiem - jest to pewien zysk kumulowany na przestrzeni kilku albo nawet może kilkunastu lat, który przedsiębiorstwo gromadziło sobie na kapitał zapasowy; na inwestycje, na modernizację, na tabor i teraz jak gdyby pewno te pieniądze im zabieramy? Czy to się odbyło za ... pewnie musiała być zgoda Rady Nadzorczej PGKIM, ale wydaje się to praktyka trochę dziwna i do tej pory niespotykana.

I po stronie wydatkowej dwie sprawy.

Pierwsza, do której muszę wrócić, to kwestia tej iluminacji kościoła św. Wojciecha. Bo w kontekście opinii prawnej, którą otrzymali państwo radni, ja również... No, jest to trochę dziwna opinia, bo ona - moim zdaniem - nie odpowiada na pytanie: czy gmina może dokonywać inwestycji na gruncie, który nie jest jej własnością?

Z przedłożonej opinii i przywołanych jakby pism regionalnych izb obrachunkowych i jednego wyroku Sądu Administracyjnego wynika tylko, że - w ramach promocji gminy - można iluminować zabytki, i że jest to zadanie własne gminy. Zresztą, ja dotarłem do tych przywołanych; wyroku i do tych pism.

Wyrok Sądu Administracyjnego w Gdańsku nie dotyczy w ogóle ani promocji, ani inwestycji, tylko dotyczy kwestii podatku od towarów i usług, tzw. VAT-u.

Jeżeli chodzi o pisma Regionalnej Izby Obrachunkowej z Łodzi to też nie dotyczy inwestycji, tylko kosztów eksploatacji oświetlenia. A Regionalnej Izby Obrachunkowej z Opola - no w sentencji mamy jakby to, co najważniejsze, że właściwym organem, który dokonuje badania uchwał budżetowych jest kolegium.

A, od kiedy to, panie Burmistrzu, pani mecenas, pisma są jakąś podstawą prawną?

Ja prosiłem o wskazanie podstawy prawnej, która pozwala miastu dokonać inwestycji na gruncie niebędącym jego własnością. Takiej opinii, w moim przekonaniu, w dalszym ciągu nie mamy. I teraz, chciałbym być dobrze zrozumiany: ja nie mam nic przeciwko temu, żeby dokonać oświetlenia kościoła św. Wojciecha. Zabytek, promocja, Ok! Tylko ja działałam w pewnym sensie w interesie pana Burmistrza. Bo, jeżeli dokonamy inwestycji niezgodnej z prawem, to pan Burmistrz będzie odpowiadał i będzie pociągany przed rzecznika dyscypliny finansów publicznych, tak? Wydaje mi się, że jedynym rozsądnym wyjściem z tej sytuacji jest złożenie skargi na tą uchwałę budżetową i wtedy się dowiemy

Druga kwestia. Panie Burmistrzu, pojawia się taka pozycja 100 tysięcy na ocenę stanu technicznego budynku koszar. Wydatek budzi moje małe zdziwienie, ponieważ - jak pan zapewne doskonale wie - w 2015 roku została wykonana ekspertyza stanu technicznego budynku koszarowego. Wykonał ją pan Andrzej Wiśniewski, oczywiście nie nasz zastępca Burmistrza, tylko fachowiec, wspólnie z panem Margalskim. Czyli, co? - Będziemy teraz powtarzali tą samą ekspertyzę za o wiele większe pieniądze? Jaki był sens wydawania wtedy na tamtą ekspertyzę? Chyba, że prawdą jest to, co podnosiła pani Magda Szuba - na spotkaniu u pana Andrzeja Walaska - że ci panowie nie byli osobami uprawnionymi do sporządzenia takiej ekspertyzy i teraz musimy zapłacić 100 tysięcy, żeby wykonał to podmiot kompetentny i właściwy. Dziękuję

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Panie Burmistrzu, proszę.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI -Burmistrz Miasta:

Zacznę od końca!

Proszę państwa, chcę państwu przypomnieć, że w momencie, kiedy objąłem urząd Burmistrza, to w spadku otrzymałem decyzję z rygorem natychmiastowej wykonalności, a ta decyzja dotyczyła remontu budynku koszarowego.

Nie chcę się tutaj cofać, żeby nie wywołać dyskusji i wskazywać winnych zaniedbań, jakie zostały zrobione na tym zabytku koszarowym, ale chyba każdy z państwa nie ma wątpliwości, że nikomu tak naprawdę chyba nie zależało, żeby ten obiekt ratować.

Dziś ten obiekt jest w stanie katastrofalnym i Burmistrz ma problem - decyzję z rygorem natychmiastowej wykonalności! Za niewykonanie tej decyzji, co grozi Burmistrzowi? - Konsekwencje prawne! Więc my podjęliśmy pewne działania, ale wiedząc, Wysoka Rado, że ten budynek potrzebuje przynajmniej 20 milionów złotych, staramy się robić takie działania, które nie będą zbyt dużym obciążeniem dla Gminy-Miasto Działdowo.

Wykonaliśmy ekspertyzę, która miała być dowodem w postępowaniu, ponieważ odwołaliśmy się od tej decyzji, co oczywiście nie wstrzymuje rygoru natychmiastowej wykonalności. Odwołaliśmy się, proszę państwa, sprawa jest w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym. Na 20 sierpnia - po pół roku albo po dłuższym czasie - została wyznaczona rozprawa. Natomiast ja, Szanowni państwo, w dniu dzisiejszym miałem mieć kontrolę tego budynku i miałem się wykazać co - jako Burmistrz - zrobiłem.

Co może mi zrobić konserwator? - Może mi wlepić mandat wysokości 5 tys. zł., który będę musiał zapłacić z własnej kieszeni przez to, że ktoś, kiedyś zamiast dachu zaczął remontować okna. Wymienił okna, a na drugim piętrze papa leży!

Kiedy ten budynek przejęliśmy z powrotem od Caritas-u, jednego gwoźdźcia nikt nie wbił tam, siatką nie było ogrodzone, nic nie było robione!

Rozmawiamy z konserwatorem i jest wola konserwatora, ale konserwator podważa ekspertyzę, która została wykonana za tą kwotę - nie pamiętam – 20 czy 30 tysięcy złotych. Konserwator jasno się wyraził, żeby rozmawiać o projekcie. Ja nie zrobię projektu dopóki nie będę miał koncepcji zatwierdzonej przez konserwatora, ponieważ nie chcę wyrzucać 100,200 tysięcy w błoto. Ale najpierw, konserwator jasno powiedział, mają być zrobione badania. Badania statyki ścian, badania geologiczne, badania konstrukcyjne i bez tego w ogóle nie ma sensu dzwonić i siadać do rozmowy.

Jeżeli te badania stateczności ścian pokażą, że ich się nie uda ratować, to wtedy będzie zgoda konserwatora na wymianę części zabytkowych w niezbędnym zakresie. W terminologii konserwatora zabytków tak to się fachowo nazywa.

I co Burmistrz może teraz robić? - Może nic nie zrobić i za chwilę poniosę tego konsekwencję. Albo muszę podjąć takie działania, żeby tą decyzję wykonać!

W międzyczasie złożyliśmy wniosek do konserwatora zabytków o to, żeby nam dofinansował wykonanie tych dokumentacji, o których pan radny mówił, niestety ten wniosek nie spotkał się z akceptacją pana konserwatora, a więc musimy wyłożyć własne pieniądze, żeby te badania przeprowadzić. Jeżeli te badania wykażą, że ten budynek można ratować - a pewnie nie wykażą tego, bo wszyscy gołym okiem wiemy, że $\frac{3}{4}$ tego budynku należy wymienić, nie rozebrać, proszę takiego słowa nie mówić, bo konserwator nie przewiduje rozbierania zabytków - to wtedy możemy usiąść nad projektem. Ale zanim usiądziemy nad tym projektem, to ja konserwatorowi przedstawię dziewięć - jeśli dobrze pamiętam - koncepcji zagospodarowania tego obiektu. Bo takie dziewięć koncepcji zostało wykonanych. Wykonali je studenci Politechniki Warszawskiej wspólnie z kolegami, studentami ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, którzy odwiedzili kilka miesięcy temu Działdowo, dokonali pomiarów i takie koncepcje są gotowe, i myślę, że przyjdzie czas, żeby ujrzały one światło dzienne. My oczywiście za te koncepcje nie zapłaciliśmy ani złotóweczki.

I teraz, proszę państwa, czy to jest zasadne, czy to jest niezasadne? - Mnie ta kwota strasznie boli, bo to jest 100 tysięcy złotych, za które moglibyśmy mieć parkingi na osiedlu czy drogę dojazdową. Tylko, że tak naprawdę jesteśmy w takiej sytuacji, że nie ma wyjścia od tego.

Osoby, które wykonały ekspertyzę mają uprawnienia do tego. Natomiast pani Szuba wiele rzeczy mówi i nie wiem, z czego jej takie negatywne nastawienie do niektórych projektantów w Działdowie wynika? - Nie wiem. To już zostawiam państwu domysłom.

Odnosnie iluminacji kościoła, jak pan radny zauważył, my żadnych działań jeszcze nie podjęliśmy i na pewno nie podejmiemy działań niezgodnych z przepisami prawa. Natomiast wiem, że są miasta, gdzie ta iluminacja jest i nie było problemu - jest zrobiona na majątku będącym własnością parafii lub jakiejś innej gminy wyznaniowej, i również taka furtka jest w Działdowie. Natomiast faktycznie, tu uderzam się w pierś, nie została przedstawiona opinia dotycząca użyczenia gruntu, czy stworzenia tej inwestycji na gruncie. Ja porozmawiam z panem mecenasem, żeby jak najszybciej tą opinię uzupełnił, ewentualnie przedstawił inną opinię. Natomiast gwarantuję państwu, że nic, co jest niezgodne z przepisami prawa, nie będzie zrobione, bo ja nie chcę stawać na dyscyplinie finansów publicznych, bo jest to mi niepotrzebne.

Jeśli chodzi o PGKiM, to ja państwu przedstawię troszeczkę danych historycznych i oczywiście danych, które są wynikiem dogłębnej analizy finansowej w spółce.

W roku 2013 środki pieniężne zgromadzone w kasie i na rachunku bankowym, to była kwota 2,5 miliona złotych. W 2014 - 2.700.000 złotych. W 2015 to było już 3.350.000 złotych i na koniec roku 2016, kwota ta urosła do 4.140.000 złotych.

Oczywiście, te pieniądze pochodzą z zysków, które były realizowane przez spółkę w poszczególnych latach i nikt tego nie kwestionuje. Natomiast trzeba pamiętać, że zyski

te są realizowane w oparciu o majątek samorządowy, czyli majątek mieszkańców Gminy-Miasto Działdowo, który został spółce powierzony w zarządzanie. A wygenerowana nadwyżka, zdaniem moim i zdaniem ekonomistów, powinna być efektywnie zagospodarowana na realizację celów wspólnoty samorządowej. W mojej ocenie, utrzymywanie tak wysokiego zapasu środków pieniężnych jest nieefektywne, co potwierdzają również dane o uzyskanych odsetkach z lokat bankowych. I proszę sobie wyobrazić, że 2015 roku lokaty bankowe od tych 3.300.000 złotych, przyniosły przychód w postaci 57 tysięcy złotych. Proszę państwa, za to powinien prezes się tłumaczyć! Proszę mi pokazać spółkę prywatną, w której taki kapitał leży w szafie i nie potrafi zarząd obracać tym kapitałem, żeby generować zyski.

Również można sobie zadać pytanie, czy jeżeli wypłacimy dywidendę od tych środków w wysokości 2,5 miliona złotych, czy nie narazi to spółki na jakieś perturbacje finansowe, chodzi tutaj chociażby płynność finansową? Płynność to nic innego, tylko zdolność do spłaty zobowiązań, źródłem tej spłaty są zarówno środki pieniężne, jak i należności. Wypłata dywidendy spowoduje zmniejszenie wartości wolnych środków pieniężnych do ok. 1.700.000 złotych - pieniędzy zostanie w spółce! To, proszę państwa, mimo wszystko będzie powodowało, że środki pieniężne będą o 1,43 razy większe niż zobowiązania spółki. W tej sytuacji pan prezes przez pół roku może nie uzyskać żadnego przychodu, a będzie miał pieniądze na pokrycie wszystkich zobowiązań - taka sytuacja rozleniwia zarząd do tego stopnia, że jest problem ze ściąganiem należności. Należności za wodę, należności za czynsz, należności za dzierżawę pomieszczeń.

Na koniec 2013 roku stan należności, przed aktualizacją, wynosił 2.626.0000 złotych - tyle mieszkańcy byli winni spółce! Na koniec 2016 roku: uważam, że powinno być mniej, bo sytuacja gospodarcza się poprawiła, bezrobocie spadło, zarobki w sektorze przedsiębiorstw wzrosły o 5,4%, a okazuje się, że na koniec 2016 roku mamy stan należności 3.038.000 złotych. To są pieniądze, które powinny być ściągnięte przez pana prezesa, trzeba podjąć działania windykacyjne! Jeżeli do tych środków wolnych, które pozostaną - 1.700.000 doliczymy przynajmniej 1000.000, który uważam, że w ciągu pół roku jesteśmy w stanie ściągnąć z należności, to mamy 2.700.000 złotych na koncie.

Co więcej, jest coś takiego jeszcze jak odpisy aktualizacyjne, czyli są to odpisy tworzone, tzw. rezerwy, które są tworzone z pewnym ryzykiem, w związku z nieregulowaniem należności i takie odpisy są robione przez spółkę co roku. Ale, kiedy w 2014 roku ja z panem prezesem rozmawiałem o tym, że pewnie będziemy się zastanawiali nad wypłatą dywidendy, bo potrzeby gminy są bardzo duże, to okazuję się, że raptem te odpisy zaczęły rosnać, nie wiadomo dlaczego? Bo, proszę państwa, odpis aktualizacyjny pomniejsza zysk, a jak pomniejsza zysk, to pomniejsza dywidendę.

I tak, proszę państwa, w 2013 roku 2.600.000 to jest stan należności przed aktualizacją, i na te należności był zrobiony odpis, który dokonano w tym roku, to było ok. 200 tysięcy złotych. Natomiast w 2014 roku stan należności urósł tylko o 100.000 złotych, natomiast odpis to już było 365.000 złotych. I teraz w momencie, kiedy my ściągamy należności to automatycznie pomniejszamy odpis aktualizacyjny, który również przechodzi jako zysk.

Nie ma żadnego zagrożenia. Uważam, że jest rzeczą niedopuszczalną, żeby tak duże pieniądze leżały na kontach w spółce, a my, Gminy-Miasto Działdowo, która realizuje potrzeby wspólnoty samorządowej, idziemy do banku po kredyt. I bierzemy kredyt nie na 1,5%, bo tyle wynoszą lokaty, tylko bierzemy na 6% i do tego jeszcze trzeba zapłacić prowizję od tego kredytu.

Co z inwestycjami? - Bo też ktoś mnie pytał: ale jak to jest, inwestycje przecież - pan prezes ma inwestycje? - Ma te inwestycje i, proszę państwa, te inwestycje nie są zagrożone! Jeśli chodzi o kwestie inwestycyjne, to nakłady inwestycyjne w okresach 2013-2016 oscylowały wokół rocznej kwoty 800, 900 tysięcy złotych - takie były inwestycje czynione przez spółkę. Źródłem ich finansowania były nie wolne środki pieniężne, które my zabieramy, ale amortyzacja, czyli koszt, który nie jest wydatkowany, ale koszt, który pomniejsza zysk i amortyzacja roczna jest mniej więcej na poziomie około 800 tysięcy złotych. Ale, mimo wszystko, zanim podjąłem tą decyzję, przejrzałem dostępne dla państwa dokumenty, są to tak zwane plany inwestycyjne spółki na kolejne lata i chcę państwu powiedzieć, że w 2017 roku zaplanowano inwestycje w kwocie 595 tysięcy złotych. W 2018 - 625 tysięcy złotych. W 2019-498 tysięcy złotych i w 2020-515 tysięcy złotych. Czyli w dalszym ciągu amortyzacja będzie nawet w tym przypadku wyższa niż inwestycje. W dalszym ciągu spółka będzie generowała zysk, na dzień dzisiejszy spółka ma już około pół miliona zysku.

Proszę państwa, w czym jest problem - bo my tą spółkę chcemy postawić na nogi - problem jest w tym, żeby wygrać przetarg na oczyszczanie miasta. Jeżeli uda się spółce wygrać, to ja na walnym kazałem to zaprotokołować: Gmina-Miasto Działdowo kupi śmieciarkę i wniesie aportem na majątek spółki.

Na dzień dzisiejszy nikt nie kupi takiej śmieciarki, bo nie wie czy ona zarobi na sobie. Ale, jeżeli wygra przetarg pan prezes - a będzie to trudne - to myślę, że wtedy my w ramach tego, że on dzisiaj pomaga nam realizować inwestycje wspólnoty samorządowej, dofinansujemy tą spółkę i aportem wniesiemy taką śmieciareczkę, tylko ten przetarg trzeba wygrać!

Jest jeszcze jedna kwestia, która zadecydowała o tym, że tą dywidendę trzeba wypłacić: państwo wiedzą, że zasób komunalny naszego miasta, czyli bloki przy ul. np. Pocztovej, czy przy ul. Skłodowskiej w pewnym czasie zostały wniesione w zarząd trwały - jeśli dobrze pamiętam - i gospodaruje tym PGKiM, które pobiera opłaty np. za dzierżawę garaży, ale w zamian za to, ta spółka powinna budować parkingi między blokami, budować chodniki między blokami.

Prezes przez lata tego nie robił i my dzisiaj nie oglądamy się na PGKiM, my te inwestycje zrobimy, ale za to pozwoliliśmy sobie wypłacić tą dywidendę.

Ja uważam - i myślę, że się nie pogniewają moi poprzednicy burmistrzowie - że to był błąd, że w poprzednich latach, gdzie mieliśmy tyle potrzeb inwestycyjnych, tak naprawdę nikt nie sięgał po dywidendę.

Natomiast, proszę państwa, czemu tej dywidendy nie wypłaciłem z Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego, a też były takie zamiary? - Ponieważ Przedsiębiorstwo Ciepłownicze wygenerowało zysk na poziomie 600 tysięcy złotych, to są ogromne pieniądze. Natomiast wiem, że Przedsiębiorstwo Ciepłownicze szykuje się do dużej inwestycji, która będzie polegała na połączeniu kotłowni przy ulicy Nidzickiej z kotłownią przy ulicy Męczenników, po to żeby wyłączyć z użytkowania kotłownię przy ulicy Męczenników. W tym momencie, ten zysk został wpłacony na kapitał zapasowy i myślę, że w przyszłym roku uda się nam zrealizować tą inwestycję.

Kończąc, proszę państwa, oczywiście opinia pozytywna jest Rady Nadzorczej, jeśli chodzi o wypłatę tej dywidendy. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo, panie Burmistrzu.

Czy są jeszcze głosy w dyskusji?

Bardzo proszę, pani radna Konarzevska.

Pani Elżbieta KONARZEWSKA - wiceprzewodnicząca Rady:

Szanowni Państwo!

Pozwólcie państwo, że ustosunkuje się do pytania, które postawił mój poprzednik mówiący, pan radny Odachowski, i te pytania są natury, podkreślę, retorycznej, a więc nie żądam odpowiedzi.

Pytanie pierwsze: czy kościół jest obiektem historycznym, a czy pan, który to pytanie postawił, mając wątpliwości do ewentualnie jakiejś natury prawnej w tej sprawie, ewentualnie byłoby wykonane, czy pan jest z zawodu historykiem? - To jest pytanie pierwsze.

Drugie pytanie natury duchowej: czy pan jest ochrzczony?

Pytanie trzecie: jaka była frekwencja - też natury retorycznej - jaka była frekwencja na ulicach naszego miasta 15 czerwca bieżącego roku? - Wiemy, o co chodzi -Boże Ciało.

I pytanie kolejne: a, jaka była frekwencja 1 maja?

Dziękuję bardzo za uwagę i przepraszam za może troszeczkę ...

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Radny pan Marian ODACHOWSKI:

Ja do pana Burmistrza!

Bardzo się cieszę z tej merytorycznej, spokojnej i wyważonej wypowiedzi, wyjaśnień. Zwłaszcza tej części dotyczącej PGKiM. Natomiast, panie Burmistrzu, odnośnie tej ekspertyzy jeszcze: ja przeglądałem tą ekspertyzę, pan vice Burmistrz mi udostępnił. Oczywiście, nie jestem fachowcem, nie jestem w stanie jej ocenić, ale były tam jakieś badania statyczne, badania wytrzymałościowe. Więc, czego brakowało tamtej ekspertyzie, że musimy sporządzać teraz nową?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo, pan Burmistrz.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI -Burmistrz Miasta:

Wysoka Rado!

Ja może tak odpowiem: nie jestem budowlańcem, natomiast myślę, że my te wszystkie dokumenty, te decyzje, które konserwator wydaje, wszystko panu radnemu udostępniemy. Tam już się pojawiają takie terminy i takie nazewnictwo. o których ja się nie chce wypowiadać, bo się nie znam. Natomiast na spokojnie my to przejrzymy, przygotujemy dla pana dokumenty, zadzwonimy do pana.

Jeżeli będzie taka potrzeba to zaprosimy pana, jeżeli pan wyraża taką wolę, bo kontrola koszar przesunięta jest na 6 lipca na godzinę 9:30 i ja wszystkich państwa radnych zapraszam. Być może, jak będzie nas 20-kilka osób, to konserwator będzie patrzył inaczej na mnie.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Pani mecenas, proszę bardzo.

Pani Magdalena RZĄP - Radca prawny Urzędu:

Ja pozwolę sobie parę słów powiedzieć też odnośnie pytania, które zadał pan radny:

W obrocie prawnym mamy decyzję konserwatora, która jest dla gminy - powiedzmy sobie - nie do wykonania i niekorzystna, jeśli chodzi o zakres prac na tym budynku.

I teraz może pomogę panu tutaj, jeśli chodzi o tą ekspertyzę: ta ekspertyza była kilka lat temu robiona i ta ekspertyza jest cały czas w materiałach konserwatora, a mimo tego kilkakrotnie, bo sprawa się toczy wiele, lat jeśli chodzi o postępowanie administracyjne. W tej chwili została wydana parę miesięcy temu decyzja administracyjna Ministra Kultury Dziedzictwa Narodowego utrzymująca w mocy niekorzystną dla nas decyzję konserwatora, z której wynika, że mamy obowiązek poczynienia szeregu prac zabezpieczających i budowlanych. I biorąc pod uwagę stan

faktyczny tego budynku, my nie jesteśmy w stanie - powiedzmy sobie realnie – wprowadzić jakiegokolwiek człowieka na ten budynek, bo po prostu dla zagrożenia życia i zdrowia. Stąd też, potrzebne nam są - powiedzmy sobie - inne narzędzia, które przekonałyby konserwatora, żeby zmienił decyzję. Nie jest to łatwe z punktu przepisów prawa, ponieważ niestety orzecznictwo idzie w kierunku takim, żeby chronić tę esencję, czy składniki zabytkowe.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie Burmistrzu, proszę bardzo.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI -Burmistrz Miasta:

Postaram się jeszcze w dwóch, trzech zdaniach odpowiedzieć obrazowo, na podstawie przykładów. Mamy ekspertyzę tą, którą opracowaliśmy i z tej ekspertyzy wynika, że budynek się nie nadaje do remontu w jakiejś części i tak dalej, i tak dalej. Przyjeżdżają służby konserwatorskie mówią, że grozi zawaleniem i mówią, że trzeba kolejną ekspertyzę, że te ściany nie są statyczne, że się przewrócą.

Kontaktujemy się z firmą, która ma bardzo duże doświadczenie w wykonywaniu prac zabezpieczających obiekty zabytkowe, ponieważ mamy w zaleceniach, że powinniśmy przykryć dach, którego nie ma; że mamy szukać okuć metalowych na oknach, które są plastikowe; że mamy powiesić rynny, ale dachu nie ma, prawda?

Przyjeżdża pan, który wiele lat pracował przy zabytkach i mu tłumaczymy, co musimy zrobić, on wchodzi do środka i mówi: panie Burmistrzu, co ja mam tu zrobić? – Mówię: chociażby pomierzyć. A on mówi: ale, panie Burmistrzu, tu jest jedna jednostka miary - liczba wywiezionych wywrotek, tu się nie da nic zrobić! I to każdy z państwa, jak pójdzie, to zobaczy. Natomiast, proszę państwa, zdjęcie nie jest dowodem w takim postępowaniu administracyjnym i my musimy te dokumenty wykonać i nie wiem czy nie będzie kolejnych dokumentów. Wiem, że badania na warstwie malarskiej zostały już zrobione, wszyscy wiedzieliśmy, że tam był kolor szary, ale trzeba zrobić, bo konserwator karze. Proszę państwa, nie wygramy z urzędem konserwatora! Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Pan radny Kociela, proszę.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Krótko, bo dyskusja się przeciąga.

Ja nie będę pytał ani o wodę święconą, ani o przynależność religijną, ani o chrzest. Natomiast w kwestiach istotnych mam jeszcze pytanie dotyczące PGKiM.

Ta kwota pochodzi z kapitału zapasowego spółki, który - z tego, co mi wiadomo - był zbierany dużo dłużej niż datę, która pan przytoczył, chyba około 30 lat, czyli od początku przemian w Polsce.

Ja mam pytanie, panie Burmistrzu: gdyby odpukać, nie daj Boże, zastalibyśmy sytuację, że nastalaby awaria w stacji uzdatniania - czy jest tam zabezpieczony taki kapitał, który ewentualne jakies nagłe przypadki remontów, awarii by zabezpieczał. Ponadto myślę, że spółka powinna realizować jeszcze inne zadania, chociażby podwyżki dla pracowników. Wiem, iż w naszym kraju jest tendencja ku temu, aby ludzie zarabiali w tym momencie więcej. Wymiana taboru w tejże firmie i tak dalej i tak dalej. Co pan na to?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Wysoka Rado!

Z tymi podwyżkami pan radny spóźnił, bo dostali podwyżki pracownicy. Co więcej - jako główny udziałowiec - podjąłem taką decyzję, taką uchwałę, że część zysku w tym roku została przeznaczona na nagrody dla pracowników i ... (*pan Kociela: super*)

... i myślę, że się to spotkało z dobrym odbiorem, bo ja uważam, że dobrych pracowników trzeba pielęgnować i pieścić, żeby nie uciekli.

Natomiast, jeśli chodzi o stację uzdatniania wody, jeśli chodzi o oczyszczalnię ścieków, to zaopatrzenie w wodę i odbiór ścieków jest zadaniem własnym gminy. I nie ma takiej sytuacji, że jeżeli spadnie bomba na stację uzdatniania wody, że Burmistrz powie: panie prezesie, to teraz pan poszuka pieniędzy. To jest nasze zadanie i my, jako Rada, będziemy musieli znaleźć pieniądze i dokonać tego remontu. I albo dokapitalizować wtedy spółkę, jeżeli nie będzie miała takich pieniędzy. Natomiast, ja bym tutaj był daleki od pisania czarnych scenariuszy. W zeszłym roku została zmodernizowana oczyszczalnia ścieków i stacja uzdatniania wody na bieżąco jest monitorowana, nie ma żadnych potrzeb, co wynika oczywiście też z tego planu inwestycyjnego. Co do taboru? - Są pieniądze, zostają pieniądze na kapitale zapasowym w wysokości 1.700.000 i tutaj pan prezes w każdej chwili może robić, czynić inwestycje. Natomiast, czemu ich nie robi, to już trzeba by pana prezesa zapytać? Dziękuję.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu i Przewodniczący, po zamknięciu dyskusji, poddał projekt uchwały wraz z autopoprawką pod głosowanie.

16 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” Rada podjęła

Uchwałę nr XXX/276/17

w sprawie zmian w budżecie Gminy-Miasto Działdowo na rok 2017.

Ad pkt 13

Bez uwag 15 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

Uchwałę nr XXX/277/17

w sprawie zmiany uchwały nr XXIV/216/16 Rady Miasta Działdowo z dnia 29 grudnia 2016 r. w sprawie utworzenia wydzielonego rachunku dochodów i wydatków nimi finansowanych dla jednostek budżetowych.

Ad pkt 14

Podjętą jednomyślnie, tj. 15 głosami „za”

Uchwałę nr XXX/278/17

Rada zmieniała swoją uchwałę w sprawie organizacji wspólnej obsługi finansowej przedszkoli prowadzonych przez Gminę-Miasto Działdowo.

Ad pkt 15

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie aportu:

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Projekt ten został zaopiniowany przez Radcę prawnego Urzędu Miasta, został także państwu radnym przedłożony w materiałach na dzisiejszą sesję. Informuję, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

Proszę pana Grzegorza Mrowińskiego - Burmistrza Miasta o omówienie projektu uchwały. Bardzo proszę, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI -Burmistrz Miasta:

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Zwracam się z prośbą do państwa o wyrażenie zgody na wniesienie do PGKiM spółka z.o.o z siedzibą w Działdowie aportu w postaci 100 akcji Działdowskiej Agencji Rozwoju spółka akcyjna w Działdowie.

Proszę państwa, ja szybko przedstawię państwu skład akcjonariuszy na dzień 31 grudnia 2016 roku:

- łącznie akcjonariusze DAR-u mieli 3,582 akcje, z czego Gminna-Miasto Działdowo miała tych akcji 2.934. Stanowi to 81,91 % udziałów. Natomiast, jeśli chodzi o głosy jest to już dużo mniej, ponieważ akcje Gminny-Miasto Działdowo nie są akcjami uprzywilejowanymi i na jedną akcję

przypada jeden głos, w związku z powyższym Gminna-Miasto Działdowo ma tylko 2.934 głosy, co stanowi 69,36 %.

Swego czasu, były to lata poprzednich kadencji, ktoś się zgodził na to, żeby akcje pozostałych akcjonariuszy zostały uprzywilejowane i akcje wszystkich akcjonariuszy to jest: Gminy Działdowo, Powiatu Działdowskiego, pana Marka Stefaniny, pani Lidii Kozłowskiej-Obrębskiej, pana Daniela Borkowskiego i pani Anny Kraśniewskiej, tam na każdą jedną akcję przypadają dwa głosy na Walnym Zgromadzeniu. W związku z powyższym doszło, w mojej ocenie, do osłabienia pozycji głównego akcjonariusza Gminy-Miasto Działdowo w spółce, ponieważ jeżeli mamy głosów poniżej 75 % to nie mamy możliwości samodzielnie zmiany umowy spółki, czyli statutu.

W tej sytuacji, żeby wzmocnić troszeczkę, może wzmocnić, a może nic z tego wzmocnienia nie wyjdzie, ale chodzi o to, żeby wzmocnić pozycję Gminy-Miasto Działdowo w spółce - podjąłem decyzję, że przekazemy do PGKiM-u 100 akcji aportem. Oczywiście, przed przekazaniem tych akcji, potrzebna jest państwa zgoda. Jeszcze wcześniej potrzebna jest wycena i taka wycena została dokonana przez biegłego rewidenta. Na dzień dzisiejszy wartość rynkowa jednej akcji to jest 5.748,15 zł, natomiast wartość nominalna to jest 400 zł.

Proszę państwa, wydaję mi się, że jest to dobry ruch, który w przyszłości wzmocni Gminę naszą i naszą lokalną społeczność.

To tyle z mojej strony, jeżeli są pytania bardzo chętnie odpowiem. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie Burmistrzu.

Otwieram dyskusję nad projektem uchwały.

Kto z Państwa radnych chciałby zabrać głos?

Pan radny Kociela, proszę.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Kilka drobnych pytań. Pewne rzeczy, które rozpisałem sobie pan poniekąd wyjaśnił, ale mam pytanie. Może jako pierwsze pytanie i byśmy dyskutowali; odpowiadając, po pytaniu oczekuję od pana odpowiedzi: Czy od wniesionego aportu będzie odprowadzany podatek? Jeżeli tak, to jaki i kto go zapłaci?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI -Burmistrz Miasta:

Jeżeli chodzi o Gminę-Miasto Działdowo to gmina takiego podatku nie zapłaci. Co do spółki to może pani Skarbnik powie. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo, pani Skarbnik.

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA - Skarbnik Miasta:

Szanowni Państwo, nie mam takiej wiedzy na temat spółek, ale pamiętam rozmowę z panią audytor, że chyba tutaj wchodzi w grę podatek od czynności cywilno-prawnych.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Czyli 2 % ,tak?

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA - Skarbnik Miasta:

Na ten moment nie umiem nawet powiedzieć, bo tutaj nie mamy...

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

To ja bym poprosił, w wolnym terminie, o odpowiedź pisemną w tej materii, jaki to będzie podatek.

Pytanie drugie. Czy Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej obejmując akcje DAR-u, który to podmiot nie ma w zakresie działalności, który ma, przepraszam. PGKiM nie ma w swoim zakresie czynności działalności sensu stricto szkolenia, wspierania przedsiębiorczości. Czy to jest zgodne ze statutem PGKiM, aby nabywać akcje podmiotu, który ma zupełnie inny charakter swojej działalności?

Pan Grzegorz MROWIŃSKI -Burmistrz Miasta:

Panie radny, ja powiem tak: jeżeli pan weźmie Statut Działdowskiej Agencji Rozwoju to łatwiej jest wymienić te numery klasyfikacji działalności, których nie ma niż te, które są i myślę, że przy tak rozległym Statucie i profilu działalności DAR-u to przekazanie tych akcji na pewno jest zgodne ze statutami. Dziękuję.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Natomiast ja jeszcze pytałem o PGKiM. Czy PGKiM w swoim Statucie również ma podobny zakres?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo, pani mecenas.

Pani Magdalena RZAP - Radca prawny Urzędu:

Spróbuję odpowiedzieć. Natomiast, tak na logikę, panie radny, mówimy tutaj o przekazaniu w formie aportu do PGKiM-u 100 akcji, co jednocześnie uczyni PGKiM akcjonariuszem. Czyli będzie miał kwestię właścicielską na równi. Będzie jeden współwłaściciel, tak by to nazywała. Natomiast to, w moim przekonaniu, nie koliduje z kwestią PKD, bo przecież współwłaścicielami oprócz samorządów są również osoby prywatne i one wcale nie muszą mieć żadnego PKD.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Ja się z panią po części zgodzę. Tylko, że nas osoby prywatne w tym momencie nie interesują. Interesuje nas PGKIM.

Pani Magdalena RZAP - Radca prawny Urzędu:

Panie radny, uważam że przynajmniej na chwilę obecną nie ma wpływu. Jeżeli będę miała inne stanowisko to poinformuję pana o tym.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Dobrze, dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo pan radny Odachowski.

Radny pan Marian ODACHOWSKI:

Ja tylko jeszcze jedno pytanie. Panie Burmistrzu, ja nie jestem tak zorientowany w Statucie Działdowskiej Agencji Rozwoju, ale czy nie jest wymagana zgoda DAR-u na to, żeby wszedł kolejny akcjonariusz? I czy też nie jest tak, że jeżeli gmina ma powiedzieć na zbyciu 100 akcji to pierwszeństwa nie mają obecni akcjonariusze do ich nabycia?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Tak, panie radny, ma pan zupełną rację. Nie tyle jest wymagana zgoda, co pozostali akcjonariusze mają prawo pierwokupu. Jeżeli z tego prawa nie skorzystają, to wtedy można sprzedawać na wolnym rynku. Natomiast, żeby wysłać takie pismo to najpierw trzeba mieć zgodę Rady Miasta, a potem wysyłamy do Zarządu. Zarządu to dekretuje do Rady Nadzorczej, Rada Nadzorcza Działdowskiej Agencji Rozwoju się tym zajmuje.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Jeszcze Pani mecenas.

Pani Magdalena RZAP - Radca prawny Urzędu:

Chciałabym doprecyzować, żeby tutaj nie było akurat w tym zakresie wątpliwości. To jest dokładnie § 10 Statutu Działdowskiej Agencji Rozwoju: „Akcje są zbywalne po uzyskaniu zgody Rady Nadzorczej, na podstawie wniosku złożonego do Zarządu Spółki”. Także to po pierwsze. I jeżeli będziemy mieli państwa, tutaj w tej chwili, uchwałę wyrażającą zgodę - aport jest pewnego rodzaju formą zbycia - więc będziemy składać do Działdowskiej Agencji Rozwoju i do Zarządu i do Rady Nadzorczej wnioski o wyrażenie zgody na zbycie. Jednocześnie dalsza procedura jest taka, że w przypadku odmowy zezwolenia na przeniesienie akcji, Rada Nadzorcza musi wskazać nabywcę akcji, sposób określenia zapłaty ceny w terminie dwóch miesięcy od daty pisemnego przedstawienia Zarządowi przez akcjonariusza zamiaru zbycia akcji. I jeżeli nie przedstawi nabywcy to akcjonariusz ma prawo zbyć akcję bez ograniczeń. Następnie mamy, że akcjonariusze posiadają prawo pierwszeństwa nabycia akcji. Prawo pierwszeństwa należy wykonać pod rygorem jego utraty w terminie czterech tygodni od daty wezwania do jego wykonania - to jest § 10 Statutu.

Po uzyskaniu od państwa aprobaty i zielonego światła będziemy uruchamiać procedurę przed Działdowską Agencją, a tam już oni sami po prostu będą dalej to prowadzić.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, pani mecenas.

Pan radny Kociela.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Pani mecenas, ja mimo wszystko bym poprosił panią o opinię w tej materii, dotyczącą pytania: Czy jest to zgodne ze statutem spółki PGKiM, tzn. obejmowanie akcji i udziałów innych spółek niezwiązanych z jej strukturą działalnością, tak by to określić? Dziękuję.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu i Przewodniczący zamknął dyskusję, po czym poddał projekt uchwały pod głosowanie.

16 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” Rada podjęła

Uchwałę nr XXX/279/17

w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie aportu.

Dziesięciminutowa przerwa w obradach.

Ad pkt 16

Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia drzewa statusu pomnika przyrody:

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Państwo radni otrzymaliście materiały, w tych materiałach posiadacie także państwo postanowienie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w sprawie uzgodnienia projektu obecnie rozpatrywanej uchwały.

Państwa radnych informuję także, że Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały. Uchwała także została pozytywnie zaopiniowana przez Radcę prawnego Urzędu Miasta.

Proponuję przejście do dyskusji, ewentualne pytania proszę kierować do pana Stanisława Dobrackiego naczelnika Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Planowania Inwestycji.

Otwieram dyskusję nad projektem uchwały.

Kto z państwa radnych chciałby zabrać głos?

Nie było chętnych więc Przewodniczący zamknął dyskusję i poddał projekt uchwały pod głosowanie.

16 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

Uchwałę nr XXX/280/17

w sprawie pozbawienia drzewa statusu pomnika przyrody.

Ad pkt 17

Bez uwag, 16 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

Uchwałę nr XXX/281/17

w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ul. Władysława Podkowińskiego w Działdowie.

Ad pkt 18

Podjętą 16 głosami „za”, tj. jednomyślnie

Uchwałę nr XXX/282/17

Rada wyraziła zgodę na nabycie w drodze umowy kupna-sprzedaży udziałów w nieruchomości położonej w Działdowie na rzecz Gminy-Miasto Działdowo.

Ad pkt 19

Rada nie miała uwag do realizacji Programu „Rodzina 3+” w roku 2016 (*Informacja o realizacji programu stanowi załącznik do protokołu*).

Ad pkt 20

Rada nie wniosła uwag do realizacji rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi w roku 2016. (*Sprawozdanie z realizacji programu stanowi załącznik do protokołu*)

Ad pkt 21

Odpowiedzi na zapytania:

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę pana Burmistrza o udzielenie odpowiedzi na zapytania radnych przy udziale merytorycznych pracowników Urzędu Miasta.

Bardzo proszę, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Wysoka Rado!

W kolejności zadawanych pytań będę odpowiadał.

I tak, zaczynamy od radnej Konarzewskiej. Chodzi o drogę dojazdową przy ulicy Nidzickiej 7.

Ona jest wykonana obecnie z trylinki, to jest pierwsza droga jadąc od ronda po lewej stronie. Jest wykonana dokumentacja, natomiast na dzień dzisiejszy nie mamy wolnych środków i wszystko zależy od tego, jak potoczą się przetargi. W tym i w następnych latach inwestycji mamy bardzo dużo, ale wydaje mi się, że jest realna szansa, żeby to w tej kadencji zrobić.

Parking. Rozumiem, że chodzi o parking za kotłownią?

Pani Elżbieta KONARZEWSKA - wiceprzewodniczącą Rady:

W szczycie budynku Nidzickiej 7.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

To jest tam, gdzie ta droga, tak?

Pani Elżbieta KONARZEWSKA - wiceprzewodniczącą Rady:

Droga jest wzdłuż budynku, a parking jest w szczycie.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Ale w tym szczycie od kotłowni?

Pani Elżbieta KONARZEWSKA - wiceprzewodniczącą Rady:

Od strony państwa Koniecznych.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Proszę państwa, część parkingu jest na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej, a część jest na terenie Gminy-Miasto Działdowo i, jeżeli byśmy robili drogę, to automatycznie byśmy zamknęli ten ciąg cały. Myślę, że parking też byśmy robili. Jak będą dobrze nam sprzyjały warunki finansowe, to do końca tej kadencji. W tym roku nie damy rady. Coś trzeba zostawić na następny rok.

Pan radny Pszenny wniósł propozycję, żeby wprowadzić stawki za ogródki gastronomiczne w kwocie 3 groszy za m².

Myślę, że miasto nie straci na tym, a tylko zyska i ten wniosek będzie przedmiotem analizy. Myślę, że na następną sesję uda nam się coś w tej kwestii przygotować.

Jeśli chodzi o zieleń w obrębie rynku:

podejmiemy działania, żeby w jakiś sposób tą zieleń poprawić, chociaż nie ukrywam, że w związku z tym, że przystąpiliśmy do projektu rewitalizacji, to nie chcemy ponosić zbyt dużych kosztów na rynku. Ale też trzeba podjąć takie działania, żeby ten rynek nie został zaniedbany. Więc myślę, że jakieś działania kosmetyczne tutaj podejmiemy i, panie radny, jeśli będzie można, to się spotkamy, ustalimy zakres tych prac.

Pan radny Kociela pyta o Urząd Skarbowy - kto jest odpowiedzialny za budynek.

Budynek jest własnością Gminy-Miasto Działdowo, sprzątnięciem zajmuje się Miejska Służba Drogowa. I faktycznie doszły do mnie informacje o tym, że są tam liście niesprzątnięte. Ja wielokrotnie, Drodzy państwo, apelowałem na sesji, że wystarczy wykonać telefon i te liście na drugi dzień byłyby sprzątnięte. One zostały chyba już uprzątnięte i postaram się, żeby więcej takich sytuacji nie było.

Natomiast, jeśli chodzi o ogrzewanie: ten budynek był ogrzewany. Ten budynek jest w takim samym stanie, w jakim my go przejęliśmy od Izby Skarbowej w Olsztynie. Nic nie zostało tam zniszczone, pogorszone, jest zabezpieczony, ma wszystkie przeglądy techniczne itd., itd., itd.

Co z przyszłością tego budynku?

Proszę państwa, nie jest tajemnicą, że planowałem wydzierżawienie tego obiektu dla podmiotów, które zajmują się prowadzeniem przychodni specjalistycznych. Zainteresowanie jest żadne, dlatego że są przepisy, które bardzo wysoko stawiają warunki dla nowo otwieranych przychodni, takie przychodnie muszą mieć windę w środku. Te, które istnieją mają czas

wyznaczony do zbudowania windy, a w nowych, które powstają te bariery architektoniczne muszą być zniwelowane.

Ale, drodzy państwo, w zamian za to, że ja odchodzę, bo odchodzę od tego punktu mojego programu wyborczego, doszedłem do wniosku, że dużo tańsze będzie stworzenie komunikacji miejskiej, ponieważ adaptacja i remont tego budynku pod cele przychodni, myślę że to byłaby kwota około 2 milionów złotych. Za te dwa miliony złotych możemy utrzymywać komunikację miejską przynajmniej przez sześć lat i zapewnić mieszkańcom dostęp do opieki zdrowotnej w szpitalu, czy innych przychodniach specjalistycznych na terenie naszego miasta. Natomiast miasto, jako miasto, nie może prowadzić przychodni specjalistycznej, ponieważ nie jest to zadanie własne gminy. W związku z tym potwierdzam, że w tym budynku nie będzie przychodni specjalistycznej, a budynek ten zostanie przeznaczony do zbycia, być może jeszcze w tym roku.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę, pan Kociela.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu!

Tak celem uzupełnienia. Czyli będzie wystawiony - mówiąc krótko - na sprzedaż ten budynek?

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Będzie wystawiony na sprzedaż, chyba że znajdzie się ktoś, kto będzie gotowy w całości wydzierżawić ten budynek. Na dzień dzisiejszy mieliśmy kilka osób zainteresowanych i wszyscy byli zainteresowani tylko dołem i tylko tą częścią z recepcją. Natomiast reszta ich nie interesowała w ogóle.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Natomiast, jeżeli pan przyjmie moją uwagę: ja myślę, że należałoby to poważnie rozważyć, czy to warto sprzedać, gdyż biorąc pod uwagę remont zamku - który daj Boże, by się zakończył sukcesem - pozostaje ta część, co do której wiele osób, nie tylko w Działdowie, ale w całym kraju, może i w Europie, często wyraża krytyczną opinię. Może by warto zachować ten budynek celem takim, iż wiemy, że po Ratuszu, kiedy przeniesiemy muzeum, a o tym była mowa, będzie trochę miejsca wolnego plus budynek po byłym Urzędzie Skarbowym - może warto by rozważyć sytuację, w której by przenieść Urząd Miasta tam. Wiem, że kiedyś on tam, na początku zmian w naszym kraju po 1989 roku, nawet przez jakiś czas chyba funkcjonował, jak dobrze pamiętam. A tą część wtedy - oczywiście w dalekiej przyszłości, oczywiście w jakiejś tam przyszłości, można nawet niedalekiej - można by zagospodarować. To jest jedna rzecz.

A druga, co do tego stanu: tam nie tylko liście, panie Burmistrzu. Ja tu nie chcę jakichś złośliwości prawić, ale tam porasta trawa, tam są śmieci, tam nikt nie dba o zielen w tej takiej betonowej murowanej donicy. Prosiłbym, aby służby tam większą uwagę na to zwróciły, żeby ten stan był nienaganny.

I wracam z pytaniem: Co pan myśli o tym, żeby tego budynku jednak nie sprzedawać, a rozważyć możliwość wykorzystania go w innej formie?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Proszę państwa, o sprzedaży będą państwo decydować, nie Burmistrz. Natomiast ja jestem zwolennikiem sprzedaży. Dlaczego? Proszę państwa, ja troszeczkę jestem już zmęczony remontowaniem starych budynków i adaptacją tych budynków na jakieś cele, szukaniem pomysłów, których już nie ma. Uważam, że jeżeli nawet w przyszłości dojdzie do takiej sytuacji, że Urząd będzie opuszczał ten budynek, to państwo - ci, co wtedy będą - zdecydują się na budowę nowego, funkcjonalnego budynku, a nie pchanie się w stare, nie oszukujmy się, w stare ruiny.

Jeśli chodzi o zielen i kwiaty, to odpowie pan Andrzej Wiśniewski

Pan Andrzej WIŚNIEWSKI - zastępca Burmistrza Miasta:

Panie radny, nie wiem o jaką firmę panu chodzi, ale podejrzewam, że chodzi o firmę pani Iwony Kłosowskiej, tak?

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Tak, potwierdzam.

Pan Andrzej WIŚNIEWSKI - zastępca Burmistrza Miasta:

Był u mnie jej mąż, czyli pan Marek Kłosowski i rozmawialiśmy na ten temat.

Proszę państwa, co roku zwiększamy ilość nasadzeń drzew i zwiększamy ilość nasadzeń kwiatów. Niestety, ale nas też obowiązują zasady rynkowe i poleciłem w tym roku panu naczelnikowi, żeby wystosował do wszystkich firm lokalnych na terenie Działdowa zapytania, w jakiej cenie są w stanie nam sprzedać kwiaty, które w tym roku będziemy nasadzać. Wszystkie firmy złożyły swoje oferty i poprosiłem - nie patrząc na nazwiska, nie patrząc na firmy - poprosiłem pana naczelnika, żeby wybrał najkorzystniejsze oferty, jeszcze sprawdził jakość tych kwiatów. I też mówiłem mu: panie naczelniku, rób pan tak, żeby nie kupować od jednego dostawcy, bo jest tu wielu dostawców, trzeba wszystkich jakoś podzielić, ale musimy niestety

patrzeć na korzystność cen, bo chcemy sadzić jak najwięcej drzew. Chcemy jak najwięcej sadzić kwiatów, ale też nie chcemy za to płacić większych pieniędzy niż płacą inne okoliczne gminy. I takie było moje założenie. Pan naczelnik wybrał najkorzystniejsze oferty i później się okazało, że pan Kłosowski coś tam wyprodukował, przygotował, na co nie miał zlecenia, ale robił to rok temu, czy dwa lata temu i myślał, że w tym roku weźmiemy. Wzięlibyśmy, jeżeli by była cena korzystna, a ponieważ okazał się następny dostawca z rejonu naszego działdowskiego tańszy, to wzięliśmy od tego tańszego.

Ja obiecałem panu Kłosowskiemu, że my zamykamy z nim współpracę, tylko muszą jego ceny być korzystne. I złożył ofertę korzystną na wymianę bratków, które są sadzone w skrzynkach, i my 26 czerwca złożyliśmy zlecenie, że takie bratki od niego zakupimy. No, nie możemy podchodzić do tego, że zmonopolizujemy rynek dostawców kwiatów dla miasta Działdowa. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę, pan radny Kociela.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Panie Burmistrzu, po części, nawet w mniejszej części, podzielam pana zdanie. No interes miasta, pieniądze itd. Te pieniądze z jednej strony nie są takie wielkie, natomiast ja bym zwrócił uwagę na kilka rzeczy. Jedna to około dwudziestu lat dobrej tradycji i współpracy z firmą pani Iwony Kłosowskiej, serwis na miejscu, nigdy nie było skarg, nigdy nie było uwag.

Ale w tym wszystkim jest jeden szczegół taki dosyć istotny, iż państwo trochę się obudziliście z tym wszystkim za późno. To nawet nie było za pięć dwunasta, tylko raczej pięć po dwunastej, gdyż z Urzędu Miasta - mnie to nie interesuje specjalnie, kto to wystosował, państwo ponosicie za to odpowiedzialność - poszła informacja, aby przygotować sadzonki. Te sadzonki zostały przygotowane. Następnie człowiek dostał informację, że sprawa jest nieaktualna. Uważam, że jest to nie na miejscu, gdyż się naraża kogoś po pierwsze na stratę, na wykonanie jakichś czynności, pracy itd. Ja mam nadzieję, że to się więcej nie powtórzy, bo nie jest to pewnie tak wielka sytuacja, jak w przypadku osoby, która dzisiaj przedkładała nam skargę na pana Burmistrza, która się okazała taką, jaką się okazała. Prosiłbym tylko, żeby w przyszłym roku bądź w przyszłym sezonie, informować o tym znacznie wcześniej, czy na koniec sezonu, czy jeszcze w końcówce zimy, aby to nie miało miejsca – tak, jak powiedziałem - nie tyle za pięć dwunasta, co raczej pięć po dwunastej, gdzie ten przedsiębiorca został narażony na straty. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę bardzo pan Burmistrz.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Drodzy państwo!

Ja myślę, że będziemy kontynuowali, natomiast tą dyskusję odbieram jako lobbowanie za tym, a nie innym przedsiębiorcą

Proszę państwa, to, że ktoś miał dwadzieścia lat biznes z Urzędem, to nie znaczy, że będzie miał następne dwadzieścia lat. My się trzymamy przepisów ustawy o zamówieniach publicznych i my nie możemy nic zamówić dopóki nie mamy budżetu, pokrycia w budżecie itd. itd.

Jest mi bardzo przykro z tego powodu, że ktoś liczył, że jak przez dwadzieścia lat sprzedaje kwiaty, to będzie następne dwadzieścia sprzedawał i wsadził sadzonki, z którymi nie wiem, co teraz z tym zrobić. Ja jestem zwolennikiem, żeby każdy przedsiębiorca w Działdowie na tych samych warunkach mógł brać udział w postępowaniach w naszym mieście i ten, który da dobry produkt, tani produkt ten będzie wygrywał. Tyle, kropka.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Panie radny, już ad vocem było, tak? Czy jeszcze dalej? Przeciągamy dyskusję, a sprawa jest bardzo oczywista.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Widocznie nie dla wszystkich.

Panie Burmistrzu, ja mówię o tym, iż z Urzędu... i w tym upatruję cały szczegół. Nie to, że dwadzieścia lat, dwadzieścia lat to tylko jest dobra reklama dla tej firmy, a nie, żebym ja tu ją lobbował i pan w ogóle źle podchodzi do tematu. Ja podkreślam - błąd wychodzący z Urzędu, w którym poszła informacja o zamówieniu. Następstwem tego było wycofanie tego zamówienia, gdzie ktoś poniósł niestety stratę. I to jest sedno tego, co chciałem powiedzieć. Natomiast reklamowanie firm jest, uważam, co najmniej nie na miejscu.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Ostatnie zdanie pan Burmistrz w tej kwestii.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Proszę państwa!

Myślę, że ktoś nie ma pojęcia o obiegu dokumentów. Zamówienie to wychodzi na piśmie, panie radny, a nie telefonicznie i zamówienie ma podpis Burmistrza albo Zastępcy Burmistrza, i każde

zamówienie ma pokrycie środków w budżecie. I to, co wychodzi na piśmie i do nas wraca, to my za to płacimy. Ja bym prosił, żeby tutaj nie lobbować za tymi, czy innymi firmami.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę kontynuować, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Jeśli chodzi o Miejski Dom Kultury i o salę widowiskową:

mówiłem na jednej z poprzednich sesji, że mamy projekt zakończony. Nawet mówiłem, że państwo mogą się zapoznać się z tym projektem. Również mamy uzgodnienia z konserwatorem i mamy prawomocne pozwolenie na budowę.

Na dzień dzisiejszy kosztorysowa kwota budynku, to jest: część budowlana remontu całego budynku, czyli sali widowiskowej plus dwóch pozostałych budynków, to jest budynek kryty łupkiem plus budynek, w którym jest kantor, to jest 4.460.000 złotych; remont sanitarny - 1.600.000 złotych; teletechnika i elektryka - 3.640.000 złotych; wyposażenie 480.000 złotych. Łącznie to jest około 9.500.0005 złotych, ale są to kwoty kosztorysowe, obejmujące cały budynek i są to kwoty kosztorysowe, które będą przez nas przeliczone. My liczymy, że możemy zamknąć się w kosztorysie na poziomie około 8 milionów złotych.

Proszę państwa, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego „Warmia Mazury” oś Kultura Dziedzictwo. Działanie 6.1 Infrastruktura Kultury. Podziałanie 6.1.2 Instytucje Kultury - w sierpniu 2017 roku zostanie ogłoszony nabór i my składamy wniosek, i będziemy starali się otrzymać dofinansowanie. Będzie ciężko, ponieważ do podziału jest tylko 9 milionów Euro, ale jeżeli państwo będą trzymać kciuki, to mam nadzieję, że się uda. Natomiast koniec składania wniosków liczymy, że to będzie wrzesień 2017 roku.

Jeśli chodzi o dwie latarnie przy Urzędzie Skarbowym na ulicy Skłodowskiej, to my zauważyliśmy to. Najprawdopodobniej - nie sprawdziliśmy, ale sprawdzimy to - wynika to nie z tego, że ktoś tak zaprojektował, bo chciał zrobić na złość pani z wózkiem, tylko dlatego, że w tym chodniku jest bardzo dużo infrastruktury podziemnej i ta latarnia to jest jedyne miejsce najprawdopodobniej, gdzie może stać. Ponieważ albo z boku jest jakiś kabel, albo jest teletechnika, albo z boku jest gaz, albo coś innego. Natomiast zwróciliśmy na to uwagę i jeżeli będzie możliwość przesunięcia tak, żeby to nie kolidowało, to my to już nawet zgłosiliśmy.

Jeśli chodzi o grafik urlopowy...

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Panie Przewodniczący, mogę?

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Ja wiem, że czas nas goni, ale jedna jeszcze dygresja w tej kwestii.

Podobna sytuacja - prosiłbym, aby zwrócić uwagę - jest na ulicy Klonowej. Co prawda ona nie jest tak ruchliwa jak ta, o której rozmawialiśmy przed chwilą: na końcu ulicy Klonowej też jest podobna sytuacja, nie wiem czy mieszkańcy zgłaszali.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Kolizja jest.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Prosiłbym tylko na to zwrócić uwagę i jeżeli jest szansa na poprawienie, to wziąć to pod uwagę. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Pan radny Pszenny, proszę.

Radny pan Sławomir PSZENNY:

A ja mam nadzieję, że pan radny Kociela, na swoim facebooku albo u swojego kolegi, który tą kwestię podnosił, dzisiaj wyjaśni publicznie również tą kwestie i przekaże informacje tak, jak przekazywał dezinformację, nie pytając się najpierw czego dotyczy ta sprawa i dlaczego w ten sposób zostało to zrealizowane.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Proszę państwa, taka rada: ja wyłączyłem się z facebooku, nie czytam i jest mi z tym dużo, dużo lepiej.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Może też taką dygresję, pan radny może, to i ja też mogę. Więc taka jest sytuacja, że o tej sytuacji z Klonowej naprawdę pan nie musiał przypominać. Ja tam mieszkam kilka kroków dalej i naprawdę myśmy o tym mówili i rozmawiali kilkakrotnie z panem Burmistrzem. Ta sprawa jest rozpatrywana i na pewno, jeżeli będzie taka potrzeba jak na ulicy Skłodowskiej, to będzie zmiana.

Natomiast, proszę państwa, przy takich inwestycjach są tego typu rzeczy, nic nie jest idealnego tak, jak w życiu

Proszę bardzo, panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Wracając, proszę państwa, do Urzędu Skarbowego - pan Andrzej proponuje, że gdyby nie można było tych latarni przestawić, to wtedy można chodnik wykonać, żeby dać miejsce. Na pewno jakieś rozwiązanie znajdziemy.

A co do tego facebooku ja dokończę: proszę państwa, nie korzystajmy, nie zaglądamy, nie czytamy, lepiej spotkać się z mieszkańcami, naprawdę. Proszę mi wierzyć ile sympatii, uśmiechu i radości jest ze strony naszych mieszkańców.

Proszę państwa, jeśli chodzi o grafik urlopowy, wystąpię do dyrektorów i panu to przedstawimy na piśmie tak, jak pan prosił.

Jeśli chodzi o Działdowską Agencję Rozwoju i o zatrudnienie pana prezesa, to ja nie wiem skąd pan posiada takie informacje, że pan prezes może odejść na emeryturę. Z tego, co ja wiem to on może dopiero we wrześniu odejść. Natomiast skończyła mu się umowa i ta umowa została przedłużona do końca roku i gwarantuję panu, że w przyszłym roku odejdzie. I od 1 stycznia nie będzie trzeciego prezesa, ustaliliśmy wspólnie z Radą Nadzorczą, że będzie dwóch prezesów, ponieważ obserwujemy, że można w ten sposób zatrudnić zamiast prezesa specjalistów, którzy będą zajmowali się pozyskiwaniem środków.

Co do Muzeum.

Drodzy państwo, jeżeli chcemy siedem dni w tygodniu, to trzeba będzie znaleźć pieniądze na zatrudnienie dodatkowej osoby. Wiem, że pan dyrektor robi starania, żeby pozyskać studentów, którzy mogliby w ramach praktyk częściowo obłożyć te dni, w których nie mamy pracowników. Natomiast na pewno Muzeum będzie czynne we wszystkie niedziele i na pewno będzie stoisko pod Grunwaldem, dlatego że Muzeum podpisało z Muzeum w Stębarku umowę o współpracy, w ramach której jesteśmy obecni na praktycznie wszystkich imprezach, które odbywają się pod Grunwaldem.

Pan radny Przybyszewski pytał o ulicę Poczтовую, o zagospodarowanie między blokami. Jest to nasze oczko w głowie, żeby pokazać mieszkańcom wspólnot komunalnych, że Burmistrz o nich nie zapomniał. I naprawdę uczynimy wszystko, żeby w tym roku zostało to zrobione, ale wcześniej muszą być wykonane przyłącza ciepłownicze. Jeżeli pogoda nam pozwoli, to na pewno w tym roku będzie to zrobione.

Pan radny Marek Dwórznik pytał, od kiedy wchodzi nowe nazwy ulic?

One już weszły. Myślę, że będą funkcjonowały jeszcze przez kilka lat równolegle stare nazwy i nowe nazwy. Ja jeszcze czasami się łapię na tym, że mówię na Fornalskiej, chociaż już dawno nie ma ulicy Fornalskiej.

Ulotkę udostępnił pani radnej i ona już jest rozsyłana do mieszkańców.

Pan Przybyłka, Przewodniczący Osiedla pytał o koszenie trawy przy drogach wojewódzkich.

Odpowiadam: jest to pięta Achillesa te drogi wojewódzkie i ta trawa. My już podjęliśmy rozmowy, żeby w przyszłym roku wejść w porozumieniem z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Oni by nam przekazali pieniądze, a my byśmy się tym zajęli, ponieważ ja mam dosyć tłumaczenia się nie za siebie.

Jeśli chodzi o Sikorskiego słyszałem dyskusję, że coś zostało uporządkowane. Jest wszystko wyjaśnione, bardzo się cieszę.

Jeśli chodzi o ulicę Krasickiego, chodnik przy Zespole Szkół nr 2. Czy będzie robiony chodnik, czy będzie robiona cała ulica?

Sam chodnik nie będzie robiony, będzie robiona cała ulica. Mieliliśmy projekt, który miał być realizowany w tym roku, natomiast kilku mieszkańców wniosło uwagi do tego projektu. W związku z powyższym on musiał być zmieniony, ponieważ tam się pojawiły nowe zatoki równoległe postojowe. Projekt już do nas wrócił, mamy pozwolenie, ale niestety inwestycja ta w tym roku spadła z realizacji i jest przewidywana do wykonania w przyszłym roku. Czy będzie? - Mam nadzieję, że tak, ale czy się uda? - Tego nie mogę powiedzieć, bo państwo muszą pamiętać, że my dzisiaj mówimy: droga tu, droga tam. A w pewnym momencie pojawia się konkurs, gdzie jest możliwość pozyskania 5 milionów złotych zł i w tym momencie państwo muszą zrozumieć, że te drogi spychamy na plan dalszy, bo jest możliwość pozyskania środków, które zrobią coś, czego nigdy samemu nie bylibyśmy w stanie zrobić. Czyli bardzo prosiłbym też o pewną wyrozumiałość. To nie jest dlatego, że Burmistrz nie lubi Kowalskiego, czy Wiśniewskiego i on mu celowo nie robi, tylko często spływanie tych środków decyduje o kolejności tej, a nie innej inwestycji.

Przykład jest taki, że my robimy projekt - państwo wiedzą - na ulicę Wolności, Sportową i na ulicę Strzelczyka. Jest to jedyny ciąg dróg, z którym możemy aplikować do pana Wojewody o środki ze schetynówki. Program budowy dróg, tzw. schetynówka, będzie funkcjonował jeszcze przez dwa lata i jak nie spróbujemy, to potem może już w ogóle tego programu nie być.

Ja nie planowałem robić w tej kadencji może ulicy Strzelczyka, czy może Sportowej, ale jeżeli jest możliwość pozyskania środków, to niestety w pierwszej kolejności będzie tamto robione.

Pan radny Tessar pytał o oznakowanie ronda przy ulicy Wolności.

Myślę, że jest to do zrobienia, ja jeszcze w terenie sprawdzę. Nie kosztuje to dużo, a na pewno poprawi oznakowanie.

Pan radny Kaszubski zwrócił się z prośbą o inwentaryzację znaków przy nowych ulicach, że są za niskie - też zwróciłem na to uwagę. Myślę, że jak te inwestycje zakończymy, to zrobi się

objazd, panie Wojciechu, znaki się powymienia plus na Wolności. Kupi się nowe kosze może ławeczki są potrzebne, to będziemy to wszystko realizowali sukcesywnie.

Bardzo dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie Burmistrzu, za wyczerpujące informacje.

Jeszcze pani Skarbnik, proszę bardzo.

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA - Skarbnik Miasta:

Panie Przewodniczący! Panie Radny!

Ja w przerwie uzyskałam informację od pani audytor w sprawie tego podatku, o który pan pytał.

Więc podatek wyniesie 05%, będzie to podatek pod czynności cywilno-prawnych.

Ad pkt 22

Wolne wnioski i informacje:

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Kto z państwa radnych chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan radny Demski.

Radny pan Piotr DEMSKI:

Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu!

Chciałbym podziękować panu Burmistrzowi Wiśniewskiemu i panu Dobrackiemu za wykonanie przy cieku wodnym na ul. Norwida zabezpieczenia tych płotków i wykonanie latarni. Powiem, że firma która wykonała tą pracę, latarnie - pan Księżopolski, żeby wszystkie takie firmy były jak pan Księżopolski, to naprawdę byśmy nie mieli poprawek żadnych. Jest to bardzo solidna firma nie tylko oceniana przeze mnie, ale i przez mieszkańców naszego osiedla i przez osoby odwiedzające przychodnię. Byłem pod wielkim wrażeniem, jak usłyszałem od kilkunastu osób: to tutaj był rów jakiś? To nawet nie wiedzieli, że tam był taki głęboki rów. Ja znam przypadki 7 czy 8 osób, które potrafiły wylądować w tym rowie, nie do końca, bo jakby do końca to by było może tragicznie. Bardzo się cieszę, że w porę to zostało zrobione. Dziękuję państwu bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo pan radny Kociela.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Jeżeli zostałem wywołany do tablicy, to żeby kolegę radnego i może zaciekać pozostałych radnych. Kolegę radnego usatysfakcjonować, a pozostałych zainteresować - może w ten sposób. Szanowni Państwo!

Pokrótko, żeby już tego czasu też nie przedłużać. Myślę, że jest szansa i mam nadzieję, że wola pana Burmistrza również. Mamy Radę Seniorów, mamy Radę Młodzieżową. Ja już sygnalizowałem, panie Przewodniczący, dawałem taki sygnał, aby Młodzieżowej Radzie Miasta stworzyć jakiś mały budżet, pamiętam, że pan to też przychylnie przyjął.

Natomiast, kierując się w kierunku rady gospodarczej: temat jest rozległy i długi, żeby to dzisiaj rozwijać. Ja oczywiście mogę się przygotować na spotkanie naszej komisji i wtedy to zreferuję w szczegółach. Natomiast takie rady gospodarcze już funkcjonują w naszym kraju w wielu różnych gminach. One bardzo często mają miejsce w powiatach, ale zasięgnąłem wiedzy, że również w gminach miejskich również mają miejsce.

Cel podstawowy: współpraca z przedsiębiorcami, aby uniknąć chociażby takich sytuacji, jakie mają dzisiaj miejsce, chociażby z firmą pana Jakubowskiego, czy z firmą pana Młodawskiego. Oczywiście, to jest może taki przykład negatywny. Cel jest jeden, żeby tworzyć współpracę, która będzie miała aspekty pozytywne. Jest stosowna literatura w tej materii. Ale - tak, jak wspomniałem wcześniej - żeby o tym mówić, trzeba się zagłębić i to na pewno zajęłoby dużo więcej czasu. Ja taką literaturą dysponuję myślę, że jakąś małą wiedzą, którą się chętnie z państwem podzielę. Ale zostawmy to na następny raz. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo pan radny Kaszubski.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI:

Panie Przewodniczący ja mam pytanie do pana naczelnika Dobrackiego: Czy zostały już rozstrzygnięte wszystkie przetargi, jeśli chodzi o wymianę oświetlenia na ulicy Księżodworskiej?

Pan Stanisław DOBRACKI - naczelnik Wydziału GPI:

Panie radny, jak najbardziej. Jedną część musieliśmy powtórzyć, bo oferty wpłynęły za późno. Są rozstrzygnięcia; na trzy części są umowy podpisane, a jedna część - nie jestem pewny.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI:

Kiedy wejdą?

Pan Stanisław DOBRACKI - naczelnik Wydziału GPI:

Czekamy na wykonawcy ruch, prawdopodobnie zamawiane są materiały. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję.

Pan radny Odachowski proszę bardzo.

Radny pan Marian ODACHOWSKI:

Szanowni Państwo!

Część radnych, członków Komisji Budżetu i Finansów, sprawę już zna. Natomiast dla państwa być może będzie to rzecz nowa, a w zasadzie wymaga tylko przypomnienia, że podjęliśmy uchwałę nr XXV/230/17z 23 lutego o pomocy finansowej dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Ta pomoc, w wysokości 3 tysięcy złotych ma być przeznaczona na tzw. aplikację „My-Guide”. I chcę państwu powiedzieć, że w ramach tej aplikacji my otrzymamy: opis trzech atrakcji wskazanych przez gminę; opis miasta Działdowo, galeria zdjęć, do każdej opisanej atrakcji po cztery zdjęcia; plik audio i przetłumaczenia na trzy języki: angielski, niemiecki i rosyjski.

I teraz dla państwa informacji, w kontekście tej debaty nad absolutorium, to gmina wskazała te trzy atrakcje. Wiecie państwo, jakie? - Interaktywne Muzeum Państwa Krzyżackiego; zrewitalizowany kompleks obiektów Miejskiego Domu Kultury w połączeniu z Miejską Biblioteką Publiczną; i kościół p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego. Dwie atrakcje, które powstały w minionej kadencji, tak przez niektórych z państwa radnych sponiewierane.

Panie Burmistrzu, ale też tą informację przekazuję w takim oto kontekście, żeby jakby dopilnować na etapie już finalnym realizacji, kiedy otrzymamy projekty atrakcji i opisów miasta Działdowo. Ponieważ mam pewne doświadczenie i wiem, jak wygląda realizacja takich zadań na szczeblu centralnym, choćby na przykładzie Szlaku Grunwaldzkiego. Panu burmistrzowi Wiśniewskiemu przekazałem informacje, jak to idzie z pozycji centrali bazując na informacjach z Wikipedii, czy innych źródeł, a w terenie to się ma nijak do realiów, do rzeczywistości. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie radny

Proszę bardzo, pan Burmistrz.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz Miasta:

Drodzy Państwo!

Odnośnie wniosku pana radnego Kocieli chcę powiedzieć, że miałem okazję poznać panią dr Anitę Frankowiak - (*radny Kociela poza mikrofonem*) dr habilitowana, profesor uczelniana, pana dobrą znajomą - z którą na ten temat rozmawialiśmy. Jestem w kontakcie z panią Anitą Frankowiak. Ona obiecała mi, że przyśle materiały na temat tych rad, które funkcjonują w różnych gminach. Zastanowimy się, jeżeli będzie taka potrzeba i zainteresowanie ze strony przedsiębiorców, to rozważymy możliwość powołania takiej rady. Więc myślę, że to, co pan zgłosił, warte jest rozważenia.

Natomiast odnośnie tej aplikacji, faktycznie będziemy zwracać uwagę, bo często jest tak, że wkradają się błędy, których potem nie jesteśmy w stanie już odkręcić. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję bardzo.

Pan radny Kociela.

Radny pan Zbigniew KOCIELA:

Dziękuję, panie Burmistrzu, za pewną przychylność. Już jutro otrzyma pan stosowne materiały, żeby spokojnie się z tym w okresie wakacyjnym zapoznać i może jesienią wrócimy do tematu. Dziękuję.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Proszę Państwa!

Otrzymaliśmy pismo ze Związku Miasta Polskich, państwo radni macie to pismo, dotyczące przyjęcia Karty Samorządności. Jeżeli państwo radni podejmiecie inicjatywę uchwałodawczą w tej sprawie, to byśmy na ten temat debatowali, ewentualnie przyjęli tę Kartę.

Od Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego na moje ręce i ręce pana Burmistrza wpłynęło podziękowanie na zaproszenie na sesję uroczystą związaną z nadaniem honorowego obywatelstwa miasta, także na konferencję naukową. Pan Marszałek bardzo serdecznie dziękuje, pozdrawia i życzy wiele sukcesów i wszelkiej pomyślności. Można się z tym pismem zapoznać w biurze Rady.

Następna sprawa, to jest podziękowanie za zaproszenie na uroczystą sesję od pana profesora Janusza Jasińskiego z Olsztyna.

Proszę, pan radny Pszenny.

Radny pan Sławomir PSZENNY:

Ja w sprawie bardzo istotnej z punktu widzenia naszych mieszkańców: Chciałbym serdecznie podziękować radnym Gminy wiejskiej Działdowo oraz radnym z Gminy Kozłowo. Został

przyjęty dokument o nazwie Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy „Dolina Rzeki Szkotówki”. Jest to jedna z form ochrony przyrody. Nie ma co zbytnio ukrywać, ona dotyczy bardzo dużego, szerokiego obszaru całej doliny tej rzeki, natomiast obejmuje również i tą działkę w Sarnowie, o której tak często rozmawiamy na sesji Rady Miasta. W związku z powyższym, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska będzie musiała się z tą zagadką teraz zmierzyć i rozstrzygnąć, czy inwestor będzie naruszał przyrodę i krajobraz, który jest w tym momencie prawnie chroniony. Dziękuję bardzo.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Dziękuję, panie radny, za zaangażowanie w tą sprawę bardzo ważną, myślę, dla Działdowa i ościennych gmin. Myślę, że w końcu ta sprawa zostanie pomyślnie rozwiązana.

Ad pkt 23

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady:

Zamykam XXX sesję Rady Miasta Działdowo.

Protokołowała
G.Nadratowska

Przewodniczący Rady
Romuald Remiszewski